

Kramik: 10913

ogłoszeń

Dziś część II

Bomba
obok szosy >>3

Znaleziono niewypał o ogromnej sile rożenia

DZIŚ
po południu / w nocy

25°

14°

>>2

GAZETA Białostocka

WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 96 groszy

ISSN 0137-9488

25 lipca 2008

piątek

145 (16571)

1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok, Warszawa >> Piłkarze Jagiellonii nie zagrają w sobotę, ale

Ekstraklasa
jednak nasza!Jagiellonia w piłkar-
skiej w ekstraklasie! Ba-
raże z Piastem Gliwice
nieaktualne. Ale w so-
botę nie będzie meczu
z Cracovią Kraków.Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

J

ezeli ktoś myśli, że piłka nożna jest prostą grą, to się grubo myli. W Polsce futbol wymyka się ze wszelkich reguł. Piłkę może i każdy potrafi kopnąć, ale co zrobić w sytuacji kiedy nie wiadomo gdzie i z kim ją kopnąć? Tego pytania nie zadajmy działaczom Polskiego Związku Piłki Nożnej...

Po dziwacznej środzie, kiedy na dwa dni przed rozpoczęciem sezonu ekstraklasy nagle pozmieniano jej skład, mieliśmy szalony czwartek. Zebrany w trybie pilnym Za-

rząd Polskiego Związku Piłki Nożnej wyśmiał pomysł Komisji do spraw Nagłych, która kazała Jagiellonii grać z Piastem Gliwice baraże o ekstraklasę. Zarząd postanowił, że liga ruszy zgodnie z planem i bez żadnych rozszad w składzie drużyn. Ale to nie był koniec. Spółka Ekstraklasa SA momentalnie ołśniła kibiców, że w najbliższy weekend nie zobaczą żadnego meczu. Jednak po kolei...

9.30 – nie będzie baraży

Rozmawiamy z szefem Podlaskiego Związku Piłki Nożnej Witoldem Dawidowskim.

– To ja, razem z prezesami ze Śląska i Pomorza zwołałem w trybie pilnym nadzwyczajne posiedzenie zarządu – tłumaczy. – Trzeba wyjaśnić, jak to możliwe, że ktoś na dwa dni przed rozgrywkami wpada na pomysł, żeby Jagiellonia miała grać baraże z Piastem, a Arka Gdynia w ogóle leci do pierwszej ligi. Co to, to nie. Żadnych baraży nie będzie! – dodaje zdecydowanym głosem.

Z inicjatywą zwołania zarządu występuje trzech lokalnych prezesów, w okręgach których działają kluby, tracące najwięcej na pomysłach Komisji do spraw Nagłych. Szefowie wojewódzkich struktur z urzędu znajdują się w składzie zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej.

12.00 – PZPN zaczyna radzić

W Warszawie rozpoczyna się nadzwyczajne posiedzenie zarządu PZPN. Władze związku zamierzają

omówić sytuację spowodowaną decyzjami Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim, który uchylił karę degradacji o jedną klasę rozgrywkową nałożoną na Widzew Łódź (w przypadku Zagłębia Lubin Trybunał zawiesił wykonanie kar). Zarząd chce też podjąć decyzję w sprawie zaplanowanej na piątek inauguracji rozgrywek.

16.00 – gramy!

Jest decyzja! PZPN idzie na wojnę. Zapowiada kasację do Sądu Najwyższego od wyroku Trybunału. Dopuszcza jednak Widzew do pierwszej ligi, ale w przypadku Zagłębia nie chce słyszeć o jego grze w ekstraklasie. Podobnie, jak nie zamierza ulegać również uwikłanej w aferę korupcyjną Koronie Kielce. W ekstraklasie grają Jagiellonia, Piast i Arka, sezon rusza zgodnie z planem, czyli 25 lipca. I pięknie. Z tym, że tylko przez kwadrans.

16.15 – my tu rządźmy

Chwilę po tym jak obrady zakończył zarząd PZPN, prezes Ekstraklasy SA Andrzej Rusko, który uczestniczył w posiedzeniu, ogłasza że pierwsza kolejka spotkań drużyn ekstraklasy zostaje odwołana!

– Ekstraklasa SA, na mocy umowy z PZPN, prowadzi rozgrywki w najwyższej klasie. I to Ekstraklasa SA decyduje o tym, czy kolejka się odbędzie, czy nie. Dlatego z całą stanowczością stwierdzam, że pierwsza ko-

lejka zostaje odwołana – mówi Rusko, dodając że „ustalenie składu ligi należy do PZPN”.

Tak wygląda kilka godzin w polskim futbolu. W sobotę Jagiellonia nie gra z Cracovią. Za tydzień ma grać z Górnikiem Zabrze. Ale czy zmierzy się z górnikiem? Tydzień w naszej piłce, to czas, w którym może zdarzyć się dosłownie wszystko.

>>16

Kalendarium

10 maja – Jagiellonia kończy sezon na 14. miejscu w tabeli ekstraklasy;
24 maja – Komisja do spraw Nagłych PZPN postanawia, że w barażu o ekstraklasę Jagiellonia zagra z Arką Gdynią;
27 maja – Jagiellonia jest w Gdyni, a PZPN... zmienia decyzję. Wydział Gier weryfikuje bowiem tabelę II ligi. Wynika z niej, że białostoczanie powinni zmierzyć się w barażu z Piastem Gliwice a nie z Arką;
31 maja – baraż pomiędzy Jagiellonią i Piastem zostaje odwołany. Polonia Bytom nie otrzymuje licencji na występy w ekstraklasie. Oznacza to, że w najwyższej klasie rozgrywkowej zagrają Jagiellonia, i Piast;
2 lipca – Jagiellonia otrzymuje oficjalne pismo z PZPN-u, informujące, że klub zostaje dopuszczony do rozgrywek ekstraklasy;
23 lipca – Komisja do spraw Nagłych PZPN postanawia, że Jagiellonia musi grać baraże z Piastem Gliwice, zakładając, że Trybunał Arbitrażowy przywróci do rozgrywek ekstraklasy ukaraną wcześniej za korupcję Koronę Kielce;
24 lipca – podczas nadzwyczajnego posiedzenia Zarządu PZPN zapada decyzja, że baraże nie będą. Jagiellonia jest w ekstraklasie (na razie...).

Ul. Rzymowskiego
Co u Was słychać?> Redaktor domowy
Wojciech Jakubicz

▲ **Białystok.** Drodzy Czytelnicy, to Wy jesteście dla nas najważniejsi. Dlatego chcemy jeszcze lepiej poznać Wasze problemy. Spotkajcie się z nami i opowiedzcie o nich. W piątek o godz. 10.30 będziemy

**na ul. Rzymowskiego
w okolicy bloku nr 18**

Przyjdźcie. Może uda się nam Wam pomóc. Jeśli chcecie nas zaprosić – zadzwonicie pod nr tel.

0 800 127 067

44

DZIŚ
rozdajemy...

zaproszenia

więcej >>4

Brody >> Użądlenie
Osa zabiła
Litwina

U

żądlenie przez osę stało się prawdopodobnie przyczyną śmierci 41-letniego kierowcy tira. Do tragicznego zdarzenia doszło w czwartek w miejscowości Brody w powiecie sokólskim.

Krajową ósemką tirem jechało dwóch Litwinów: kierowca i jego zmiennik. W pewnej chwili do kabiny ciężarówki wleciała osa. Użądliła wypoczywającego mężczyznę. Jego reakcja na użądlenie była na tyle silna, że kierowca zatrzymał się i poprosił przejeżdżających drogą ludzi, żeby wezwali pogotowie. Przybyli na miejsce lekarze reanimowali mężczyznę, niestety, bez rezultatu. 41-letni mężczyzna zmarł. (luk)



bial

Dziś >> 207 dzień roku

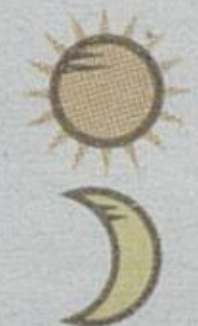
Imieniny **JAKUBA, KRZYSZTOFA**

wschód

4.34

wschód

22.33



zachód

20.33

zachód

13.20

forum.wspolczesna.pl

Wpisy pod tekstem „Krowa uciekła z rzeźni”:

Gość: **Bardzo żal mi tego zwierzęcia. I mów tu „głupie bydłko”...**

wincenty: **Darować tej krowce życie. Tak powinien zrobić jej właściciel, uciekła od śmierci, powinna być ułaskawiona!**
Mała Mi: **To nie jest zwykła krowa, to jest krowa na miarę naszych możliwości. Życie dla krowy, życie dla krowy... itd. Krowo, żyj długo i szczęśliwie.**

Podlasie21wieku: **Uwolnić krowę! Brawo łaciata! Wolność dla krowy. Ona bohaterka razem z Kononowiczem mogłyby być atrakcją naszego regionu!!**

Dyskutuj na forum.wspolczesna.pl

Lotto 23 lipca

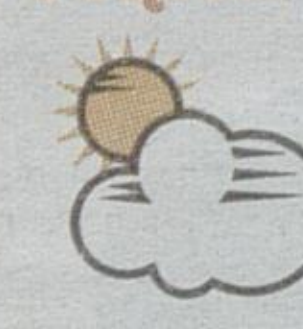
▲ **Multi Lotek** 4, 9, 10, 11, 19, 21, 22, 23, 26, 28, 36, 40, 41, 47, 50, 64, 67, 72, 74, 80; Plus 19

▲ **Express Lotek** 6, 12, 14, 21, 23

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

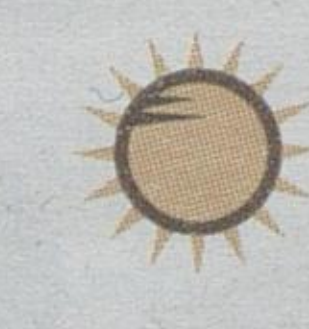
Piątek



25°

Ciśnienie
998 hPa

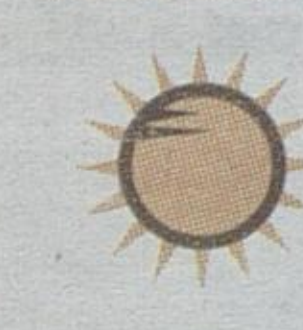
Sobota



25°

Ciśnienie
996 hPa

Niedziela



24°

Ciśnienie
998 hPa

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Wiatr umiarkowany, chwilami dość silny północno-wschodni.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. Redakcja: 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Prezes Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszeński - tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; Sekretariat Redakcji - tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; Hajnówka tel./fax 085 682 59 89; Mońki tel./fax 085 716 57 57; Sokółka tel. 085 711-20-18; Suwałki, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, Biuro Ogłoszeń - tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysztof Ignatowicz. Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin
Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085 748 74 48; Przedstawiciel Handlowi tel. 085 748 74 41, 42, 43 Prenumeratę przyjmują „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 085 748 74 24. Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Przed ratuszem modelki zaprezentowały się w strojach plażowych



Piękne modelki, odziane tylko w stroje plażowe, przechadzały się wczoraj po placu miejskim w Białymstoku. Zacieka wieni przechodnie przystawali, żeby na nie popatrzeć. Ta akcja happeningowa odbyła się z okazji miejskiego Dnia Mody. Zaprosił śmy Wojciecha Boklago de Bof, członka Stowarzyszenia na rzecz Muzeum Mody i Teatru tyliów ITE, jednego z organizatorów imprezy o to, skąd wzięli się taki pomysł.

- Dzień Mody ma propagować ideę powstania Muzeum Mody. Bardzo się cieszę, że udało nam się zintegrować osoby, które się tą modą interesują i ją tworzą - odpowiedział. Przed ratuszem odbyły się także pokazy mody znanych projektantów, m.in. Elwiry Horosz i Elżbiety Grzybek oraz świetny pokaz fryzur w wykonaniu fryzjerów Salonu Ellafry. Była też parada butów, która... stworzyła wizerunek bidostoczan. Bo to, co nosimy, świadczy o nas samych.

- Bardzo mi się tu podoba. Szczególnie modelki - śmiał się Olek, którego spotkaliśmy na placu miejskim. - To świetny pomysł. Powinno być więcej takich akcji. Po udanej inauguracji wystarczy czekać na początek istnienia Muzeum Mody. (uk)

www.wspolczesna.pl

Film z pokazu na placu miejskim można obejrzeć na naszej stronie internetowej

Białystok >> Leśnicy

Nie poszli do aresztu

Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosków Prokuratury Okręgowej w Białymstoku o areszt dla trzech osób z kierownictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Wszyscy wolni opuścili wczoraj sąd. Prokuratura będzie odwoływać się od tej decyzji.

Jak informowaliśmy, Centralne Biuro Antykorupcyjne ustaliło, że kierownictwo Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, wbrew obowiązującym procedurom kodeksu leśno-handlowego, sprzedało białostockiemu biznesmenowi zajmującemu się przerobem drewna, wysokojakościowe szerokie bale bez przeprowadzania koniecznej w tym przypadku aukcji. Dwie firmy należące do biznesmena w drugiej połowie 2007 roku kupiły ok. 50 tys. m. sześć. drewna. Skarb Państwa mógł stracić na tym procederze ponad 5,2 mln zł.

Dyrekcja RDLP w Białymstoku została zatrzymana przez CBA we wtorek, w czwartek sąd zajmował się wnioskiem prokuratury o areszt dla Piotra Z. - dyrektora RDLP, Cezarego Ś. - jego zastępcę do spraw ekonomicznych oraz Zenona A., naczelnika wydziału marketingu. Wniosek został odrzucony. - Z tego co wiem, sąd uznał, że na obecnym etapie nie ma obawy matactwa - mówi Tadeusz Marek, prokurator okręgowy w Białymstoku. - Na pewno w terminie 7 dni złożymy zażalenie na tę decyzję.

Niewykluczone, że zarzuty w śledztwie prowadzonym przez CBA, usłyszą kolejne osoby.

(luk)

Łapy >> Pracownicy cukrowni:

Nie oddamy naszych maszyn!

Rozkręcają i zabierają nam maszyny. Nie oddamy ich! - zaalarmowali nas pracownicy cukrowni w Łapach.

Chodzi im przede wszystkim o dekantator, służący do filtrowania soków uzyskiwanych w wyniku przerobu buraka cukrowego. Po niego przyjechała specjalnie wynajęta firma, która miała go zdemontować i przewieźć do innej cukrowni.

- Ta maszyna jest niezbędna przy produkcji biopaliw. Skoro w miejsce łapskiej cukrowni miałaby powstać firma produkująca biopaliwa, to dlaczego zabiera nam się to urządzenie - mówi Józef Rząca, przewodniczący NSZZ Solidarność Pracowników Krajowej Spółki Cukrowej.

Polska Grupa Energetyczna zobowiązała się, że do końca lipca opracuje plan umożliwiający uruchomienie produkcji biopaliw i bioenergii w łapskiej cukrowni. Do produkcji miałyby być wykorzystane stojące już w zakładzie maszyny. Dlatego też, kiedy Krajowa Spółka Cukrowa, do której należy majątek cukrowni, zaczęła je wywozić związkowcy zaprotestowali.

- Część maszyn już wywieziono. Ale te akurat się nie przydadzą. Nie pozwolimy natomiast na zabranie maszyn z „surowin” - mówi jeden z pracowników.

- Ten demontaż nie ma żadnego związku z tym, żeby uniemożliwić produkcję biopaliw czy biogazów w Łapach. Demontuje-

my urządzenia, które nie są potrzebne już w Łapach, ale potrzebują ich inne cukrownie. Nierozsądne i nieracjonalne byłoby, aby w Łapach stały maszyny nieużywane, a do innych cukrowni musieliśmy kupować nowe - mówi Łukasz Wróblewski, rzecznik prasowy Krajowej Spółki Cukrowej.

Związkowcy z Łap o zaistniałej sytuacji powiadomili wicewojewodę podlaskiego.

Po informacji otrzymanej od pracowników cukrowni skontaktowałem się z Krajową Spółką Cukrową. Zapewniono mnie, że to nie jest demontaż całego ciągu technologicznego, ale jedynie dwóch maszyn, które nie są potrzebne przy produkcji biopaliw - mówi Wojciech Dzierżgowski, podlaski wicewojewoda.

Przyznaje jednak, że skoro maszyny z łapskiej cukrowni wywożone są do innych cukrowni, to oznacza, że są one bardzo cenne.

W ubiegłym roku Krajowa Spółka Cukrowa zdecydowała o likwidacji plantacji buraka cukrowego w województwie podlaskim. To wiąże się także z zaprzestaniem produkcji cukru w zakładzie w Łapach. Dlatego w ramach dobrowolnych odejść z pracy w cukrowni zrezygnowało ponad 200 osób. Każda z nich dostanie odprawę w wysokości ok. 85 tys. zł brutto. Wniosek o dobrowolne odejście złożył prawie wszyscy pracownicy. Jednak część z nich została przymusowo zatrzymana w zakładzie. Obecnie zajmuje się pakowaniem cukru.



- Na markę naszej cukrowni pracowaliśmy wiele lat. A teraz wszystko rozgrabią - mówi Jarosław Łapiński.



redaktor prowadzący

Zbigniew
Gołębiowski

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA

25 lipca 2008

piątek

Białystok >>

Będzie nowe
skrzyżowanie
ul. Mickiewicza

Rozpoczyna się wreszcie przebudowa skrzyżowania ulic Ciołkowskiego i Mickiewicza w Białymstoku. Wczoraj przekazano plac budowy. To ważna ulica, prowadząca m.in. do gmachu nowego Sądu Rejonowego i Giełdy Samochodowej, która co niedzielę odbywa się na lotnisku Krywlany.

Po remoncie skrzyżowania ul. Ciołkowskiego będzie miała dwie oddzielne jezdnie na 150-metrowych odcinkach, po obu stronach ulicy Mickiewicza. Skrzyżowanie ma być nowoczesne i bezpieczniejsze: – Prace przy wymianie nawierzchni rozpoczyna się jutro, najpóźniej w poniedziałek. W pierwszej kolejności powstanie druga jezdnia ulicy Ciołkowskiego przy skrzyżowaniu. Te prace nie spowodują utrudnień w ruchu, bo będą prowadzone obok skrzyżowania – mówi Bożena Zawadzka, zastępca dyrektora Departamentu Inwestycji Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Przebudowa dalszej części ul. Mickiewicza, od Giełdy Samochodowej do granic miasta została przesunięta. Decyzje o nowym terminie drogowcy mają podjąć w przyszłym tygodniu.

(kam)

Białystok >>

Wyjeżdżasz?
Wróc bez HIV!

Ogólnopolska kampania mająca zapobiegać zakażeniom HIV rusza w piątek w Białymstoku. W ramach hasła „Wróc bez HIV” na dworcu PKP odbędą się w godz. 12-16 happeningi edukujące podróżnych w zakresie tej choroby.

W Polsce główną drogą zakażeń HIV stanowią ryzykowne zachowania seksualne. Najczęściej chorują osoby 18-39-letnie. Dlatego też kampania jest skierowana głównie do osób młodych i aktywnych seksualnie oraz często podróżujących.

– W województwie podlaskim od 1996 roku zanotowano 67 przypadków HIV i 21 AIDS. Zmarło 6 osób – mówi Andrzej Jarosz, rzecznik podlaskiego sanepidu. – Ale rzeczywiste dane są dużo wyższe.

(luk)

Katrynka/Jurowce >> Znaleziono niewypał o ogromnej sile rażenia

Bomba leżała obok szosy!



Patrol saperski wykopał bombę z ziemi, na której będzie rozbudowywana droga z Białegostoku do Augustowa. Żołnierze wywieźli ją na poligon, gdzie została zdetonowana.

**Dużą bombę lotniczą
znaleziono wczoraj, pod-
czas przeszukiwania
miejsca, gdzie będzie po-
szerzana droga z Białego-
stoku do Augustowa.**

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Niewypał znaleziono w Puszczy Knyszyńskiej, niedaleko Jurowiec. Odkrycia dokonano podczas badań terenu inwestycji pod kątem niewybuchów z okresu II wojny światowej, które są prowadzone przed rozpoczęciem samej budowy.

Na zlecenie firmy Strabag, która będzie budować drogę, poszukiwania prowadziła specjalistyczna firma saperska z Białegostoku.

**Zawsze sprawdzamy
czy nie ma niewybuchów**

– To rutynowe działanie, które zgodnie z umową musimy przeprowadzić. Rozpoznania saperskie odbywają się w wielu miejscach, przy budowie dróg w całym kraju – mówił przed rozpoczęciem badań Dariusz Słotwiński, dyrektor do spraw rozwoju firmy Strabag. – Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której jeden z robotników ucierpiałby przez nierozbrojoną minę z czasów wojny.

Jak się okazało wczoraj, poszukiwania dały rezultat. Na miejsce ściągnięto saperów, którzy zajęli się niebezpiecznym odkryciem.

– Znaleźliśmy to bomba lotnicza o wadze około 100 kg. Prawdopodobnie

z okresu II wojny światowej – mówi sierżant sztabowy Radosław Murawski z patrolu saperskiego, który wydobywał niewypał.

**Taka bomba
ma wielką siłę rażenia**

Gdyby taka bomba wybuchła, mogła ranić osoby znajdujące się 700-800 metrów, a czasem nawet 1000 metrów od miejsca eksplozji!

Akcja wyciągania bomby, która znajdowała się metr pod ziemią, trwała ponad pół godziny. Saperzy sprawnie wydobyli niewypał, załadowali go do swojego samochodu i wywieźli na poligon, gdzie został zdetonowany.

www.wspolczesna.pl

Film i zdjęcia z akcji białostockich saperów możecie zobaczyć na naszej stronie internetowej.

Krótko

▲ **Festyn rodzinny w Choroszczy.** Już w najbliższą niedzielę o godz. 15, w Parku Pałacowym w Choroszczy, odbędzie się festyn „Klanzobus”. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji. W programie festynu są gry i zabawy edukacyjne, tańce integracyjne. Udział w imprezie mogą wziąć całe rodziny. Organizatorami są: Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów KLANZA oraz Urząd Miejski w Choroszczy. (ap)

▲ **Poświęcenie samochodów.** W piątek, w dniu św. Krzysztofa, patrona kierowców, w większości białostockich parafii po mszach św. porannych i wieczornych, odprowadzanych w intencji kierowców, odbędzie się uroczyste święcenie wszelkich pojazdów. Samochody, motory czy rowery ustawione wokół świątyni będą poświęcone m.in. w kościele farnym, św. Wojciecha, Ojca Pio i Kazimierza Królewicza. (luk)

▲ **Ostatni dzień ambulansu.** Piątek to ostatni dzień akcji pobierania krwi w specjalnym ambulansie, który od dwóch tygodni stoi na Rynku Kościuszki w Białymstoku. Lato to okres, gdy krwi szczególnie brakuje, stąd akcje wyjazdowe. Do ambulansu może zgłosić się każda zdrowa osoba, w wieku 18-65 lat. Trzeba mieć ze sobą dowód tożsamości. Krew pobierana jest od godz. 10. (luk)

reklama

**ROLETY ŻALUZJE
MATY BAMBUSOWE**

**OKNA PCV
PARAPETY**

BIAŁYSTOK
ul. KOZŁOWA 21
tel. 085/869 14 07
www.mbpplastik.pl

iguane
galeria wnętrz

OTWARCIE
21 czerwca
GALERIA KWADRAT

meble z charakterem
ceramika, dekoracje wnętrz
www.iguane.pl

kwadrat
Galeria



bici



PATRONUJEMY i polecamy...

▲ Plac miejski >> Koncert Devil Blues i projekcja filmu „Skazany na bluesa” ze świetną rolą Tomasza Kota jako Rysiek Riedel. Sobota, 26 lipca, plac przy Ratuszu, plac przy Famie, początek koncertu godz. 20.30, „Skazany na bluesa” ok. godz. 22.



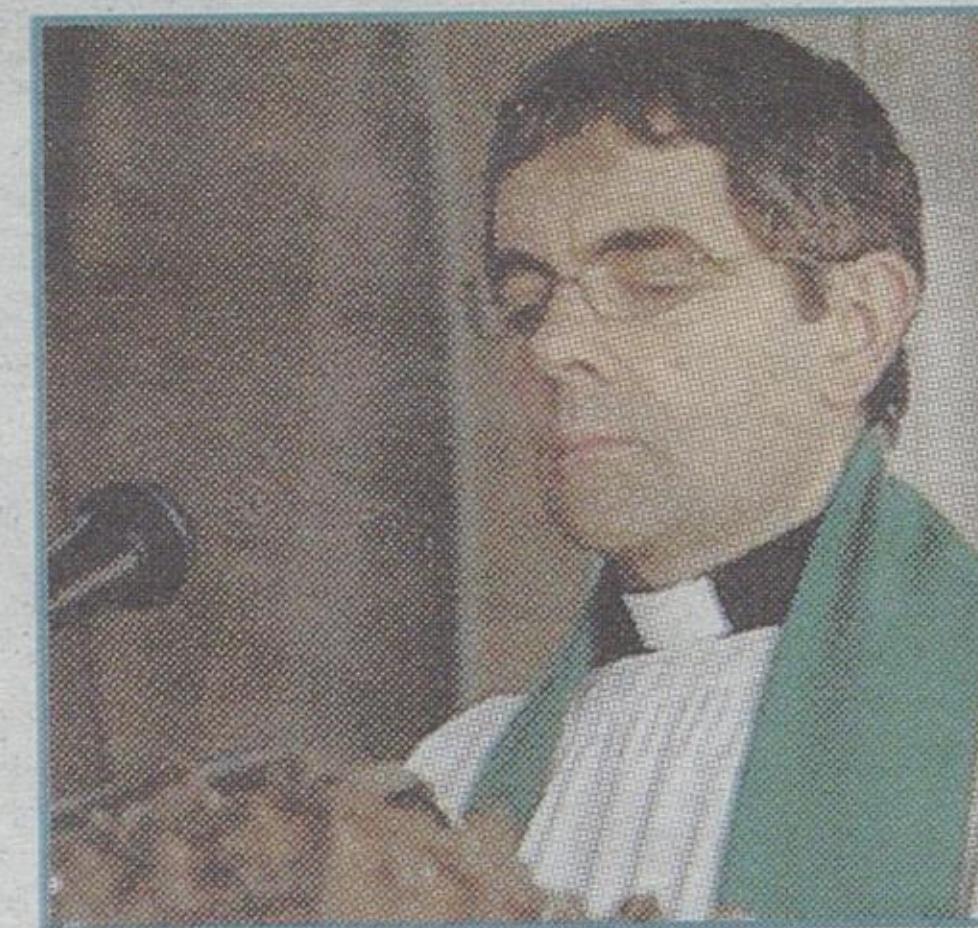
▲ Park Planty >> Koncert trio Driving The Car. W obecnym składzie ta instrumentalna grupa istnieje od 2000 roku. Od początku w centrum zainteresowania muzyków był jazz i pokrewne mu nurty. 27 lipca, Park Planty, godz. 18.



▲ Ratusz >> VII Podlaskie Muzyczne Spotkania z Naturą „Franciszkiada 2008, czyli granie na byle czym”. Na czym zagrają muzycy? Dowiemy się już 27 lipca. Początek imprezy, godz. 12 – dziedziniec Ratusza w Białymstoku i hotel Karmel nad Nettą w Augustowie.



▲ Galeria Podlaska >> Letnie Kino Samochodowe. Filmy są wyświetlane na parkingu. W piątek będzie można zobaczyć film „Wszystko zostaje w rodzinie” (na zdjęciu), w sobotę „Miasto tajemnic”, a w niedzielę „Zostaliśmy przyjaciółmi”. Początek około godz. 21.30. Ul. Wysokiego 67.



Giżycko >> Najstarszy festiwal rapowy

Hiphopowcy jadą na Mazury

GW patronat

Już za tydzień dwudniowe święto fanów hip hopu. Na początku sierpnia, już po raz siódmy w Twierdzy Boyen, wystartuje Mazury Hip Hop Festiwal 2008.

Jednym z gości drugiego dnia festiwalu po raz kolejny będzie Adam Ostrowski, czyli po prostu O.S.T.R. Nie wszyscy wiedzą, że Ostry to nie tylko raper, kompozytor i producent muzyczny, ale również skrzypek. Ten 28-letni artysta występował między innymi z TeDe, Vieniem i Pele, Sisters, a także z Emade.

Tego wieczoru wystąpi także Paweł Kapliński znany fanom jako Pezet. Razem z gru-



pą Płomień 81, której jest jednym z założycieli, nagrał już 3 płyty.

Na scenie zobaczymy też artystę i producenta Rahima, prywatnie znanego jako Sebastian Salbert, a także Łukasza Rostkowskiego (pseudonim artystyczny L.U.C.). Jest on liderem, założycielem, jednym z producentów, wokalistą i autorem tekstów Kanału Audytynego. Ten alternatywny projekt muzyczny nominowany był między innymi w 2005 roku do nagrody Fryderyka.

stei

Białowieża >> Rozpoczyna się niezwykle festiwal Peretocze

Hejnaliści i muzyka folkowa w białowieskim amfiteatrze

GW patronat

Peretocze, czyli VI Białowieskie Integracje Artystyczne, to świetnie znany wszystkim miłośnikom muzyki i kultur festiwal odbywający się co roku w Białowieży. Będzie kolorowo, folkowo i bardzo muzycznie. Jakie atrakcje czekają nas podczas tegorocznej edycji?

Wspólne muzykowanie

Ciekawie zapowiada się występ litewskiego zespołu Sutaras. Jest to niezależny, profesjonalny zespół-folkowy. W jego repertuarze znaleźć możemy różnorodne formy tradycyjnej litewskiej muzyki instrumentalnej. Artyści, których zobaczymy na scenie, są niezwykle wszechstronni. Nie tylko grają, ale także śpiewają i tańczą. Bardzo często wciągają też do wspólnego muzykowania swoich słuchaczy. Koncert będzie tym bardziej widowiskowy, że każdy członek grupy gra na kilku instrumentach. Będzie ich można zobaczyć już w piątek.

Również w piątek wystąpi bodajże najbardziej znany zespół grający muzykę białoruską – Prymaki. Zespół wylansował takie przeboje, jak: „Smereka”, „Zorka Jasnaja”, „Lilia”, „Ty i Ja na wieki”.

Tatarzy czytający wiersze

Tatarski zespół tańca i pieśni Buńczuk istnieje od 2000 roku. Początkowo zespół zajmował się recytacją wierszy, a jedyny element muzyczny stanowiła polska piosenka śpiewana i grana na gitarze przez Elwirę Szehidewicz. Dopiero po jakimś



Tak było na Peretoczach rok temu. Wszyscy świetnie się bawili. Na scenie można było zobaczyć i usłyszeć zespoły ludowe.

czasie zaczęła śpiewać po tatarsku. W skład zespołu wchodzi też Lewiza Bigbulatowa – zawodowa tancerka z Krymu. Przyjechała do Polski specjalnie po to, by nauczyć polskich Tatarów... tatarskiego tańca. Jak jej wyszło? Przekonacie się już w sobotę.

Imprezę organizuje Fundacja „Muzyka Cerkiewna” w Hajnówce, przy współpracy z Białowieskim Parkiem Narodowym, Białowieskim Ośrodkiem Kultury oraz Oddziałem PTTK w Białowieży. Peretocze są w tym roku związane z obchodami Roku Noworocznego.

Program festiwalu

Piątek, 25 lipca:

▲ godz. 18 – przejazd zespołów bryczkami po Białowieży
▲ godz. 19 – Koncert hejnaliistów i otwarcie „Peretocza 2008”. Koncertują: Dauteinis, Riebinas, Sutaras, Prymaki i Zespół Tańca Ludowego Bystry.

Sobota, 26 lipca:

▲ program taki sam jak w piątek. Wystąpią: Harmonia, Buńczuk, Szydłowianki, KlezmaFour, Cygański Teatr Muzyczny Terno.

Białystok >> Imprezy z Jarden

Medycyna i tańce



Taneczne imprezy Jardu przyciągają młodych i tych nieco starszych. Zabawa jest świetna.

44

Kolejny weekend z firmą Jarda rozpocznie się w piątek o godz. 20 imprezą z cyklu Vanila Disco Polo Party w Kręgu. Wystąpią zespoły: Buenos Ares oraz Holiday.

W sobotę czeka nas Potancówka z Radiem Jarda (godz. 20), a w niedzielę Wieczór Taneczny Nieco Starszych Nastolatków (godz. 16). Na wszystkie imprezy mamy dla Was

zaproszenia. Dzwońcie w piątek o godz. 11 pod nr 085 742 74 66.

Również w niedzielę odbędą się XVIII Letnie Targi Medycyny Naturalnej.

Swoją działalność zaprezentują bioenergetycy, wróżki, specjaliści od irydologii i masażu. Na targach białostoczanie będą mogli zaopatrzyć się w naturalne kosmetyki, suplementy żywieniowe, czy preparaty ziołowe.

promocja

SPECJALNA OFERTA TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!



Wilno - Troki: 2 dni
9.08 - 10.08

- zwiedzanie Zamku Wielkich Książów Litewskich w Trokach położonego na wyspie
- zwiedzanie Wilna w tym m.in.: Góra Trzech Krzyży, Katedra, Ostra Brama, Cmentarz na Rossie, Muzeum A. Mickiewicza, Uniwersytet Wileński
- obiadokolacja oraz nocleg w hotelu położonym przy Starówce
- cena obejmuje 1 nocleg w hotelu 2* - pokoje z łazienkami, 1 śniadanie, 1 obiadokolację
- usługi przewodnika, ubezpieczenie, transport autokarem, opiekę pilota, dodatkową płatną są bilety wstępu do zwiedzanych obiektów 21 litów czyli ok 22 zł.

299 zł

ZAREZERWUJ: infolinia 085 742 90 16 www.wspolczesna.pl/podroze

Opis: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23 (operator: Biuro Podróży CET)

Aqua Park, Druskienniki: 1 dzień
2.08



- jeden z największych Aqua Parków w Europie
- korzystne zakupy!
- sentimentalny spacer nad brzegiem Niemna
- cena nie obejmuje biletu wstępu; dziecko do lat 12 cena 69 zł

79 zł



reporter

Dorota

Biziuk

sokolka@wspolczesna.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA

25 lipca 2008

piątek

Specjalna oferta dla czytelników Gazety Współczesnej z okazji 9 rocznicy wizyty Papieża na Podlasiu!

Jan Paweł II Pielgrzym Pokoju

Srebrny Medal wybity w Mennicy Polskiej w hołdzie dla największego Polaka i Jego trudu zjednoczenia świata.

Próba AG500 - limitowana seria. Medal, w cenie 36 zł, dostępny jest w oddziałach Gazety Współczesnej oraz w Urzędach Poczтовых województwa podlaskiego.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

seria limitowana seria limitowana seria limitowana

Sokolka >> Klub 4x4 posprząta okoliczne lasy

Przyłącz się do tej akcji!

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Sokolskie lasy czekają generalne porządki. Wszystko za sprawą członków Stowarzyszenia Klub „4x4 Sokółka”. W najbliższą sobotę organizują oni akcję sprzątania okolicznych lasów.

– Wiadomo, jakie porządki panują w leśnych zakątkach. Dotyczy to zarówno Sokółki, jak również większości miejsc w Polsce. Postanowiliśmy posprzątać chociaż małą część lasów w naszej gminie – powiedział Mohamed Ali Al-Hameri z zarządu Klubu „4x4 Sokółka”.

Potrzebują rąk do pracy

Akcja rozpocznie się w najbliższą sobotę o godz. 10. Zbiórkę zarządzono przed pomnikiem na osiedlu Buchwałowo na obrzeżach Sokółki.

– Mamy samochody, quady, sprzęt potrzebny do zrobienia porządków. Chcielibyśmy, żeby w tej inicjatywie uczestniczyła jak najlichniesza grupa sokółczan. Potrzebujemy rąk do pracy, więc zachęcamy wszystkich, aby przyłączyli się do naszej akcji. Wystarczy przyjść w sobotę o określonej godzinie we wskazane miejsce – dodał Mohamed Ali



Takich samochodów nie zabraknie podczas akcji sprzątania sokolskich lasów. Podobny transport poradzi sobie z każdą drogą.

Al-Hameri. W planie jest sprzątanie lasów wokół Buchwałowa. Potem wszyscy przeniosą się w kierunku Gliniszcz. Akcję zakończy pieczenie kiełbasek przy ognisku. Tę atrakcję zaplanowano na godz. 17.

Umieją pomagać

Nie jest to pierwsza akcja zorganizowana przez Klub „4x4 Sokółka”.

Pod koniec maja br. jego członkowie przygotowali majówkę charytatywną, podczas której zbierano pieniądze na leczenie chorego na białaczkę 6-letniego dziecka. Dzięki tamtej akcji udało się zgromadzić ponad 26 tys. zł.

– W przyszłości planujemy przeprowadzenie wielu tego typu przedsięwzięć – podkreślił Ali Al-Hameri.

Krótko

▲ **Narew.** Dwudziesta rocznica powstania firmy „Pronar” będzie okazją do hucznych obchodów. Rozpoczną się one w sobotę o godz. 13 na placu przy stacji paliw „Pronar” na ul. Ogrodowej w Narwi. – Na początku planujemy część oficjalną, którą zwieńczy konferencja prasowa dla dziennikarzy z całej Polski. Po godz. 15 powinny zacząć się już koncerty

gwiazd – zapowiada Marzena Żmieńko, rzecznik prasowy „Pronaru”. Zagrają m.in.: „Cygańskie Czary”, Elena Rutkowska, „Horpyna”, „Rybcie znad Biebrzy” i „Małanka”. Gwiazdą wieczoru będzie Krzysztof Krawczyk. W czasie uroczystości będzie można spróbować specjalów kuchni kresowej oraz obejrzeć pokaz sztucznych ogni.

▲ **Drohiczyn.** Szesnasta edycja „Dni Drohiczyń” rozpocznie się w piątek i potrwa do niedzieli. W ich trakcie przewidziano m.in.: VIII Ogólnopolski Bieg Kmicica, mistrzostwa w rzucie jajkiem na odległość, spektakle teatralne z Teatrem Ognia na czele oraz koncerty, w tym występ zespołu „Belfast”. Patronat nad imprezą objął Daniel Olbrychski. (Jan)

GW **agro**

JUŻ
W PONIEDZIAŁEK
28 LIPCA
SPECJALNY
DODATEK AGRO

POLSKIE RADIO
99.4 FM BIAŁYSTOK
Studio Lato
Radia Białystok
DNI MONIEK

DZIĘKUJEMY

wszystkim, którzy pomogli w organizacji imprezy
w szczególności
Burmistrzowi Miasta Mońki
Sponsorom oraz uczestnikom imprezy

Honorowy Patronat
Burmistrz Miasta Mońki



Organizator:
Moński Ośrodek Kultury

PATRONI MEDIALNI
TVP BIAŁYSTOK

Współczesna



SPONSOR GŁÓWNY



Krótko

▲ **Gorzów Wlk.** >> Pacjent szpitala psychiatrycznego w Gorzowie Wielkopolskim spłonął w nocy ze środę na czwartek na oddziale zamkniętym. Policja i prokuratura prowadzą działania zmierzające do ustalenia wszystkich okoliczności zdarzenia. Wiadomo, że do szpitala trafił ze stwierdzonymi skłonnościami piromaniakami.

▲ **Wrocław** >> Policjanci poszukują dwóch mężczyzn, którzy w czwartek napadli na punkt kasowy w okolicy tzw. „węzła bielańskiego” pod Wrocławiem. Nikomu z pracowników ani klientów placówki nic się nie stało. Jak powiedział Wojciech Wybraniec z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, do placówki bankowej weszło dwóch, ubranych na czarno mężczyzn w kaskach motocyklowych. Przedmiotem przypominającym broń steroryzowali kasjerkę, zabrali pieniądze i uciekli.

▲ **Grecja** >> Czwartek był trzecim dniem pożaru, szalejącego na greckiej wyspie Rodos.



Zniszczył on już ponad półtora tysiąca hektarów lasów sosnowych i cyprysowych – podała grecka straż pożarna.

Warszawa >> Prezydent zawetował nowelizację ustawy kominowej

Bez podwyżek

Prezydent Lech Kaczyński zawetował w czwartek nowelizację tzw. ustawy kominowej. Jak powiedział, jego opór budzą przepisy noweli – niewprowadzające jakiegokolwiek limitu wynagrodzeń dla kadry kierowniczej.

Przyjęta w czerwcu przez Sejm nowelizacja ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw zakłada, że wysokość pensji menedżerów w spółkach z udziałem Skarbu Państwa może być wyższa niż dotychczas i ma zależeć m.in. od sytuacji finansowej przedsiębiorstwa.

– Nie można wprowadzać przepisów, które w sposób oczywisty nie stwarzają jakichkolwiek limitów dla kadry kierowniczej, (...) które zbyt różnicują sytuację prawną pracowników – tych, którzy do tej kadry należą i tych, którzy są pracownikami szeregowymi, czy też na niższych stanowiskach kierowniczych – powiedział L. Kaczyński w czwartek na briefingu prasowym.

Szef resortu skarbu Aleksander Grad skrytykował decyzję prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Zdaniem Grada, odrzucając uchwaloną 13 czerwca br. ustawę, prezydent opowiedział się m.in. przeciwko prawom pracowniczym do akcji w wielu sektorach naszej gospodarki.



Prezydent Lech Kaczyński podczas konferencji prasowej w Pałacu Prezydenckim

Bulgaria >> Niezadowolone z odebrania funduszy

Rolnicy płacą za korupcję

Bulgarscy rolnicy zorganizowali w czwartek protest przeciwko decyzji Komisji Europejskiej o zamrożeniu funduszy dla Bulgarii.

Rolnicy zablokowali drogę na południu kraju nieopodal miasta Kyrdżali – poinformowało państwowe radio.

– Decyzja Komisji Europejskiej jest niesprawiedliwa i szkodzi bułgarskim rolnikom – powiedzieli hodowcy bydła.

Wielu z nich zaciągnęło kredyty, których teraz nie będą w stanie spłacić.

Bez unijnej pomocy finansowej gospodarstwa hodowlane upadną – narzekali uczestnicy protestu. Grozili, że zabiją swoje zwierzęta, zapowiedzieli dalsze protesty.

Związek wytwórców produktów mlecznych domaga się od rządu, aby zastąpił wstrzymane dotacje unijne środkami z budżetu państwa.

Unia Europejska wstrzymała w środę pomoc finansową w wysokości 500 mln euro na rozwój bułgarskiego rolnictwa i infrastruktury z powodu braku postępów w walce z korupcją na wysokim szczeblu w tym kraju.

Lublin >>

Lekarz podda się karze

Prokuratura Okręgowa w Lublinie oskarżyła lekarza z lubelskiego aresztu śledczego, Dariusza W., o przyjmowanie łapówek za pomoc w wyjściu na wolność osadzonym.

– Akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w Lublinie. Lekarz chce dobrowolnie poddać się karze – powiedziała w czwartek Agnieszka Kępka z lubelskiej prokuratury.

Dariusz W., kapitan więziennictwa z 10-letnim stażem, został oskarżony o przyjęcie 40 tys. zł od aresztowanego mężczyzny w zamian za wydanie fałszywej opinii lekarskiej, która miała spowodować uchylenie aresztu. Od innego osadzonego, któremu obiecał pomoc w załatwieniu przerwy w odbywaniu kary, przyjął 7,5 tys. zł. W zamian za to przed sądem penitencjarnym zeznał, że stan zdrowia więźnia jest zły. W obu przypadkach starania lekarza okazały się bezskuteczne.

Lekarza oskarżono też o przyjęcie 2,5 tys. zł za dostarczenie do aresztu dwóch telefonów komórkowych oraz przyjęcie zegarka o wartości około 1 tys. zł za przemycenie kolejnego telefonu. Lekarz wystąpił o dobrowolne poddanie się karze bez procesu. Ugodził z prokuratorem karę 3 lat więzienia, 25 tys. zł grzywny i zakaz pracy w służbie więziennej przez 6 lat.

Zakopane >> Trwają poszukiwania turysty

Zaginiony podczas ulewy

Podczas ulewy w Zakopanem zaginął turysta z Katowic – poinformował w czwartek burmistrz Zakopanego Janusz Majcher. Policja nie wyklucza, że mężczyzna utonął.

– Nie zostały znalezione zwłoki mężczyzny. Możemy przypuszczać, że nie doszło do utonięcia, aczkolwiek musimy brać taką ewentualność pod uwagę – powiedziała nadkomisarz Edyta Kostańczuk z zakopiańskiej policji.

Troje turystów z Katowic przebywało w środę w pobliżu koryta rwą-

cego potoku płynącego przez centrum Zakopanego. Mężczyzna, który podszedł bliżej do potoku, w pewnym momencie zniknął swoim towarzyszom z oczu. Turysta nie wrócił na noc do miejsca zakwaterowania.

Przed zdarzeniem, trójka turystów nabywała znaczne ilości alkoholu w pobliskim sklepie. Istnieje podejrzenie, że pili go przed wypadkiem. Poszukiwania trwają. Zakopiańskiej policji pomagają funkcjonariusze z Nowego Targu oraz straż pożarna.

reklama

SPECJALNA OFERTA
TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

Podróżuj z Gazetą Współczesną

Wilno-Troki: 20.09-21.09
299 zł 2 dni

Praga: 27.09-30.09
670 zł 4 dni

Szlakiem Ojca Świętego: Kraków, Łagiewniki, Wadowice, Częstochowa
29.08-31.08 3 dni **399 zł**

Aqua Park, Druskienniki: 6.09 1 dzień
79 zł

ZAREZERWUJ: Telefonicznie: 085 742 90 16 Online: www.wspolczesna.pl/podroze
Osobiste: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1,
II piętro, lokal 23 (operator Biuro Podróży Centrum Edukacyjno Turystyczne)



>> Agenci Mulder i Scully wracają na ekrany

Z Archiwum X: chcę wierzyć

▲ Z Archiwum X: Chcę wierzyć
Science-Fiction, USA, Kanada,
2008

▲ Reż. Chris Carter
▲ Wyk. David Duchovny, Gillian
Anderson, Amanda Peet, Billy
Connolly

Archiwum X: Chcę Wierzyć, to film nakręcony na podstawie popularnego serialu, zdobywcy wielu nagród – "Z Archiwum X". Ten nadprzyrodzony thriller był wzorowany na najpopularniejszych odcinkach serialu, a zawiła relacja między Foxem Mulderem (Duchovny) i Daną Scully (Anderson) komplikuje się jeszcze bardziej. Mulder nadal szuka prawdy, i wciąga w to Scully, nieprzeciętnie inteligentną lekarzkę.

"Chcę wierzyć" – to fraza znana fanom serialu – plakat z tym hasłem wisiał w gabinecie Muldera w FBI. "Tytuł sam nam się nasunął" – mówi reżyser Chris Carter. – "Historia opowiada o trudnościach związanych z pogodzeniem nauki i wiary. Mulder przechodzi kryzys..."

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



▲ Młodość stulatka
Thriller/Romans, USA, 2007
▲ reż.: Francis Ford Coppola
▲ wyst.: Bruno Ganz, Tim Roth, Matt Damon
Bohaterem filmu jest profesor, którego życie ulega przemianie w wyniku tragicznego wydarzenia tuż przed II wojną światową. Mężczyzna staje się zbiegiem a jego ucieczka wiedzie przez Rumunię, Malte aż do Indii.

▲ Kino: Pokój w Białymstoku,



▲ Kochanica króla
Dramat, Wielka Brytania, 2007
▲ Reż.: Justin Chadwick
▲ wyk.: Natalie Portman, Scarlett Johansson,
Kiedy tajemniczą poliszynela staje się niechęć króla Henryka VIII do żony Katarzyny Aragońskiej, seniorzy rodu Boleyn obmyślają chytry plan...

▲ Kino: Polonia w Elku, Dom kultury w Grajewie, Jantar w Ostrołęce.



Kung Fu Panda

▲ Kung Fu Panda
Animacja/Komedia, USA,
2008

▲ Reż.: Mark Osborne
Leniwa panda imieniem Po jest największym fanem Kung Fu w okolicy, co jednak nie zawsze przydaje się w jego codziennej pracy – sprzedawcy w sklepie z makaronem. Wybrany nieoczekiwanie do wypełnienia starożytnej przepowiedni, Po nie może uwierzyć, że jego marzenia mogą się lada moment spełnić. Wstępuje do świata Kung Fu i zaczyna cwi-

czyć u boku swoich idoli, legendarnych zawodników – Tygryscy, Żurawia, Modliszka, Żmii i Małpy – pod przewodnictwem lidera grupy Mistrza Shifu. Zanim jeszcze wszyscy zorientują się, o co tak naprawdę chodzi w tej grze, mściwy i zdradziecki biały lampart Tai Lung zmierza w ich kierunku, aby rozbić grupę w proch i pył. Tym razem to właśnie Po będzie musiał stawić czoła przeciwnikowi i uratować wszystkich przyjaciół...

▲ Kino: Forum i Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Elku.



Dorwać smarta

▲ Dorwać smarta
Akcja/Komedia, USA, 2008
▲ reż.: Peter Segal

▲ wyk.: Steve Carell, Anne Hathaway, Dwayne "The Rock" Johnson, Alan Arkin, Terence Stamp, Bill Murray
Po tym, jak kwatery główna amerykańskiej agencji wywiadu o nazwie "Control" została zaatakowana, a wszyscy agenci zdekonspirowani, Szef nie ma innego wyjścia i musi awansować pełnego zapału analityka Maxwella Smarta, który zawsze marzył o pracy

w terenie u boku legendarnego Agenta 23. Jednak w tej misji Smart musi współpracować z kimś innym. Jego partnerką zostaje agentka 99 – jedyna pracownica "Control", która nie została zdekonspirowana. 99 jest doświadczoną agentką, równie piękną co niebezpieczną. W miarę jak Smart i 99 coraz lepiej poznają zbrodniczy plan organizacji "Kaos" – oraz siebie nawzajem – zaczynają rozumieć spisek.

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



▲ Wanted: Ścigani
Akcja, USA, 2008
▲ Reż.: Timur Bekmambetov
▲ wyk.: James McAvoy, Angelina Jolie,
Mężczyzna dowiadyuje się, że jego zaginiony ojciec jest zawodowym zabójcą...

▲ Kino: Milenium w Łomży, Helios w Białymstoku.



▲ Nawiedzona naręczona
Komedia/ Fantasy/ Romans, USA, 2008
▲ Reż.: Jeff Lowell
▲ wyk.: Eva Longoria,
Piękna Kate jest niezwykle wyjątkową kobietą, która kontroluje wszystko. Teraz usiłuje zorganizować własny ślub.

▲ Kino: Fala w Giżycku.



Czarna owca

▲ Czarna owca
Komedia, Nowa Zelandia, 2006
▲ Reż.: Jonathan King

▲ wyk.: Nathan Meister, Nowa Zelandia. Nekany obsesyjnymi lekami przed owcami Henry Oldfield wraca na rodzinną farmę, na której dzieje się

coś niedobrego. Początkowo zrzuca to na kark przywidzeń związanych z tajemniczym wypadkiem z dzieciństwa... Wkrótce jednak owce rozpętają prawdziwy horror.

▲ Kino: Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach.



Angielska robota

▲ Angielska robota
Thriller, USA, 2008
▲ reż.: Roger Donaldson

▲ wyk.: Jason Statham
We 1971 roku zlodzieje przekopali tunel do skarbcza londyńskiego banku i ukradli gotówkę i biżuterię warte miliony funtów.

Kosztowności nigdy nie odyskano i nie złapano też złodziei. Film ujawnia kulisy powiązanych z kradzieżą morderstwa, korupcji i skandalu seksualnego, których tropy prowadzą do rodziny królewskiej.

▲ Kino: Helios w Białymstoku.



▲ Co się zdarzyło w Las Vegas
Komedia, USA, 2008
▲ reż.: Tom Vaughan
▲ wyk.: Cameron Diaz, Ashton Kutcher,
W Las Vegas pewna para odkrywa, iż weszła w stan małżeński.

▲ Kino: Sokół w Sokółce.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Mój przyjaciel lis	16.30	bilet pojedynczy: 10 zł oraz bilet rodzinny: 30 zł
Młodość stulatka	18.00	12 i 13 zł
Hello Bollywood: Rozgrywka	20.15	12 i 13 zł
(sobota)		
Mój przyjaciel lis	15.00, 16.30	bilet pojedynczy: 10 zł oraz bilet rodzinny: 30 zł
Młodość stulatka	18.00, 20.30	12 i 13 zł
(niedziela)		
Mój przyjaciel lis	15.00, 16.30	bilet pojedynczy: 10 zł oraz bilet rodzinny: 30 zł
Młodość stulatka	18.00, 20.30	12 i 13 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Kung Fu Panda	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00	13 zł oraz specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 os. - 11 zł /od osoby/

KINO HELIOS

ul. Czesława Miłosza 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Dorwać Smarta, godz.	11.45, 14.00, 16.15, 18.45, 21.00
Moja dziewczyna wychodzi za mąż, godz.	11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30
Z Archiwum X: Chcę wierzyć, godz.	11.00, 15.00, 17.00, 19.00, 21.00
Angielska robota, godz.	11.30, 15.30, 19.45, 22.00
Czarna owca, godz.	13.45, 17.45, 20.00, 21.45
Wall-e, godz.	9.00, 10.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 18.00
Jak żyć?, godz.	13.00, 14.45, 18.30, 20.30
Hancock, godz.	10.00, 11.15, 13.15, 14.15, 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15, 21.15, 22.00
Kung Fu Panda, godz.	9.30, 10.30, 11.15, 12.15, 16.30
Wanted: Ścigani, godz.	22.15
Parking bezpłatny, bilety normalne: 17 zł (pon.-pt.), 19 zł (sb.-ndz.), bilety ulgowe: 15 zł (pon.-pt.), 16 zł (sb.-ndz.). Promocja cenowa do godz. 13.30 - 13 zł (pon.-pt.).	

KINA > BIAŁOSTOCKA

kino	tytuł	godzina	cena
Łosice DOM KULTURY	Shutter-Widmo		piątek, sobota, niedziela brak
Sokółka SOKÓŁ	Co się zdarzyło w Las Vegas		piątek, sobota, niedziela brak

KINA > SUWAŁSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Kung Fu Panda, (pt.,sb.,ndz.)	15.30, 17.15, 19.00	12 i 14 zł
	Czarna owca, (pt.,sb.,ndz.)	20.30	12 i 14 zł

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Kung Fu Panda, (pt.,sb.,ndz.)	15.30, 17.15, 19.00	brak
	Kochanice króla, (pt.,sb.,ndz.)	20.30	brak
Giżycko FALA	Nawiedzona naręczona, (pt.,sb.)	19.00	brak
Mikołajki WOJTEK	Sierociniec		piątek, sobota, niedziela brak
	Wyspa Dinozaura		sobota, niedziela brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Wanted: Ścigani, (pt.,sb.,ndz.)	16.00, 20.00	brak
	2 dni w Paryżu, (pt.,sb.,ndz.)	18.00	brak
Grajewo DOM KULTURY	Kochanice króla		sobota, niedziela brak
	2 dni w Paryżu		sobota, niedziela brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Kochanice króla, (pt.,sb.,ndz.)	17.00	brak
	Zdarzenie, (pt.,sb.,ndz.)	19.00	brak



Białystok >> Wystarczy złotówka i dobre serce, aby zyskać przyjaciela na wiele lat

Przygarnij pieska!

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Psiaki z białostockiego schroniska czekają na nowych właścicieli. Już w sobotę (26 lipca) w godz. 10-14 każdy, kto chce zyskać czworonożnego przyjaciela, może przyjść na ul. Dolistowską 2. Każdy podopieczny placówki jest zdrowy, zaszczepiony, odrobaczony i wysterylizowany. Większość zwierzątek to suczki. W przepelnionym do granic możliwości schronisku mają wprawdzie dach nad głową i jedzenie, ale to za mało, aby psiaki mogły poczuć się szczęśliwe. Do wzięcia są psy dorosłe i kilka szczeniaków.

W sobotę można będzie zaadoptować dowolnie wybranego pieska za symboliczną złotówkę. Schronisko chętnie przyjmie też ewentualne większe datki pieniężne albo dary rzeczowe. Podobne akcje będą odbywały się w każdą sobotę sierpnia. ▲

www.wspolczesna.pl

Wszystkie pieski do adopcji można oglądać na naszej stronie internetowej.



Cudem uratowany przed tragiczną śmiercią Kudłaty



Miła i spokojna suczka od lutego jest w schronisku



Czarna z białym krawatem suczka, od ponad roku przebywa w schronisku



Dwa takie 6-tygodniowe szczeniaki potrzebują przyjaźni i opieki



Lusia, jeszcze w kaftaniku po sterylizacji. W schronisku mieszka od maja.



Starsza suczka, idealna do przytulania, już od 2005 r. czeka na właściciela

Zostań RZECZNIKIEM

- ▲ Interesuje Cię, co się dzieje w Twojej najbliższej okolicy
- ▲ Chcesz tworzyć historię swojej miejscowości i aktywnie uczestniczyć w jej życiu społecznym



**bądź liderem
lokalnej
społeczności i
rzecznikiem
swojej miejscowości
w Gazecie Współczesnej**

- Poznasz pracę dziennikarza
- Będziesz mógł publikować informacje na każdy temat
- Dostaniesz od nas specjalną legitymację
- Dołączysz do grona rzeczników Polski północno-wschodniej

Wystarczy, że masz dostęp do Internetu!

Wyślij zgłoszenie, które powinno zawierać krótkie CV i dane teleadresowe na adres: rzecznik@wspolczesna.pl

Sokołka >> Nasz Czytelnik uważa, że powinien dostać wyższą rentę Szansa na ponowne rozpatrzenie

Nasz Czytelnik z powiatu sokólskiego, pan Kazimierz w 1994 roku uległ wypadkowi. Podczas pracy w stodole uszkodził sobie gałkę oczną. Pan Kazimierz był ubezpieczony zarówno w ZUS-ie jak i w KRUS-ie.

– Przyjechała komisja z KRUS, spisała stosowny protokół z wypadku. Dostałem niewielkie odszkodowanie – tłumaczy nasz Czytelnik. – Ale rentę, jako pracownik szpitala, dostałem z ZUS-u. Przyznano mi trzecią grupę inwalidzką. To bardzo małe pieniądze. Zawsze uważałem, że powin-

akcja redakcyjna

nem dostać rentę powypadkową, która jest wyższa.

Pan Kazimierz postanowił w końcu o nią powalczyć. Nie wie jednak czy po tylu latach ma jeszcze na to szansę.

Zadzwoniliśmy do rzecznik ZUS, Anny Krysiewicz: – Trudno ocenić sprawę z tak lakonicznych informacji. Sprawę powinien raczej rozpatrywać KRUS. W ZUS-ie ubezpieczony

zawsze może złożyć podanie o ponowne badanie. Wtedy sprawdzamy jakie nowe okoliczności nastąpiły i wydajemy decyzję.

Podobnie jest w KRUS: – Najpierw badamy dokumenty, potem badamy stan zdrowia i orzekamy jaki rodzaj świadczenia przysługuje osobie ubezpieczonej – powiedziała nam Zofia Kalinowska kierownik Wydziału Prewencji i Rehabilitacji białostockiego oddziału KRUS.

Pan Kazimierz może więc rozpocząć walkę o wyższe świadczenie.

Białystok >> Mieszkańcy próbowali pobić rekord Długi rząd butów na rekord

Niektóre były modne, inne już nie. Ustawiono klapki, japonki, baletki, adidas i pantofle. W Białymstoku padł wieczór rekord Polski. Udało się ułożyć sznur z 47 par butów na placu miejskim.

– Chcieliśmy zachęcić białostoczian, aby przynieśli starą lub nową parę butów, która ich charakteryzuje. To taka zabawa w tworzenie własnego wizerunku, „jacy jesteśmy?”, „kim chcielibyśmy być?” – mówi Wojciech Bokłago de Bof. Happening odbył się z okazji trwającego wieczór przez cały dzień Dnia Mody.

Uczestnicy parady butów mogli wygrać talon na zakup obuwia w jednym z białostockich salonów obuwniczych. Wśród uczestników zabawy znalazły się znakomitości ze świata mody, jak Elwira Horosz, czy Elżbieta Grzybek. Pierwszą parę ustawiła białostoczanka Ewa Szepiel, natomiast pochodząca z Łodzi Anna Waśkiewicz. (uk)

www.wspolczesna.pl

Zobacz w internecie film z bicia rekordu na placu miejskim



Ostatnią parę butów ustawiła Anna Waśkiewicz



HERA
DRZWI & OKNA

okna pcv
okna drewniane
drzwi zewnętrzne
drzwi wewnętrzne
bramy garażowe
parapety
okna dachowe
aluminium

NOWY ADRES:
15-727 Białystok
ul. Hetmańska 74

tel./fax 085 652 58 97
tel. kom. 0601 56 12 34

KLIMATYZATORY

LG

projekty, dostawa,
montaż, serwis

tel. 085 742 46 00

www.systherm.pl

PODLASKIE DBO
DACHY - BRAMY - OKNA

www.podlaskiedbo.pl

BLACHODACHÓWKA

już od **19,99 zł netto/m²**

Transport gratis

Grajewo, ul. Komunalna 12
tel. 086 261 00 90
fax. 086 261 03 70

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

CERAMIKA JEST DLA CIEBIE!

UWIERZ FAKTOM - NIE MITOM

Sprawdź ceny i koszty eksploatacji pokryć ceramicznych ROBEN oraz ich walory estetyczne (kolor, kolor, akcesoria) i parametry techniczne (mrozoodporność, trwałość, lekkość, wytrzymałość, termiczna, bariera akustyczna, sprawność montażu). Porównaj je z innymi pokryciami dachowymi. A potem, zdecyduj sam, czy stać Cię na tzw. „oszczędne” materiały. Wybierz prawdziwie oszczędne rozwiązanie.

IMPORTEX
CENTRUM CERAMIKI BUDOWLANEJ

CCB Importex Czernialis Spółka Jawna
ul. Sejneńska 38, 16-400 Suwałki
tel. +48 87 563-20-09, +48 87 563-20-10,
e-mail: sd@importex.com.pl
www.importex.com.pl

Przyjdź i sprawdź realne koszty zakupu i eksploatacji

CERTYFIKAT DOKŁADNOŚCI
100 LAT GWARANCJI

NOTE OD 44 900 ZŁ*
W KREDYCIE 0%
PRZEZ 2 LATA

- Klimatyzacja
- Radiodzwonnik CD z możliwością otwierania pilków MP3
- Przesuwane fotole tylnie
- Centralny zamek z pilotem i elektryczne regulowane szyby przednie
- ABS
- Poduszki powietrzne kierowcy i pasażera

X-TRAIL 2.0 DCI OD 97 950 ZŁ*

- ALL MODE 4x4
- Silnik 2.0 dCi o mocy 150 lub 173 KM z filtrem cząstek stałych
- Ponad 600 l pojemności bagażnika
- Bluetooth
- 16" felgi ze stopu metali lekkich

O SZCZEGÓŁY I JAZDĘ PRÓBNĄ PYTAJ W NASZYM SALONIE NISSANA.

Krzysztof Musiński
Autoryzowany Dealer Nissan Europe Oddział w Polsce
15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87,
tel. 085 652-51-50, faks 085 652-50-50

www.nissan.pl

SHIFT the way you move

*Note – podana cena dotyczy wersji 1.4 (98 KM) Visia. X-Trail – podana cena dotyczy wersji 2.0 dCi (150 KM) z rocznika 2007. RRSO dla kredytu 0% oferowanego przez RCI Bank Polska S.A. wynosi 5,78% z uwzględnieniem następujących parametrów: okres finansowania 24 miesiące, wpłata własna 20%, prowizja bankowa 2% (dla klientów indywidualnych) i ubezpieczenie kredytobiorcy finansowane. Zgłoszenia o udzielenie kredytu. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zuzycie paliwa w cyklu mieszanym: Note 5,1-7,0/100km, X-Trail 7,4-9,6/100km. Emisja CO₂: Note 125-166 g/km, X-Trail 190-230 g/km. Informacje dotyczące odzysku i ryzykowności samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Augustów, ul. Żabia 3a,
tel. 087-643-06-72 - "THEO"

Augustów, ul. Wojska Polskiego 42c,
tel. 087-643-19-97 - "PERFEKT"

Białystok, ul. Św. Mikołaja 1,
tel. 085-748-74-30, fax 085-748-74-32
- Biuro Ogłoszeń "GW"

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 085-730-19-20
- "ABA PLUS" Antoni Murawski

Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65,
tel. 085-730-67-86 - Oddział "GW"
- obsługa podmiotów gospodarczych

Elk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 087-610-85-05 - Oddział "GW"

Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a,
tel./fax 086-272-89-15 - Oddział "GW"

Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 085-682-46-03 - "Sobex Nowy"

Łomża, ul. Dmowskiego 1E,
tel./fax 086-216-56-97 - Oddział "GW"

Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel./fax 086-216-74-44 - TV ŁOMŻA

Monki, ul. Białostocka 29,
tel. 085-716-21-91 - B. Tur. "KURIER"

Olecko, ul. Zielona 37,
tel./fax 087-520-02-30 - "WIR"

Ostrołęka, ul. Gorbatawa 2a,
tel./fax 029-764-54-11 - "Tygodnik Ostrołęcki"

Ostrów Mazowiecka, ul. Broniewskiego 56a,
tel. 029-745-34-12

Sokółka, Os. Centrum 21,
tel. 085-711-25-28 - "Biuro Usług Dorad."

Suwałki, ul. Mickiewicza 5, l. 2,
tel./fax 087-566-57-26 - Oddział "GW"

Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22,
tel. 086-275-24-08 - "WIDOKING"

Zambrów, al. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 086-271-25-25 - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok, tel. 748-74-41, 748-74-43

OGŁOSZENIE

Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego w Białymstoku informuje, iż na podstawie ustawy z dnia 21 kwietnia 2001 r. **Prawo ochrony środowiska (Dz.U. Nr 25, poz. 150)** z dniem 31 lipca 2008 r. upływa termin przedkładania Marszałkowi Województwa Podlaskiego wykazów zawierających zbiorcze informacje o zakresie korzystania ze środowiska oraz wysokości należnych opłat, a także uiszczenia należnych opłat za I półrocze 2008 r.

Wykazy, o których mowa wyżej należy złożyć w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego Departamentu Infrastruktury i Ochrony Środowiska przy ul. Wyszynskiego 1, 15-888 Białystok, piętro 5, pokój 519.

Wszystkie informacje dotyczące przedmiotowych opłat są dostępne na stronie internetowej www.wrotapodlasia.pl (zakładki: środowisko, prawo, opłaty za korzystanie ze środowiska - informacje ogólne), bądź pod numerami telefonów: (085)74-97-450 - opłat za pobór wód, odprowadzanie ścieków oraz składowanie odpadów; (085)74-97-467, 411 - wprowadzanie gazów lub pyłów do powietrza.

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Białymstoku
pod patronatem
UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO
WYDZIAŁ LINGWISTYKI STOSOWANEJ KATEDRA JĘZYKÓW SPECJALISTYCZNYCH

specjalność JĘZYK ANGIELSKI

STUDIA DZIENNE, ZAOCZNE

- * Dyplom licencjata nadaje UNIwersYTET WARSZAWSKI
- * Absolwenci otrzymują uprawnienia do nauczania we wszystkich typach szkół
- * W ramach uzupełniających studiów magisterskich istnieje możliwość uzyskania specjalności tłumacza języka angielskiego

Informacji udziela: Sekretariat NKKJO
15-027 Białystok, ul. Ogrodowa 23, pokój 5, tel. (085) 654-43-23, 749-90-76, tel. kom. 0513-170-072
www.nkkjobialystok.republika.pl, nkkjo@op.pl

PRZETARG Pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości w Suwałkach

ANIMEX Grupa Drobiarska Sp. z o.o. w Suwałkach ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Suwałkach przy ulicy Sianożęć Obreń nr 9, w oparciu o art. 70 Kodeksu cywilnego. Nieruchomość położona jest na obrzeżu Suwałk przy drodze krajowej nr 8.

Ww. nieruchomość składa się z niezabudowanej działki oznaczonej numerem geodezyjnym 33760 o powierzchni 0,2097 ha oraz niezabudowanej działki oznaczonej numerem geodezyjnym 33761 o powierzchni 16,1052 ha (w tym 0,0748 ha stanowią pastwiska trwałe), dla których Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą KW nr 5124. Więcej informacji o ww. nieruchomości można uzyskać pod nr. tel. (087) 566 61 03 w godz. 7.00 - 15.00 wyłącznie w dni robocze.

Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Przetarg na zakup nieruchomości w Suwałkach” winny być doręczone w terminie do 22 sierpnia 2008 r. na następujący adres:

Zbigniew Rodak
ANIMEX Sp. z o.o. XXXI p.
ul. Chałubińskiego 8
00-613 Warszawa

Oferta podpisana przez osoby uprawnione do reprezentacji powinna zawierać:

- a) imię i nazwisko, nr dowodu osobistego, PESEL, adres zamieszkania (dotyczy osób fizycznych),
- b) oznaczenie firmy, adres, wyciąg z KRS (dotyczy podmiotów wpisanych do KRS) lub wpis do ewidencji działalności gospodarczej,
- c) zobowiązanie oferenta do pokrycia wszelkich podatków i opłat związanych z nabyciem nieruchomości,
- d) określenie ceny, za którą oferent deklaruje nabycie nieruchomości,
- e) oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym sprzedawanej nieruchomości.

ANIMEX Grupa Drobiarska Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo prowadzenia dodatkowych negocjacji ustnych. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do 29 sierpnia 2008 r.

O wyborze oferty lub odrzuceniu oferty zostaną powiadomieni pisemnie w terminie do 5 września 2008 r.

Oferent, którego oferta zostanie przyjęta, zobowiązany jest do:

- a) podpisania umowy kupna-sprzedaży w formie aktu notarialnego w terminie wskazanym przez organizatora przetargu lub wynikającym z wcześniej podpisanej umowy przedwstępnej,
- b) poniesienia wszystkich kosztów związanych z zawarciem umowy kupna-sprzedaży, w tym kosztów opłat notarialnych, kosztów sądowych, podatku od czynności cywilno prawnych,
- c) wpłaty należności zaoferowanej w przetargu najpóźniej do chwili zawarcia umowy kupna-sprzedaży.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo do unieważnienia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert, bez podania przyczyny, na każdym jego etapie.

!NAJTANIEJ!

PŁYTA OSB
PANEL - MAX

Białystok, ul. Wiewiórcza 1
(wjazd od Mickiewicza)

TEL. 743-41-99

ELMiR

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE

ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

TARTAK SUPRAŚL

BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca białe - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY

pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

RATY

Wymień olej! Na Platinum.

Nawet w trasie!

Pora pomyśleć o wymianie oleju.

Wymieniając olej - pamiętaj o dwóch rzeczach:

- po pierwsze - parametry oleju, takie jak klasa jakości i klasa lepkości, muszą być zgodne z zaleceniami producenta samochodu
- po drugie - dobry olej to taki, który nie tylko chłodzi silnik, ale przede wszystkim perfekcyjnie smaruje go i chroni

Tak jak i oleje silnikowe Platinum

Platinum MOTOR OIL

www.dolejolej.pl

Oddział w Suwałkach
16-400 Suwałki
ul. Sportowa 6
tel. 087/563-17-49
suwalki@twojeoleje.pl

Oddział w Pisz
12-200 Pisz
ul. Jagodna 3
tel. 087/423-00-44
pisz@twojeoleje.pl

Oddział w Łomży
18-400 Łomża
ul. Poznańska 908
tel. 086/21-88-696
lomza@twojeoleje.pl

Oddział w Siemiatyczach
17-300 Siemiatycze
ul. Ciechanowiecka 37
siemiatycze@twojeoleje.pl

PETRO-OIL
Podlaskie Centrum Sprzedaży Sp. z o.o.
15-399 Białystok
ul. Składowa 12
tel. 085/745-03-80
e-mail: biuro@twojeoleje.pl



PRACA

ZATRUDNIĘ

4 dziewczyny do promocji, (085)732-77-02.
AUTO-SERWIS, mechanika. Przyjmę uczniów zawodu, Białystok. 0602-632-908, (085)651-44-03.
BRUK POLSKA pracowników do układania kostki brukowej (514)026-909.
BRUK POLSKA pracowników do układania kostki brukowej (514)026-909.
CIĘKAWA praca dla mężczyzny przy produkcji reklam. Wiek do 30 lat. Mile widziane prawo jazdy. Atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 0698-735-206.
DECCO Suwałki, Wojska Polskiego 114N zatrudni pomocników magazynowych. Atrakcyjne wynagrodzenie. 0609-038-658, 8.00-16.00.
DORADCÓW finansowych PROFIT CREDIT 0(519)199-545.
ELEKTRYKA samochodowego. Fasty. 0604-754-945.
GALERIA Drzwi poszukuje pracownika do obsługi klienta tel./fax: (089)541-46-00, 0697-808-067, 0605-606-663.
GOSPODARSTWO rolne, 0514-867-658.
HURTOWANIA Budowlana zatrudni: sprzedawca-handlowiec (teren), magazyniera. Wymagane doświadczenie. Życiorys ze zdjęciem składać do biura Kolonia Porosły 10 lub e-mail biuro@amarodachy.pl (085)652-53-05.
HYDRAULIKÓW, spawaczy gazowych. 0602-350-480, 0602-355-132.
KIEROWCĘ C+E. 0604-959-599.
KIEROWCĘ tatra steyr kat.C. 0692-207-072.
KIEROWCÓW C+ E na trasy krajowe i zagraniczne. 0691-709-442.
KIEROWCÓW na chłodnie, transport zagraniczny, Wschód-Zachód. 0605-830-313.
KIEROWNIK BUDOWY W ZAKRESIE SIĘCI INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH. PUH „EL-BEST” 16-400 SUWAŁKI, UTRATA 7D, (7.00-15.00), (087)566-39-97.
KIEROWNIKA apteki. 085/748-00-05.
KIERPWCĘ C+E w tarnopolu Międzynarodowym +Rosja, Łapy okolica 0505-355-479.
KOMBAJNISTĘ, torktorzystę. 0507-021-778.

Do koloru do wyboru.

Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

KRAWCOWA ze stażem. 0600-233-964.

KRAWCOWA, pomoc krawiecką, okolice Wys-Maz. 0663-360-679.

MAGISTRA farmacji. 085/748-00-05.

MAŁŻEŃSTWO emerytów, rencistów przyjmę na stałe, do opieki nad domem na mazurach. 0602-313-695, 0606-333-060.

MEŁCZYŃSKIE do gospodarstwa, okolice Augustowa mieszkanie + wyżywienie, (087)644-67-69.

MURARZY, zbrojarzy, pracowników budowlanych. 0605-300-397.

OPERATORÓW maszyn do produkcji opakowań. (085)741-96-00.

OPIEKUNKE do 68-letniej kobiety słabo chodzącej z mieszkaniem i wyżywieniem + 800zł, Wasilków. 0602-703-328, (085)718-64-91.

PIEKARZA lub do przyrządzenia, (0-86)217-70-48.

PIEKARZA -zakwaterowanie, Kuriany. 0501-658-083.

PRACA przy agregatach tynkarskich. 0604-737-312.

PRACA przy tynkach tradycyjnych - agregat tynkarski. Wysokie Mazowieckie, 0605-300-397.

PRZYJMĘ do pracy traktorzystę-operatora DT z możliwością zamieszkania, 0501-458-645.

PRZYJMĘ do pracy w gospodarstwie rolnym od zaraz. 0664-091-378.

SPRZEDAWCĘ w sklepie spożywczym, (0-86)217-70-48.

STOLARZA i pomocnika stolarza. (085)664-77-36.

TECHNIKA farmacji, Grajewo. 0607-326-062.

TYNKARZY do obsługi agregatu, tynkowanie domów jednorodzinnych i wielorodzinnych w okolicach Warszawy, zapewniam dobre warunki pracy i zakwaterowanie. Praca stała. Warszawa. 501-179-548.

TYNKARZY gipsowych. 0606-311-187.

TYNKARZY, praca agregatem, 5 E /m2.

Bruksela. 0697-397-200.

W gospodarstwie agroturystycznym. 0502-762-642.

W GOSPODARSTWIE ROLNYM NA STAŁE. TEL.

0696-265-274.

ZAKŁADY MIĘSNE NETTER W BIELSKU PODLASKIM UL. BRAŃSKA 116 ZATRUDNIA AUTOMATYKA I ELEKTRYKA Z UPRAWNIENIAMI SEP DO 1 KV. ZAINTERESOWANYCH PROSIMY O OSOBISTE ZGŁASZANIE SIĘ DO ZAKŁADU LUB O KONTAKT TELEFONICZNY (085)731-91-22.

ZAKŁADY Mięsne Netter w Bieleku Podlaskim, ul. Brańska 116 zatrudnia kobiety na dział pakowani. Osoby zainteresowane prosimy o osobiste zgłaszanie się do Zakładu lub o kontakt telefoniczny (085)731-91-22.

ZATRUDNIĘ kierowników kat. C-E. 0508-244-725.

ZATRUDNIĘ małżeństwo w oborze, dojarkę i traktorzystę. Solidnych pracowników, wysokie wynagrodzenie, zakwaterowanie. Tel. 0604-594-320.

ZATRUDNIMY kierownika zespołu sprzedażowego. (085)748-52-45.

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA ciężarowe, natępy, ciągniki siodłowe, sprawne oraz powypadkowe. 0503-024-926, 0505-161-884.

AUTA powypadkowe kupię. 0506-160-633.

AUTA powypadkowe lub całe. 0500-409-581.

AUTA powypadkowe skupię. 0501-328-434.

CYSTERNY do przewozu mleka, najlepiej z umową na usługę, Grajewo. 0693-030-681.

DOSTAWCZĘ każde, całe -uszkodzone. 0506-427-705.

KUPIĘ Angliki oraz auta do kasji, wydaję zaświadczenia o kasacji. 600-2500, 0501-206-406.

POWYPADKOWE do wyrejestrowania. 0506-427-705.

SPRZEDAM

*BUICK Skylark, 1981r 2.8, automat, l-właściciel, garażowany, 124.000 km, lux wyposażenie, 4500zł cena do uzgodnienia, (085)650-51-40.

AUDI A6, 1998r., 2.5TDI, 150 KM, klimatronic,

alufelgi, sprowadzony, 31.500,-, 0604-860-609.

FIAT Linea, 2007r., 1.4 benzyna, czarna perła, 11500 km, stan bdb., 45.000,-, 0504-383-407.

LUBLIN 3, 1999r., model IGLOCAR 2400 cm3,

0601-297-699.

MEGANE 2003r., 1.4 gaz, 95 tyś. km. 0600-956-955.

MERCEDES Benz 207D, 1988r. 0601-841-052.

MITSUBISHI Eipse, 2002r., 27.000,-. 0502-162-182.

OPEL Frontera, 2002r., 2.0, diesel. 0604-506-371.

PRZYCZEPKA sam., Niewiadów, 2 osie, 0603-757-395.

SCANIA, 1991r., ciągnik siodłowy na poduszkach

powietrznych TOPLINE, 0609-568-476.

SILNIKI skrzynia biegów, głowice, alternatory

rozrzutniki, blacharka do aut. 100, 0501-206-406.

SKUTER PIAGGIO ZIP50, skuter, uszkodzony silnik,

0605-300-397.

STAR 742 szafa (1995), 6.500 zł. 0601-207-868.

TATRA 815 53, (1992), 0605-104-880.

TRANSPORT laweta Białystok, ciągniki rolnicze, busy,

dł 7m, ładowność 5 ton. 0501-731-250.

TRANSPORTER, (2002) 2.5 TDI, dubel kabina. 37.000

zł, faktura vat, opony zimowe. 0602-374-563.

VOLKSWAGEN golf, 1.4 plus gaz, 1997 r., stan bdb,

10000zł, 0666-852-637.

VOLKSWAGEN Sharan, 2002r., 0664-909-901.

CZĘŚCI

KATALIZATORY -skup, 0507-730-067.

WYPOŻYCZALNIE

LIMUZyna nowa długa, tania. 0698-730-881.

ZAKUPY

HURTOWNIE

„M&M” Hurtownia Angielskiej Odzieży -Końcówki Kolekcji, Niesort, Przedziałnia 60, 0608-200-924.

HURTOWNIA odzieży używanej Janex, końcówki kolekcji od 35 zł/kg, krem, sort - niesort. Białystok -Zaścianki, Usługowa 4, 0698-624-433, 085/741-87-73.

ODZIEŻ używana BARDZO DOBREJ JAKOŚCI - Anglia Birmingham - Hurtownia Mars Białystok, ul. Kleberga 22, (085)664-72-11.

Termitech

KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
 BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
 TEL. (085) 662-37-47

Termitech

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
 BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
 TEL. (085) 662-37-47

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38 www.andwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

ZIEMIE, siedlisko. 0790-531-486.

SPRZEDAM

1,2-POKOJOWE, komfortowe w Osowcu Twierdza do zamieszkania (1980 zł/m2) 0606-881-066.

150 mkw. działki+ budynek gospodarczy z garażem, Suwałki, Bucza 36a, 90.000 zł, 0602-676-341.

2- pokojowe, 48,1 m2, parter, Nowy Świat, 0604-818-368.

2,2 ha, Pogorzałki, częściowo zalesiona 12 zł/m2, 0606-881-066.

26000 m2 pod biznes, Grajewo, (086)272-26-23.

2-POZIOMOWE, Elk, nowe, wykończone.0662-002-595.

3-POKOJOWE, 60m2, cegła, Kołłątaja. 0600-454-579.

3-POKOJOWE, 66m2, Leśna Dolina, wysoki parter, cegła po remoncie. 0516-017-060.

3-POKOJOWE, cegła, 65.5 mkw. Leśna Dolina. 0502-409-779, 0509-281-231.

48m2, Ilp, Ukośna, 179.000 zł. 0604-977-885.

59 mkw. Towarowa, 195.000 zł, 0602-458-666.

800 m2, rekreacyjna, Jezioro Dręstwo, 0601-077-564.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport, montaż gratis., 0501-231-350.

BLASZAKI garaże -tania i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio i transport montaż gratis., 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

BUDOWLANA, uzbrojona 8500 m2 w Gawrych Rudzie nad Wigrami 41 zł/m2, 0606-881-066.

BUDOWLANE -Choroszcz. 90 zł/mkw. 0694-860-836.

BUDYNEK warsztatowo -mieszkalny, Choroszcz. 0607-323-203.

DOM 70m2 z zabudowaniami, działka 2450m2, Dąbrowa Kaski. 0792-090-840.

DOM na działce 1500 m2, Krypno. 0604-506-371.

DOM w Ostrówi Mazowieckiej. 0698-854-404.

DZIAŁKA 1210 m2. Siemianówka, (085)742-10-43.

DZIAŁKA budowlana, Starosielce, 0604-607-838.

DZIAŁKA nad jeziorem. (087)562-53-12.

DZIAŁKI budowlane os. Marzeń Fasty, 1210 m2 i 890 m2. 0516-700-797.

DZIAŁKI: 5400 mkw. Juchnowiec Dolny, możliwość budowy 50 zł/mkw. 6000 mkw. przy asfalcie, Janowice 3km od Juchnowca Kościelnego, 30 zł/mkw., 0784-614-303.

GARAŻE blaszaki- tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane różne wymiary. Producent! Montaż transport gratis! Raty. tel. 085/652-47-85, 0500-585-111 www.garazebaszane.pl

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty!

(085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl

GONIAZD, dom do remontu, 0601-077-564.

GRAJEW dom piętrowy. 0510-666-547.

HIPOTEKI różne 0(85)744-50-90.

LAWENDOWA 28,2 mkw. cegła, Ilp. 0607-275-327.

M3 nowe -centrum, bezpośrednio. 0507-782-398.

M-3, 45,3m2, umeblowane, Łomża, 180.000 zł, nowe 00441225764158, 0667-627-442.

MIESZKANIE 1-pokojowe ,30m2, stan deweloperski, ul. Antoniukowska. 142.000 zł. 0501-555-342.

MIESZKANIE 36,70 m2, os. Południe, Grajewo, 2-pokojowe, parter, 0518-641-567.

NOWE domy szeregowo bez pośredników, tel. 085 6545567, godz.8-16

OKAZJA! Na stadninę koni 5 ha pole, łąka, las, kierunek Łapy, 14 km od Białegostoku, 5 zł/mkw. 2 ha przed Baciutami, 8 zł/mkw. 1,5 ha 7 zł/mkw. -14 km w kierunku Zabłudowa., 0784-614-303.

SIEDLISKO z domem i garażem. (086)219-33-25.

SIEDLISKO, Kolnica k/Augustowa, okolice jeziora Sajno (dom drewniany, stodoła, chlew, 1,04ha) lub zamienię na mieszkanie, 120000zł. 0606-881-066.

SPRZEDAM dom, osiedle Stacja w Ostrołęce. (029)769-09-02, 0782-680-919.

SPRZEDAŻ mieszkań, domów, segmentów w najlepszych lokalizacjach w okolicach Warszawy (Kobyłka, Zielonka). Mieszkania od 89 m2 z własną działką. Domy o niepowtarzalnej architekturze, o wysokich walorach estetycznych i użytkowych www.jurtek.com 0601-354-132, 0609-491-745.

WŁADYSŁAWOWO, Chłopowo, działki. 0606-824-940.

WYNAJME

2- pokojowe, 0691-723-386.

KOMFORTOWE 50 m2, Mickiewicza, pełne wyposażenie 1.200 zł +opłaty. 502-445-555.

LOKAL 50m2 -centrum. 0501-610-681.

LOKAL 61 mkw., centrum Elku. 0606-366-132.

MIESZKANIE, 3-pokoje +kuchnia. 0506-139-653.

WYNAJME pokój dla mężczyzny, (86)216-26-08.

STANCJE

WYNAJME mieszkanie 50m2, 2-pokojowe, komfortowe, pełne wyposażenie, długo terminowo, Białystok, Mickiewicza, 1200zł/m-c, (085)732-77-35

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO, TURYSTYKA, INFORMATYKA. ul. Krzeszowskiego 33, Białystok 085 732-42-16, WWW.SZKOŁA.AM.PL

ARCHIWISTA, ekonomista Białystok, ul. Boh Monte Cassino 25., (085)745-13-73, 0504-211182.

L.O. - ZAOZNE Białystok, Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl

Nasze szkoły działają już od 15 lat!

Policealne Studium Zawodowe

administracja, agrobiznes, archiwistyka, bhp, ekonomia, handel, informatyka, obsługa turystyczna, organizacja reklamy, prace biurowe

Liceum Ogólnokształcące

Uzupelniające Liceum Ogólnokształcące

TWP

TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705 www.twp.bialystok.pl

POLICEALNE Studium Zaoczne PWG: BHP, opiekun w DPS, terapeuta zajęciowy,kucharz, kelner/barman, dietetyka, finanse i rachunkowość - bezpłatne szkolenia

agent celny, hotelarstwo, turystyka, opiekun medyczny, Technikum Ekonomiczne Zaoczne -I semestr gratis Białystok, Bema 105 0(85)744-08-34.

www.pwg.bialystok.pl

SPOLECZNE LO dla Dorosłych Zaoczne, Broniewskiego 1. www.slo.cybertech.pl, (085)662-72-37.

TECHNIK ochrony - własna strzelnica - bezpłatne strzelanie, technik informatyk - bezpłatne szkolenia

Microsoft, opiekun w domu pomocy społecznej- pierwszy semestr gratis. Białystok, Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

KURS

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

*BELGIA, Holandia, Niemcy- Sobota, Niedziela -DVD klimatyzacja. (085)747-00-01, 0602-664-771

GAZETA WSPÓŁCZESNA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

lider prasowy Polski
 Północno-Wschodniej
332 026 Czytelników*

32 678 Czytelników

- Dyrektorzy firm
 i osoby wykonujące
 wolny zawód

87 199 Czytelników

- Właściciele prywatnych firm
 i gospodarstw rolnych

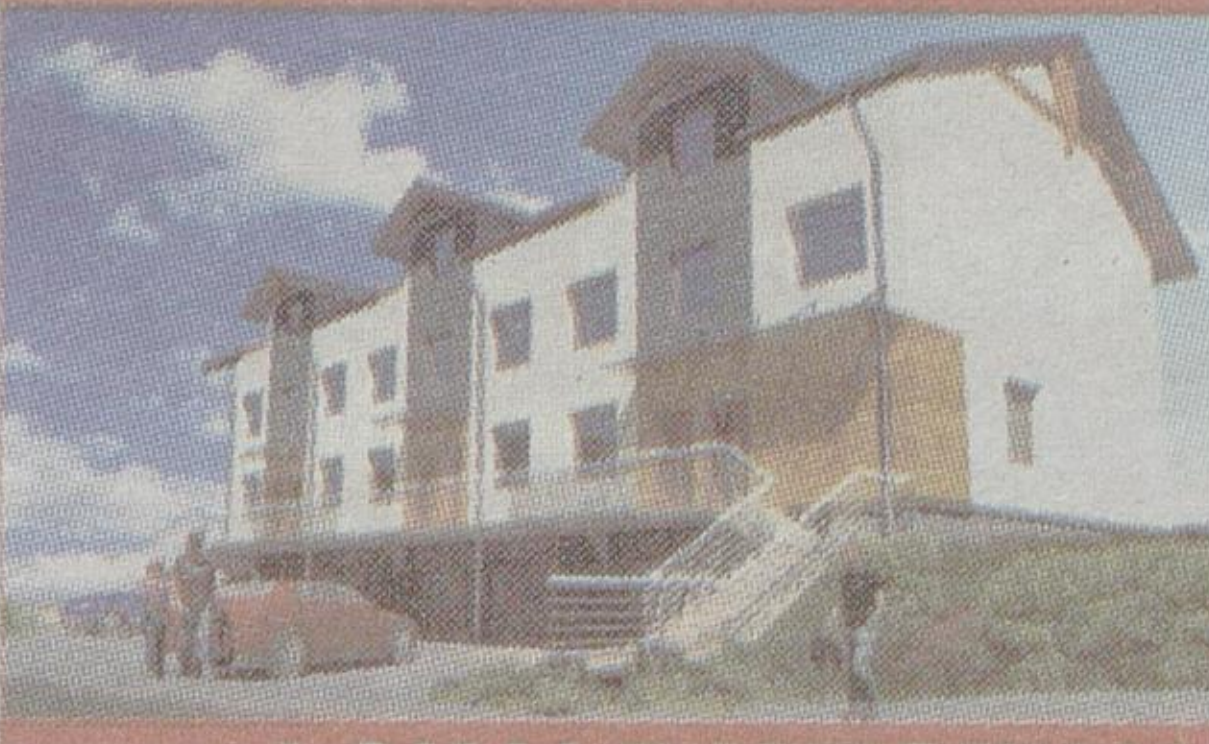
189 446 Czytelników

z wykształceniem średnim
 i wyższym



INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzienka 18 (lp.),
tel. 0602-835-174

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA
UL. STRAŻACKA (BACIECZKI)



- MIESZKANIE Z KOMINKIEM - 155 m²
- + GARAŻ I KOTŁOWNIA - 450 TYS. ZŁ
- BEZ STAŁEGO CZYNISZU

TEL.: 0 604 958 267
0 608 344 062

LOKALE MIESZKALNE NA SPRZEDAŻ

STUDYUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDYUM INFORMATYKI
ZAWÓD Z SZANSĄ NA PRACĘ!!!
Zapraszamy na naukę na kierunkach:
• **AGROBIZNES** • **HOTELARSTWO**
• **TURYSTYKA** • **GASTRONOMIA**
• **INFORMATYKA**
SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!
Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-18.00
Białystok, ul. Kraszewskiego 33, tel. 085 732-42-16, 085 732-39-11
www.szkoła.amj.pl

wszystkie szkoły
darmo!
bez żadnych ukrytych kosztów
www.cosinus.pl
Zaoczne Licea
nawet w dwa lata!
Zaoczne Policealne Szkoły
informatyka • hotelarstwo • ekonomia
ochroniarsko - detektywistyczne • turystyka
organizacja reklamy • administracja • logistyka
sekretarsko - asystenckie • rachunkowość
bezpłatne zaświadczenia
do ZUS-u i WKU
COSINUS
Białystok, ul. Lipowa 30
tel./fax: 085 744 51 21

www.parkietyolga.pl
MEBLE DO KUCHNI, JADALNI i nie tylko...
OLGA



- Eleganckie • Nowoczesne
- Stylowe meble na miarę!
- Deski podłogowe
- Parkiety
- Schody

GENY PRODUCENTA sklep@parkietyolga.pl
* vat 7% w przypadku kompleksowej usługi, oferta ważna do wyczerpania zapasów
SALON PRODUCENTA OLGA
Białystok, ul. Mickiewicza 80/1, tel/fax: (085) 662 34 58,
tel.kom.: 0503-120-893
HAJNÓWKA, LIPINY 66, tel/fax: 085 682-50-75
PARKIETY OLGA HAJNÓWKA od 1988 roku

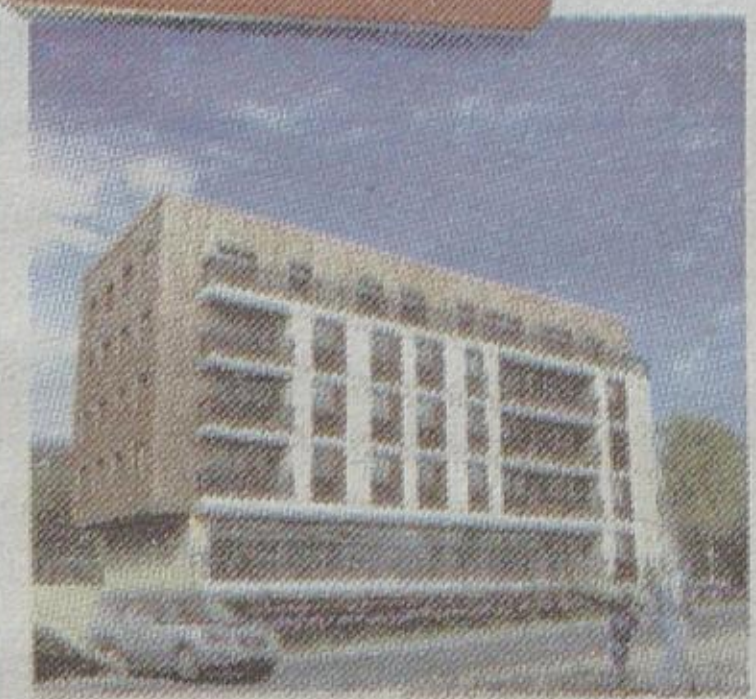
WYKOŃCZENIE W PROMOCJI!

NOWE MIASTO | UL. WIADUKT
TERMIN ODDANIA: CZERWIEC 2009

- 10min drogi do centrum
- otoczenie zieleni
- ogrodzony teren posesji
- metraż od 34 do 80m²
- ceny od 4100zł/m²

YUNIVERSAL PODLASKI

I ETAP JESZCZE W SPRZEDAŻY!



OSIEDLE CENTRUM UL. SOSNOWA (II ETAP INWESTYCJI)
TERMIN ODDANIA: IV KWARTAŁ 2009

- 4 piętrowy budynek z garażem podziemnym i usługami na parterze
- wyposażony w windę i luksusowo wykończony marmurem
- mieszkania od 40 do 57 m² dwu i trzypokojowe
- teren inwestycji ogrodzony

W PLANACH:
ul. Orzeszkowa wjazd od Mickiewicza • ul. Starebojarska róg Słonimskiej
• ul. Sienkiewicza 63 • domy jednorodzinne w Sochoniach

Yuniversal Podlaski sp. z o.o.
15-281 Białystok | ul. Legionowa 28 lok. 401
tel. 085 748 52 02
www.yuniversalpodlaski.pl

ASKO

DO KUPIENIA:

- CEGŁY
- WĘGLA
- TYNKI
- DRZWI
- PANELE PODŁOGOWE
- DESKA PODŁOGOWA
- OSB
- STYROPOLAN
- CEMENT

DOSTAWA
• FIRMY I MONTAŻ
CZYNNE DO 19-tg

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (085) 219 90 03
www.asko.com.pl

KONSORCJUM STALI S.A. poprzednio **BODEKO**

Oddział Białystok, ul. Ocłowa 3
tel. 0(85)742 21 93, tel. 0(85)742 21 43
tel. 0(85)742 08 08, fax 742 91 13
e-mail: bialystok@ks.mall.pl

Oferujemy wyroby hutnicze:

- pręty żebrowane i gładkie
- walcówkę żebrowaną i gładką
- teowniki i dwuteowniki
- kątowniki: gorącowałcowane i zimnogięte
- ceowniki: gorącowałcowane i zimnogięte
- płaskowniki, pręty kwadratowe i ciążnione
- profile zamknięte: kwadratowe i prostokątne
- profile łózkowe i kapeluszkowe
- rury czarne i ocynkowane
- blachy czarne, ocynkowane i ryflowane
- bednarkę czarną i ocynkowaną
- druty wiązałkowe
- daszki na słupki ogrodzeniowe
- prowadnice i wózki do bram

Zapraszamy do współpracy

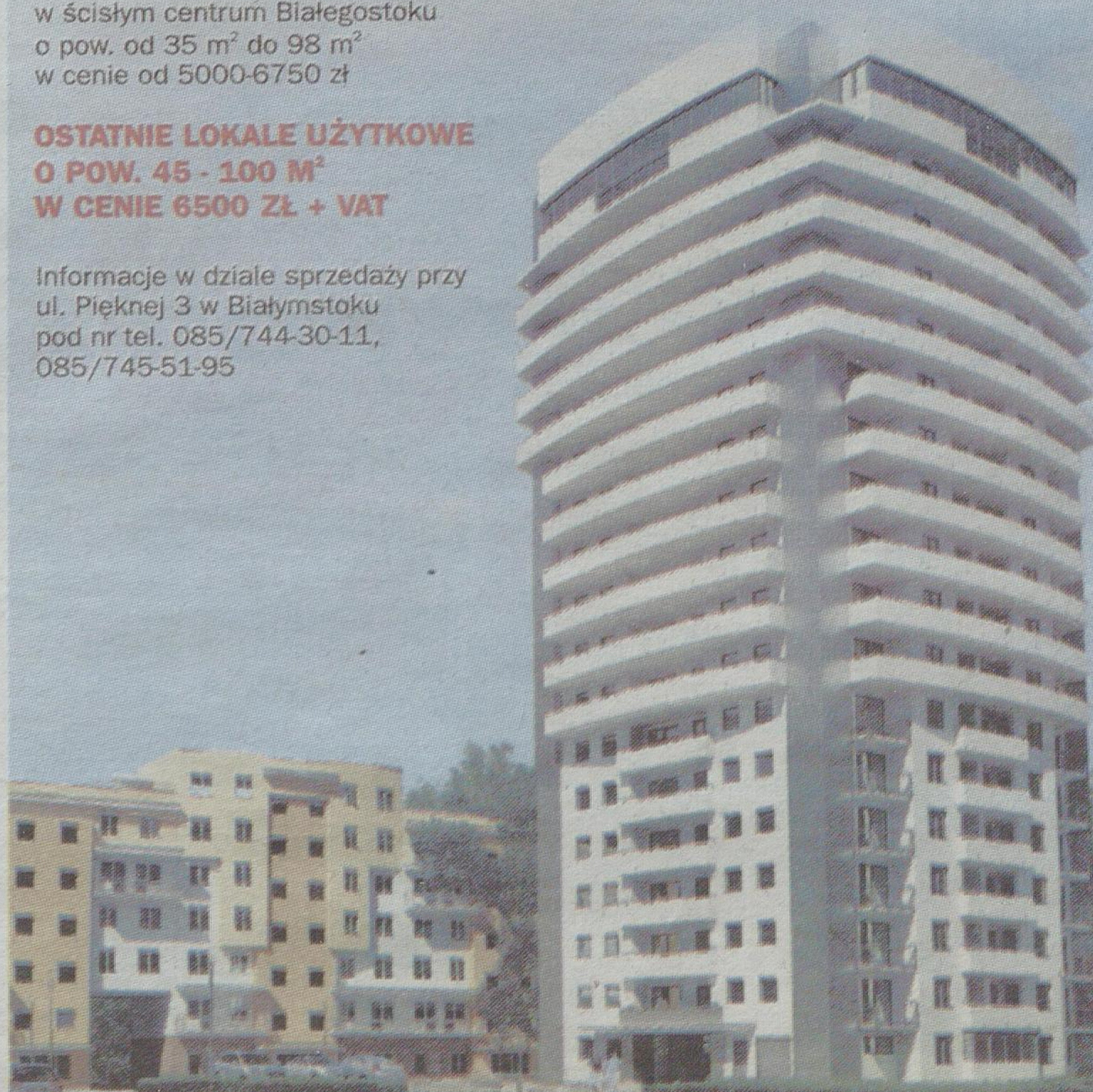
YUNIVERSAL PODLASKI

NOWOCZESNE APARTAMENTY

w ścisłym centrum Białegostoku
o pow. od 35 m² do 98 m²
w cenie od 5000-6750 zł

OSTATNIE LOKALE UŻYTKOWE
O POW. 45 - 100 M²
W CENIE 6500 ZŁ + VAT

Informacje w dziale sprzedaży przy
ul. Pięknej 3 w Białymstoku
pod nr tel. 085/744-30-11,
085/745-51-95



NOWE, NIŻSZE CENY
Gwarancja na poniższe modele: 1 000 000 km przez 3 lata



Grande Punto od 34 990 zł Bravo od 43 990 zł Linea od 38 490 zł

Kredyt 0% na wybrane modele – do 5 lat bez wpłaty własnej

www.fiat.pl
Ilość samochodów ograniczona. Oferta kredytowa dotyczy rocznika 2007. Szczegóły w salonie.

Polmozbyt PLUS

Białystok, ul. Zwycięstwa 10A, tel. (085) 651 25 40
www.polmozbytplus.fiat.pl

*BELGIA, Niemcy - wtorek, sobota, sprinter.
(085)663-56-24, 0602-697-881.

*SOBOTA wieczorem Belgia, Niemcy, DVD,
klimatyzacja, (085)747-43-75, 0600-761-945.

ATRAKCYJNIE - Belgia, Holandia - klimatyzacja, Sobota,
niedziela. Maxim, (085)662-16-00, 0608-835-822.

BELGIA, czwartek - środa, 0502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia, DVD. 0880-516-043.
FRANKFURT nad Menem i okolice - Wtorek, Sobota.
0516-800-066.

HISPANIA bus Sprinter. Polska: czwartek. Hiszpania:
niedziela. +48606-636-890, +34609-059-595.

KRAKÓW. Noclegi. (012)656-12-66, 501-721-949,
www.bursa.krakow.pl.

SOBOTA - Belgia, Holandia, Niemcy, klimatyzacja, DVD.
(085)739-41-79, 0606-379-966.

WWW.HOTELAQUASOL.PL, www.zalakaros.pl,
www.hajduszoboszohotele.pl.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

**STOKROTKA* Ek. 0604-686-393.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

BIAŁE wilki www.domipearl.pl. 0608-321-891.

KNURY, lochy skupuje, młode loszki, knurki
rozprowadzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.

BIZNES

CHCESZ otworzyć dochodową rozlewnię wód
toaletowych w Białymstoku za jedyne 15 tys. zł? zadzwoń
605-422-943.

SZYBKA pożyczka na dowód, do 20.000,- brutto.
Suwałki, Kościuszki 98, (087)563-07-29.

KREDYTY

CENTRUM Kredytów Bankowych, Grochowa 2/1,
(085)746-14-54, Sienkiewicza 53, (085)664-22-38.

FUNDUSZ Mikro - pożyczki dla firm. (085)652-61-40.

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, samochodowe,
konsolidacyjne, Kredytplan, Suwałki, Ul. Kościuski 15,
(087)567-01-93.

KREDYTY.PL Białystok, ul. Lipowa 45,
085/87-44-291.

SKOK RAFINERIA, O/BIAŁYSTOK, SKŁADOWSKIEJ 3
POKÓJ 26 ATRAKCYJNE KREDYTY, KREDYTY
HIPOTECZNE, KREDYTY DLA ROLNIKÓW. ATRAKCYJNE
LOKATY DO 8%, (085)742-70-46/47.

POŻYCZKI

**POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas!

Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli,
BIK. Niskie raty 25000 zł - 155,27 zł, odsetki 7,08 %
Białystok, (085)653-70-60.

**POŻYCZKI dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone
procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia:
608-921-608.

KREDYTY na oświadczenie 0(510)044-221.

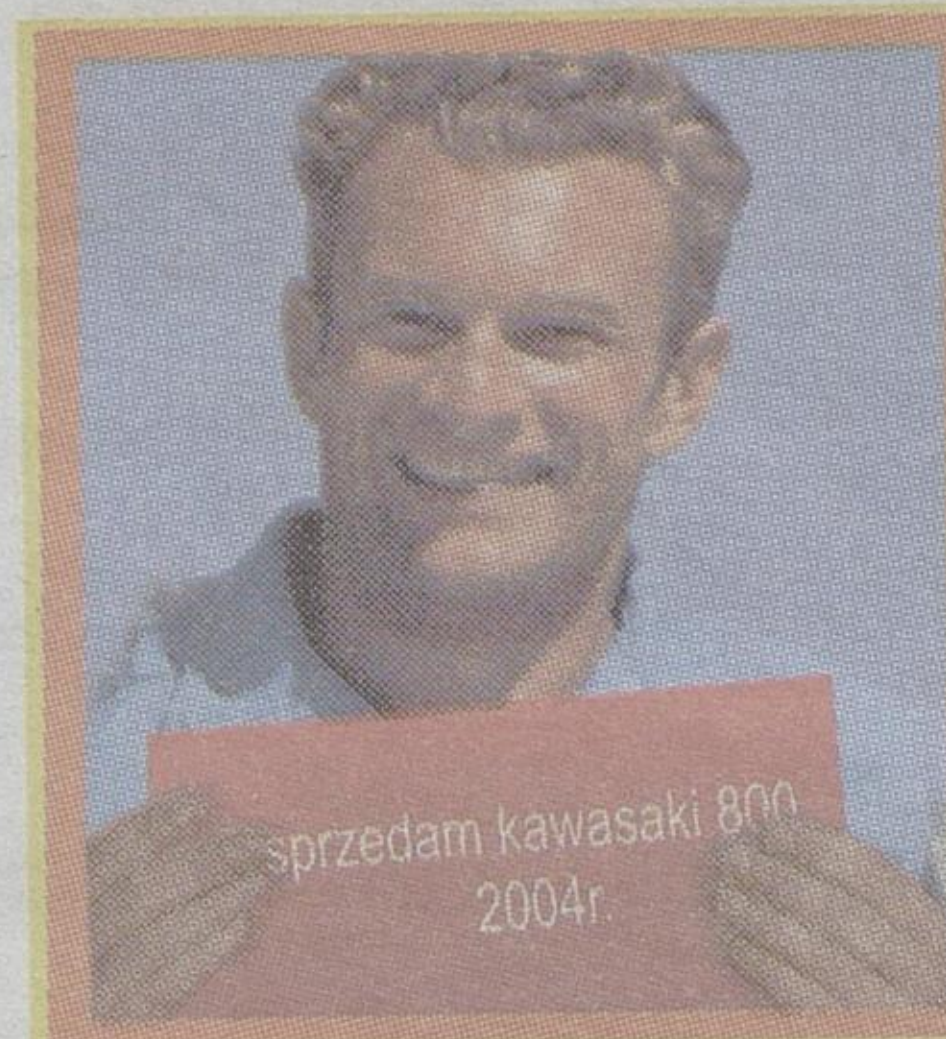
**PROFI Credit atrakcyjna
pożyczka bez BiK, zadzwoń
lub wyślij SMS o treści
POŻYCZKA**

0(519)199-545.

0(85)742-04-63,

0(800)700-999,

PROFI Credit atrakcyjne pożyczki gotówkowe,
bez BiK-u, zadzwoń, (085)742-17-51.



ROLNICTWO

KUPIĘ

*****BYDŁO
pourazowe. Odbiór, faktura, natychmiastowy dojazd.
Gotówka. Całe podlaskie, 0508-851-760.

*****UBOJNIA kupi
bydło pourazowe. Dojazd natychmiastowy, załadunek.
Wyrejestrowanie. Sejny, Suwałki, Gołdap, Białystok,
Łomża, 0516-347-901.

****BYDŁO pourazowe, powypadkowe, maciory i
knury, wyrejestrowanie, faktura, 0663-041-519.

BYDŁO nie nadające się do chowu, do 3 zł/kg.
Maciory, knury. Odbiór, gotówka. Całe Podlaskie.
0515-419-263.

BYDŁO pourazowe. Knury, maciory. 0691-513-391.
KNURY kupuję. (085)685-22-45, 0694-933-680.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA” - przyczepy do sianokoszonki,
wycinaki, beczkowozy, prasy, zbiorniki do mleka,
zgrabiarki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz,
Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59,
0603-703-243.

Do koloru do wyboru.

**Kolorowe ogłoszenia drobne
w Gazecie Współczesnej.**

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

*KOMBAJNY 50 szt: Claas, Volvo, Fortschritt;
prasy, ładowarki teleskopowe, ciągniki Zetor, Ursus,
MTZ, plugi, talerzówki, wały, kultywatory, karuzele,
ładowacze czołowe, Przasnysz, 0692-999-007.

AGREGAT uprawowy, szerokość 2,20 metra,
(086)275-11-42.

BE CZKOWOZY różne, niedrogo, dowóz gratis,
0601-787-601.

BIZON Z 056, stan bdb, (1989), 0501-470-931.

BYCZKI, 100-250 kg, ładowacz leśny, prasa Z224,
rozzutnik obornika, agregat prądowiryczny 4.5kW.
(087)423-79-93.

C-360, C-360-3P, C-385, U912, U914, zetor 10145,
przyczepy, prasa belowa sypna, 0500-064-931.

CIĄGNIK rolniczy Johan Deer model 7700, (1996) KM
150, stan idealny, 0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane.
(086)216-63-76, 0607-379-824.

CLAAS części do kombajnów zbożowych, od 10 zł.
(085)718-88-29.

DOJARNIE nurociagowe, schładzalniki mleka - montaż,
zamiana, raty, (087)423-48-77, 0603-860-885.

FOLIE do kisonki, 0604-169-938.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży
na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut,
(065)572-73-36, fax (065)573-86-31,
0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁOWICE HF od 4500; krowy pierwsiarki; jałowice
mieszne limousine. W ciągłej sprzedaży.
P.H. „KONRAD”, ul. Poligonowa 28c, Łomża,
tel. (086)215-11-15.

KOMBAJN BIZON GIGANT Z83 (1989),
(0-86)212-60-75.

KOMBAJN Claas mercator stan db, 23.000 zł.
0604-674-416.

KOMBAJN Claas mercator66 +sieczkarnia, stan db.
26.000 zł. (085)718-88-29.

KOMBAJN Ferguson 525, New Holland 135, Fahr
M-1300, Volvo 1150, sieczkarnia John Deere 5820 z
kemperem, plug zgrabiarki, 0606-114-007.

KOMBAJN Klass Mekator 70. 0509-733-459.

KOMBAJNY zbożowe New Holland 1540, 1530;
bizon, Import. 0503-155-816.

NOWY SKLEP CZĘŚCI CLAAS I INNE, ŁOŻYSKA PASY
KLINOWE, ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 120, CZYNNE
8.00-18.00, (0-86)219-81-88.

OWIARKI do bel, bezpośredni producent, znakomita
jakość. 0512-052-888.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane
z dolewem HF oraz jałowki mieszne. Dowóz zwierząt
do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PLUGI 3-obrotowe, 3 sztuki, cena 1800 zł sztuka, 3
plugi zwykłe 2 sztuki. 0607-504-548.

PRASY belujące Welger, Class, 0607-379-824.

PRASY belujące, traktory z importu. (086)217-56-00.

PRZYCZEPY wywrotka Brandys (1991). 11.500,-
0605-104-880.

PRZYCZEPY rolnicze używane. 0698-647-458.

SIANOKOSZONKĘ, siano w belach, nasiona gorczycy
(4,5 zł/kg). 0600-660-391.

SIECZKARNIA Klass 6955L z Keper 45 m, kombajn
Class 96, 0664-932-796.

SIECZKARNIE do kukurydzy, (087)568-53-73.

SPRZEDAM traktor Renault 681-4 (1982), 29.000 zł;
schładzalniki do mleka, (086)219-18-72,

0-505-25-39-19.

SZARPACZ słomy, stół do rzepaku, 0500-064-931.

RÓŻNE

KUPIĘ

DAB, brzoze, olche, sosne, 0608-713-032.

DUŻYCE, olche, iglaste, (087)566-62-93.

KUPIĘ każdą ilość kija leśniczywego o grubości
od 2 cm do 6 cm, długości od 3 do 6 m.
(085)683-30-06, kom. 0604-579-438.

KUPIĘ las, wykonam przecinkę, 0504-249-519.

KUPIĘ ziom. (085)652-52-72, 0502-419-488.

LAS -przecinka, wycinka własna, drewno stosowe,
Grajewo. 0693-030-681.

OLSZYNA, sosna, las, własna wycinka, 0510-317-663.

PAPIERÓWKĘ, sosnową i świerkową -każdą ilość.
0503-188-986.

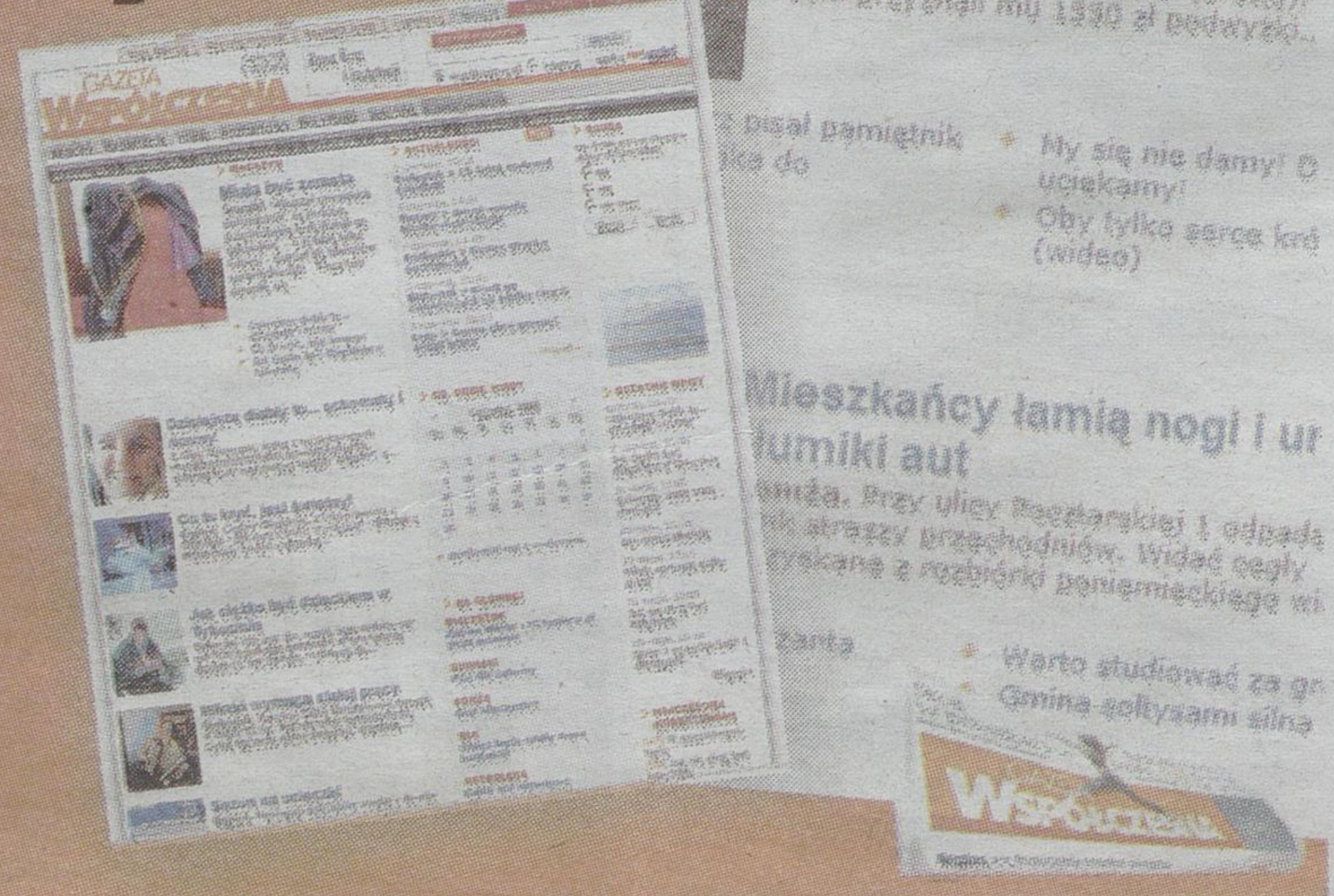
SOSNA, świerk, 0602-484-166.

Włącz Wirtualną Współczesną

- ➔ jeszcze więcej informacji
z Twojej najbliższej okolicy
- ➔ teksty o nurtujących Cię
sprawach
- ➔ kalendarz imprez
- ➔ fotogalerie
- ➔ rozbudowane multimedia
- ➔ dowcipy

www.wspolczesna.pl

- ➔ czytelna
- ➔ aktualizowana
na bieżąco
- ➔ interaktywna





Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne
w Gazecie Współczesnej.

GAZETA
WSPÓŁCZESNAOGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

LEKARZA stomatologa w Łomży. 0507-149-944.
OPIEKUNKĘ do starszej Pani, 0509-377-605.
PANIĄ do gotowania, 0512-098-708.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

MERCEDES 124 (1992) stan bdb, (085)653-81-10.
TOYOTA Avensis, 2005r., 1.8B. 0516-929-270.
VOLKSWAGEN Sharan, 1.9 TDI, 12.2003r., uszkodzony,
na chodzie, 0510-102-220.
VOLVO XC70, 2004r. 51.900 zł. 0516-929-270.

CZĘŚCI

KOMPLET felg aluminiowych, 2 now opony R13
175x70, 0665-766-911.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

1-POKOJOWE, 36m2, Malmeda, II p. 0609-860-770.
DOM, kol. Żółtki, bezpośrednio, 0880-039-434.
DZIAŁKA kol. Żółtki, bezpośrednio, 0880-039-434.

DZIAŁKA, Księżyno, 3000 mkw., 0501-544-167.

WYNAJME

3- pokojowe, Waszyngtona po 17.00, 0781-560-120.
MIESZKANIE studentom (085)653-85-03 po 17.00.
ODSTĄPIĘ sklep odzieżowy w centrum Elku,
0698-610-268.

NAUKA

ESZBIA studium policealne ul.Radzyńska 11
www.eszbia.studium.net.pl, (085)651-34-94.
PLASTYCZNE Studium Policealne ul.Radzyńska 11,
www.psp.studium.net.pl, (085)651-34-94.

BIZNES

4.000 filmów (VHS i DVD) wraz z wyposażeniem,
0661-972-632.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

GOSPODARSTWO 23 ha z budynkami okolice Grajewo,
0500-036-248.

USŁUGI

NAPRAWA AGD

PRALKI, lodówki, (085)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

SATELITARNE -montaż, naprawa. (085)675-40-24.
TELEWIZORY. Fabryczna 111, (085)675-40-24.

WÓZEK widłowy tanio, 0513-307-307.

MATERIAŁY
BUDOWLANE

SPRZEDAM

OKNA, drzwi, podłogi. Wysokie rabaty!
(086)211-13-04

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOGAZ- raty. Kopernika 40, (085)742-90-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, okolice 0510-412-369.
TYNKI gipsowe, maszynowe -solidnie!, 0605-371-212.
TYNKI gipsowe. 0502-370-856.
TYNKI, gipsowe -skutecznie, 0660-044-387.
WYKONUJEMY tynki gipsowe maszynowe,
0664-934-713.

BUDOWA, REMONT

ARANŻACJA, wykończenie wnętrz, szalówka.
0693-121-622.
BUDOWA budynków, wolne terminy. 0502-453-649.
BUDOWA budynków. Stan surowy, 0785-199-873.
BUDOWA domów kanadyjskich. 1800 m2.
0693-545-196.
BUDOWA domów. Zbiorniki gnojówkowe.
0509-319-750.
BUDOWA od podstaw domów i obór unijnych.
0663-481-621.
DO biura, ze znajomością WF-MAG, podstawy
księgowości, tel. 500-803-136.
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, MALOWANIE ELEWACJI,
GLAZURY, TERAKOTY I INNE KOMPLEKSOWO, SZYBKO I
PROFESJONALNIE, 0667-143-206.
DOCIEPLANIE budynków. 0785-199-873.
DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40,
0606-312-666.
FASADY, kompleksowe wykończenia wnętrz.
0505-992-752.

KAM-BRUK układanie kostki brukowej, granitowej,
zakładanie trawników, drzewa - krzewy.
0605-371-441.

**PRODUCENT SPRZEDA
KOSTKĘ BRUKOWĄ
wszystkie wzory
i kolory
KRAWĘŻNIKI**
LIPIEC - promocja cen!
Bruk Polska,
ul. Komunalna 3, Białystok
085 653-88-22, 0505-18-13-13

KLINKIER, fundamenty, siatka., 0600-220-366.
KOMPLEKSOWE docieplenia, tynki agregatem.
0668-438-663.
KORDULA. Bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis.
(85)663-26-39, www.kordula.com.pl
ŁAZIENKA kompleksowo, hydraulika, glazura.
0886-623-710.
ŁAZIENKI - piękne, nietypowe, wykonujemy szybko z
wieloletnią gwarancją. 0886-623-710.
MALOWANIE dachów, 0668-141-137.
MULTI-FINISH szpachlowanie bezpyłowe stosowane od
lat w Anglii. 0887-321-891.
OCIEPLANIE budynków, glazura, terakota,
szpachlowanie. 0509-634-052.

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU



Jacek Komarnicki

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro

OKNA I DRZWI

ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż
(085)74-44-222
OKNA PCV - najniższe ceny w mieście, profesjonalny
montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DACHY

DACHY- krycie, obróbki blacharskie. 0604-441-439.
KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.
KRYCIE, więźba, elewacje, ocieplenie domów. Suwałki,
okolice. 0501-564-471.
MALOWANIE dachów, mycie okien, inne prace
wysokościowe -fachowo, solidnie. 0605-130-473.
PAPY termozgrzewalne, solidnie, niedrogo.
0516-321-649.
STANY surowe, więźby dachowe, krycie dachów,
elewacje 7% VAT. 0608-879-734.
WIĘZBY dachowe, skomplikowane krycie.
0602-777-760.
ZDEJMOWANIE eternitu (uprawnienia). Krycie dachów.,
0501-564-471.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia.
(085)741-96-56.
OGRODZENIA, Łomża, 0692-148-426.

TRANSPORT

AUTOLAWETA do 4 t. 0601-735-558.
BUSEM towarowym - tanio. 0604-350-993.
PRZEWOZY busem 9-osobowym i wanem 7 -osobowym.
0504-304-526.
TRANSPORT maszyn rolniczych. (085)662-65-00,
0695-500-992.

INNE

CIĘCIE plazmą HD CNC stali do 30 mm, płomieniowo
do 100 mm. Cięcie blach do 4 m. Obróbka i
spawanie stali. Łomża, ul. Poznańska 148, e-mail:
szybas@szybas.com, tel./fax. 086 218-56-59.
DETEKTYW. Tel.: 0504-244-226.
NAGROBKII granitowe podwójne już od 4.900 zł.
0601-912-474.
NAGROBKII solidnie -Augustowska 6/2.
(085)744-85-80.
NAGROBKII ul. Augustowska 6/2, (085)744-85-80.
OGRODZENIA z kamienia. 0507-410-220.
ZKŁADANIE trawników, gwarancja. 0600-210-293.

ROLNICTWO

KOREKCJA RACIC. (087)619-64-24, 0508-578-347.

NAPRAWY ciągników, wózków -silników.
0607-607-679.

SAUNY, przydomowe oczyszczalnie. (0-87)642-56-50,
0601-176-431.

SZAMBA, płyty, silosy, 0501-408-363.

SZAMBA, płyty, obory, dachy. 0790-371-929.
TARCIE drewna trakiem przewoźnym. 0504-921-727.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZyna do wynajęcia. 0516-700-797.

MATRYMONIALNE

POZOSTALE

SAMOTNA Ewa (agencje wkluczone).
Tel. 0516-131-618.

**ZA TREŚĆ
REKLAM I OGŁOSZEŃ
REDAKCJA
NIE ODPOWIADA**

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej” wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**
łącznie z adresem (telefonem)

1 linia	2 linia	3 linia
1 x 5,50,-	1 x 11,00,-	1 x 16,50,-
2 x 5,50,-	2 x 11,00,-	2 x 16,50,-
3 x 5,50,-	3 x 11,00,-	3 x 16,50,-
4 x 5,50,-	4 x 11,00,-	4 x 16,50,-
5 x 5,50,-	5 x 11,00,-	5 x 16,50,-
6 x 5,50,-	6 x 11,00,-	6 x 16,50,-
7 x 5,50,-	7 x 11,00,-	7 x 16,50,-
8 x 5,50,-	8 x 11,00,-	8 x 16,50,-
9 x 5,50,-	9 x 11,00,-	9 x 16,50,-
10 x 5,50,-	10 x 11,00,-	10 x 16,50,-

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerywnik między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji
wyd. zwykłe wyd. magazynowe
1 linia x 5,50,- x 11,00,-
2 linia x 11,00,- x 22,00,-
3 linia x 16,50,- x 33,00,-
Upoważniam Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o.
do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupon przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty
na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 7818800090000001101214002 można również przesłać pod adresem:
Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Powinno dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę	PRACA	AUTO MOTO	ZAKUPY
☐ UBEZPIECZENIA	☐ zatrudnię	☐ kupię	☐ hurtownie
☐ NAUKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam	☐ sklepy
☐ TURYSTYKA	☐ nieruchomości	☐ naprawy	☐ producenci
☐ USŁUGI	☐ kupię	☐ autoalarmy	☐ antykwariaty
☐ budowa, remont	☐ sprzedam	☐ inne	
☐ AGD, RTV	☐ poszukuję	☐ MATRYMONIALNE	
☐ transport	☐ zamienię	☐ ZDROWIE	
☐ inne	☐ wynajmę	☐ ZWIERZĘTA	
☐ MEBLE	☐ stancje	☐ BIZNES	
		☐ ROLNICTWO	
		☐ kupię	
		☐ sprzedam	
		☐ inne	
		☐ KOOPERACJA	
		☐ HYDRAULIKA	



Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne
w Gazecie Współczesnej.

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

Piłka nożna >> Sparring Olimpia dostanie licencję

Olimpia Zambrów
Piast Białystok
(1:2)

4:2

Trenerzy obu drużyn byli bardzo zadowoleni po meczu. – Na ten okres przygotowaliśmy dla nas wymieniony sparing – mówi szkoleniowiec gospodarzy Adam Popławski. Z kolei „Piastowcy”, którzy wystartują w IV lidze, po raz pierwszy tego lata zetknęli się z piłkami. Podopieczni Jacka Bayera przygotowania zaczęli dopiero 16 lipca.

Białostoczanie, dopóki starczyło sił, czyli mniej więcej do 70 minuty, byli dla Olimpii równorzędnym przeciwnikiem. W końcu gospodarze przeważali losy meczu na swoją korzyść. Trzeba przyznać, że obie ekipy popełniły sporo błędów w defensywie, co spowodowało dużą liczbę bramek.

Zagrali przeciw kolegom

Zambrówianie pozyskali z Piasta trzech czołowych piłkarzy: Michała Grzanke, Damiana Szczęsnego i Filipa Jurczuka. – Chyba teraz wyszkolili sobie jeszcze lepszych – chwalił rywala Popławski.

– To miłe słowa. Trzeba jednak przyznać, że czeka nas wyjątkowy sezon. Zwykle odchodziło od nas 2-3 zawodników, a teraz straciliśmy pół drużyny. Inni dostaną teraz swoją szansę. Poza tym nie wystawiamy drużyny w kategorii juniorów starszych i chłopcy z tych roczników również zagrają w seniorach – mówi Jacek Bayer.

Dwóch trenerów, jeden z „papierem”

Olimpia Zambrów nie otrzymała do tej pory licencji na grę w III lidze. Na szczęście wiele wskazuje, że to formalność. Zespół ma prowadzić osoba z uprawnieniami trenera II klasy. Takich „papierów” brakuje obecnemu opiekunowi zespołu Adamowi Popławskiemu. Mimo to, zostanie on faktycznym szkoleniowcem zespołu.

Problem rozwiąże dokołowanie do sztabu Kamila Rosińskiego. 27-letni zawodnik właśnie zdobył odpowiednie wykształcenie i w protokole będzie figurował jako pierwszy trener. Sam Popławski również zostanie odpowiedni kurs i w przyszłości podobny kłopot już się nie pojawi.

Miłosz Karbowski

Statystyka

> Zambrów, 23.07

Bramki: Fiedorczuk 38, Wołyniec 66-karny, W. Kowalczyk 68, Jastrzębski 90 – Frąckiel 4, Marczyk 20.

Olimpia: Trudnos (10 Konopka) – Jurczuk, Wołyniec, Szymczuk (46 W. Kowalczyk), R. Kowalczyk (30 Gosk) – Fiedorczuk, Wilczewski (70 Dębek), Łaskowski (75 Śniadach), Szczęśny – Jastrzębski, Niwiński.

Piast: Krystosiak – Zalewski, Michniuk, Kesler, Cichoń, Marczyk, Lech, Czeremcha, Korziński, Frąckiel, Klimowicz. **Na zmiany wchodzi:** Trykosko, Ciwoniuk, Radomski, Turczyński.

Piłka nożna >> Warmia pokonała Spartę

Przetarcie przed ligą

Warmia Grajewo
Sparta Augustów
(1:1)

3:1

Statystyka

> Grajewo, 23.07

Bramki: 1:0 – Strzeziński 19, 1:1 – Radzio 25, 2:1 – Mirva, 3:1 – Lewosz.

Warmia: Glienysz (46 Kulgawczuk) – Tuzinowski, Piłatowski, Dańko (46 Ostaszewski), Kowalko – Strzeziński (75 Matysiewicz), Mirva, Gosk (46 Górski), Lewosz (75 Jasiełczuk) – Kozikowski (75 Chyliński), Śliwa (46 Arciuch).

Sparta: Śliwiński (60 Leszczyński) – Kuczyński, Niedźwiecki (50 Kwapien), Czereszewski, Mikucki – Wierzbicki (46 Lech), Radzio, Harasim, Wilczewski (46 Stefanowski) – Sobolewski (70 Kawatko), Tarlecki (70 Zyskowski).

Krzysztof Sokółski

ksokolski@wspolczesna.pl

Praktycznie był to nasz pierwszy kontakt z prawdziwą trzecią ligą – mówi po meczu z Warmią trener Sparty Zbigniew Skoczył. – Jestem zadowolony. Najważniejsze, że nie odstawialiśmy od rywali. Gdyby nie błędy indywidualne, osiągnęlibyśmy lepszy wynik. Myślę, że w zbliżającym się sezonie możemy walczyć o środek tabeli.

W pojedynku dwóch trzecioliogów grajowanie zwyciężyli 3:1. – Rezultat był sprawą drugorzędną. W tym spotkaniu chodziło przede wszystkim o przeciwienie pewnych założeń taktycznych i stałych frag-



Maksym Mirva strzelił dla Warmii jedną z bramek

mentów gry – wymienia opiekun Warmii Ryszard Borkowski. – Za nami pożyteczny sprawdzian.

W obu drużynach wystąpiło kilku testowanych graczy. Warmia przymierza się do pozyskania zawodników MOSP Jagiellonii Białystok. Przeciwno Sparcie zagraли: bramkarz Piotr Kulgawczuk, obrońca Jakub Dańko, pomocnik Rafał Gosk oraz napastnicy Marcin Arciuch i Łukasz Śliwa. – Na 99 procent zostaną w naszym klubie – ocenia Borkowski.

Piłka nożna >> Mielnik pokazał dobry futbol To ich najlepszy mecz

MKS Mielnik
Mazur Karczew
(1:0)

1:0

Statystyka

> Mielnik, 23.07

Bramka: Andryszek 31. **MKS Mielnik:** Mińko (46 Świąciński) – Kopytiuk, Prokop, Jazynka, Kulhawik, Uszyński, P. Pawluczuk, Sawicki, Jezierski, Andryszek, Ł. Pawluczuk. Na zmiany wchodzi: Tarasiewicz, Botaczy, Rokosz, Wielogórski, K. Miller, Marks.

Wiadomo, że to był tylko sparing i trudno prognozować, jak wypadniemy w lidze. Jednak jeśli będziemy grać tak jak przeciwko Mazurowi, jestem spokojny o naszą postawę – mówi trener MKS-u Mielnik Piotr Pawluczuk.

Mielniczanie minimalnie pokonali trzecioliogowy zespół z Mazowsza, Mazur Karczew. Rywal był dodatkowo wzmocniony testowanymi piłkarzami i również pokazał się z dobrej strony. – To był nasz najlepszy mecz z dotychczasowych – zapewnia prezes MKS-u Jan Zduńiewicz.

Piłka nożna >> Cztery gole Pogoni Łapy Granie to wyzwanie

Pogoń Łapy
Znicz Suwałki
(1:0)

4:0

Łapska Pogoń ma przed sobą spore wyzwanie, jakim jest gra w III lidze. W ostatnim sparingu pokonała Znicz Suwałki 4:0. Czwartoligowcy nie sprawili wielkich kłopotów podopiecznym Sławomira Lewickiego. Nowy, grający trener Pogoni do boju w dwóch połowach wypuszczał różne jedenastki.

– Wynik był sprawą drugorzędną – mówi „Współczesnej” Lewicki. – Najważniejsze jest teraz ćwiczenie pewnych schematów i to, by zawodnicy dopasowywali się do swoich pozycji. Wszyscy dostają szansę gry, aby mogli powalczyć o miejsce w drużynie.

Piłka nożna >> Sparring Nie chcieli dać się pokopać

Cresovia Siemiatycze
Bzura Chodaków
(1:0)

3:1

Łatwe, sparingowe zwycięstwo odnieśli piłkarze Cresovii Siemiatycze. Podopieczni grającego trenera Macieja Wojnara przebywają na obozie przygotowawczym w Kozienicach.

W spotkaniu z Bzurą Chodaków, zespołem mazowieckiej okręgówki, nie wystąpiło kilku nowych zawodników przymierzanych do składu beniaminka III ligi. M.in. doświadczony obrońca Robert Różański (ostatnio Podlasie Biała Podlaska), inny defensor Wojciech Moczulski (GLKS Nadarzyn) i napastnik Kamil Wesołowski (Tur Bielsk Podlaski).

– Różański i Wesołowski tylko biegali, a Moczulski nawet nie wyszedł z szatni. Wiedzieliśmy, że przeciwnik gra ostro, a ci zawodnicy mieli drobne urazy, więc nie chcieliśmy ryzykować – mówi Maciej Wojnar.

Siemiatyczanie mieli dużą przewagę i mogli wygrać znacznie wyżej. Skończyło się na trzech zdobytych golach i jednym straconym, w końcówce spotkania.

W piątek dojdzie do drugiej konfrontacji z Bzurą. W następnym tygodniu piłkarze Cresovii czeka poważniejszy sprawdzian, być może z rezerwami Polonii Warszawa.

(milk)

Statystyka

> Kozienice, 23.07

Bramki: Gol dla Bzury padł w 88 minucie – Stypukowski 44, 60, Kutylowski 80.

Cresovia: Karolczuk – Piotrowski, Bajko, Kobus, Niewiarowski, Stypukowski, Wojnar, Łaszuk, Zalewski, Kutylowski, Koczuk.

Na zmiany wchodzi: Szawkało, Treszczotko, Goniewicz, Hryniewicki.

Statystyka

> Uhowo, 23.07

Bramki: Łowicki 35, Lewicki 50, Paweł Kul 75, Roszkowski 83.

W zespole Pogoni wystąpili m.in. Rafał Kupiński i Krzysztof Karłuk (obaj z Hetmana Białystok, ostatnio Iskra Narew). Ta dwójka może zająć miejsce na lewej stronie obrony i pomocy. Poza Lewickim mogą to być najważniejsze wzmocnienia zespołu z Łap. Z drużyną trenuje też Łukasz Czarnowski, utalentowany, ofensywny pomocnik z Piasta Białystok.

– Awans do III ligi to dla Pogoni znaczący przeskok sportowy i organizacyjny. Czas pokaże na co nas stać, ale myślę, że przede wszystkim musimy się w tych rozgrywkach utrzymać – mówi Lewicki.

(milk)



ŁKS Łomża jest blisko porozumienia ze swoim największym dłużnikiem – ZUS-em. Spłacił wymagane zadłużenie – 42 tys. złotych, a resztę rozłożył na małe raty na 6 lat.

redaktor odpowiedzialny

Krzysztof
Sokółski

085 748 74 81

Piłka nożna >> ŁKS-owi Browar Łomża grozi walkower w I kolejce

Chcemy normalności!

ŁKS Browar Łomża to jedna z ofiar zarazy nieodpowiedzialności, jaka toczy polski futbol. Pierwszy mecz II ligi mogą przegrać walkowerem.

Milosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Polscy działacze bawią się w kuchnię pełną niespodzianek. Wczoraj około godziny 16 do łomżyńskiego klubu dotarła nawet nieoficjalna informacja, że jednak zagra w I lidze! Miałoby się tak stać, jeżeli ekstraklasa zostałaby powiększona do 18 zespołów. Wówczas w I lidze znalazłoby się również miejsce dla białoczerwonych. Do tego jednak nie dojdzie.

– Bez względu na decyzje trybunału arbitrażowego o tym, kto zagra w ekstraklasie, ŁKS nie ma szans na występy w I lidze – mówi prezes Podlaskiego Związku Piłki Nożnej i członek zarządu futbolowej centrali w Warszawie Witold Dawidowski. – Jeżeli w ekstraklasie znajdzie się nawet 18 drużyn, czyli także Korona Kielce i Zagłębie Lubin, to do I ligi nikt nowy nie wejdzie. Zagra w 16-zespołowym składzie – wyjaśnia szef podlaskiej piłki.

15 minut na druk biletów

O takim przebiegu obrad prezes ŁKS-u Leszek Gołaszewski dowiedział się dopiero od nas. Mniej więcej w ten sposób do klubu z Łomży docierają wszystkie wiadomości.

– Jestem tym już zdegustowany. PZPN w ogóle nas nie informuje. Nie

B. Mateczewska



Kibice ŁKS-u chcą przyjść na mecz. Do wczoraj nie było jednak wiadomo, kiedy ich drużyna zagra pierwsze spotkanie.

dostajemy żadnych faksów. Oficjalnie to nie wiem, gdzie gramy i czy, ewentualnie, mamy licencję na II ligę – mówi „Współczesnej” prezes ŁKS-u Leszek Gołaszewski.

Niestety, to co się dzieje w piłce, sprawia, że nie można działać w normalnych warunkach.

– Mówi mi pan, że gramy w II lidze, ale ja niczego nie mogę być pewien, bo to się zmienia w ciągu już nie godzin, a minut. Mogę pokazać kilka portali internetowych, które w terminarzach umieszczają nas w pierwszej lidze, kilka, które umieszczają nas w drugiej. Ludzie chcą przyjść na mecz, a nie wiedzą

kiedy i z kim zagramy. Może dowiedzą się o tym w dniu spotkania i w 15 minut mamy wydrukować bilety? – pyta retorycznie Gołaszewski.

Cierpią za winy PZPN-u

To, że Polski Związek Piłki Nożnej, z dużą dozą prawdopodobieństwa, pośrednio wreszcie zdecydował o losie ŁKS-u, to tylko jedna strona medalu. Pojawia się bowiem problem praktyczny. Nasz zespół, już w weekend, musi rozegrać mecz w II lidze, u siebie ze Stalą Poniatowa. Jednak, nie wiedząc, w jakiej lidze mają występować, łomżyńscy działacze nie mogli podjąć decyzji, jakich

piłkarzy i trenera zatrudniać. Dowiadując się o wszystkim dzień przed ligą, nie mają szans tego wszystkiego załatwić. Naturalne wydaje się przełożenie pierwszych meczów łomżan, przynajmniej jednego.

To jednak PZPN-u nie interesuje.

– Niestety, wydział gier może tylko nadzorować porozumienie między klubami. ŁKS, chcąc przełożyć mecz, musi się dogadać ze Stalą Poniatowa – mówi Dawidowski.

Tylko że Stal do wczorajszego popołudnia nie zgadzała się na takie rozwiązanie. Postępując nie fair, może zgarnąć trzy punkty za walkower. Tylko jakim prawem ŁKS ma cierpieć

za niekonsekwencję i zmieniające się decyzje futbolowej centrali?

– Wstępnie ustaliliśmy, że nawet gdy staniemy przed wyborem: groźba walkoweru albo wyjście na boisko nieprzygotowaną drużyną, nie zagramy tego meczu – mówi Gołaszewski. – Oczywiście na oddanie punktów się nie godzimy. Będziemy się odwoływać, bo ta sytuacja jest dla nas bardzo krzywdząca i nic w niej nie zawiniliśmy. Poza tym do końca wierzę, że działacze ze Stali ostatecznie zgoda się na przełożenie meczu. Przecież wszyscy jedziemy na tym samym wózku – kończy prezes ŁKS-u.

Piłka nożna >> Freskovita jest gotowa do gry

Na początek zapoleją na Pelikana

Freskovie w poprzednim sezonie nie udało się awansować na zaplecze ekstraklasy. W klubie jednak nie było z tego powodu płaczu. Kadre jeszcze wzmocniono. „Mleczni” ze spokojem czekają na start nowego sezonu II ligi. Na początek zagrają w Łowiczu z Pelikanem (niedziela, godz. 11.15).

– Jedziemy walczyć o punkty – zapowiada trener Piotr Zajęczkowski. – Dysponujemy obecnie szerszą kadrą, niż kilka tygodni temu. Na wielu pozycjach o miejsce w wyjściowej jedenastce rywalizuje po dwóch zawodników o podobnych umiejętnościach. Przyznam, że mam mały ból głowy, jeżeli chodzi o zestawienie składu na spotkanie z Pelikanem. Nie znaczy, że ci piłkarze, którzy usiadą w niedzielę na ławce rezerwowych, w kolejnych meczach nie będą wiodącymi postaciami naszego zespołu.



Freskovita zrobi wszystko, żeby zdobyć w Łowiczu punkty

Do Łowicza pojedzie Michał Twardowski. Freskovita wreszcie dopięła ze Spartą Augustów transfer młodego napastnika. Twardowski podpisał z „mlecznymi” kontrakt na trzy lata. Nie wiadomo natomiast, czy do Wysokiego Mazowieckiego trafi Karol Janik z Jagiellonii Białystok.

– Karolowi jeszcze się przyglądamy. Poza tym wszyscy są gotowi do gry. Tylko Emil Prac narzeka na lekki uraz, ale do niedzieli powinien dojść do siebie. Liczę, że w Łowiczu zespół pokaże się z dobrej strony – stwierdza Zajęczkowski.

(KS)

Piłka nożna >> Wigry zaczynają w Brzesku

Szukają sposobu na krakowską szkołę

Suwalskie Wigry na inaugurację drugiej ligi zagrają na wyjeździe z Okocimskim Brzesko. Spotkanie zostało zaplanowane na niedzielę, na godzinę 17.

– Chyba już nic się nie zmieni – mówi Jan Adamczewski, kierownik sekcji. – Do Brzeska wybieramy się już w sobotni poranek.

W suwalskim zespole kontuzjowani są pomocnicy Tomasz Kotwica, Rafał Trocki i Tomasz Chmielewski. Pozostali zawodnicy ostatni tydzień poświęcili na odzyskanie świeżości i szybkości tak, by jak najlepiej wypaść w drugoligowym debiucie.

O miejsce w wyjściowej jedenastce walczy stoper Andrzej Niewulis, który po nieudanej próbie transferu dopiero od kilku dni trenuje z zespołem. Reprezentacyjny junior zwią-

zał konkurencję w obronie. Jeżeli nie już w niedzielę, to w następnych meczach będzie na pewno przydatnym zawodnikiem. W poprzednim sezonie został uznany za najlepszego piłkarza Wigier.

– Nie widziałem drużyny rywala, muszę posilkować się informacjami, jakie udało się nam zebrać – przyznaje Zbigniew Kaczmarek, trener Wigier. – Wiem, że Okocimski to silny zespół, hołdujący „szkole krakowskiej”. Długo utrzymuje się przy piłce. Prezentuje dobrą, techniczną grę, popartą oczywiście przygotowaniem fizycznym. W Brzesku będzie ciężko, ale mam nadzieję, że osiągniemy korzystny rezultat. Jak zawsze, zagramy o trzy punkty – kończy suwalski szkoleniowiec.

(ab)

Rosja
Japonia

3:0 Warmia Grajewo
Sparta Augustów

3:1 Olimpia Zambrów
Piast Białystok

4:2

GW sport

W najbliższy
weekend startują
rozgrywki
piłkarskiej
drugiej ligi



GAZETA WSPÓŁCZESNA

25 lipca 2008

piątek

Piłka nożna >> Białostocka Jagiellonia jednak nie musi grać w barażu o ekstraklasę

Co nagle, to po diable

Barażu o ekstraklasę nie będzie. Jagiellonia wystąpi w najwyższej klasie rozgrywkowej, ale pierwszy mecz w lidze odbędzie się najwcześniej za tydzień.

Krzysztof Sokółski
ksokolski@wspolczesna.pl

Srodowa decyzja Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu przy Polskim Komitecie Olimpijskim, a potem propozycja Komisji do spraw Nagłych Polskiego Związku Piłki Nożnej wybuchły w futbolowym środowisku niczym pocisk armatni.

Trybunał uchylił karę degradacji o jedną klasę rozgrywkową nałożoną na Widzew Łódź. W przypadku Zagłębia Lubin zawieszono wykonanie sankcji do 22 sierpnia. Komisja do spraw Nagłych postanowiła, że w tej sytuacji Widzew należy przywrócić do pierwszej ligi, a Zagłębie do ekstraklasy. Lubin miał zająć miejsce Arki Gdynia. Komisja poszła nawet dalej. Założyła, że trybunał uchyli także karę, jaka spotkała uwikłaną w korupcję Koronę Kielce. Dlatego mądrze z komisji zdecydowali, że Jagiellonia i Piast Gliwice powinny rozegrać między sobą baraż o ekstraklasę!

Dawidowski chwycił za telefon

Większego prawnego gniota trudno było sobie wyobrazić. Jeszcze w środę wieczorem w trybie pilnym zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie zarządu PZPN. Z inicjatywą wystąpił m.in. prezes Podlaskiego



Dariusz Łatka (z prawej) nie musi martwić się o baraż. Za tydzień rozpocznie ekstraklasę meczem z Górnikiem Zabrze (przy piłce Jerzy Brzęczek).

Związku Piłki Nożnej Witold Dawidowski.

– Jak zobaczyłem w internecie, co postanowiła Komisja do spraw Nagłych, aż mnie zamurowało. Chwyciłem za telefon i zadzwoniłem do wiceprezesa PZPN Eugeniusza Kolatora, prosząc o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia – mówi Dawidowski. – Cała sprawa dotyczyła przecież Jagiellonii, naszego klubu.

Zarząd obradował za zamkniętymi drzwiami. Wyrok trybunału

uznał za skandaliczny i postanowił zaskarżyć go do Sądu Najwyższego. Uznał tylko jedną jego część – Widzew przywrócony został do rozgrywek pierwszej ligi. Jednak Zagłębie i Korona, zdaniem PZPN-u, nie powinny liczyć na ekstraklasę. Rozwiano także pomysły o barażu. Postanowiono, że rozgrywki – razem z Jagiellonią, Arką i Piastem – ruszą zgodnie z planem, czyli w piątek, 25 lipca.

Taki stan rzeczy obowiązywał bardzo krótko. Prezes spółki prowadzą-

cej rozgrywki ekstraklasy Andrzej Rusko poinformował po posiedzeniu zarządu, że pierwsza ligowa kolejka została przełożona.

To my decydujemy

Rusko wyjaśnił, że to Ekstraklasa S.A., jako podmiot prowadzący rozgrywki, decyduje o ich terminach i w porozumieniu z partnerami medialnymi, m.in. stacją telewizyjną Canal+ zdecydowano o przełożeniu inauguracyjnej serii meczów.

Zgodnie z aktualną wykładnią, ekstraklasa powinna ruszyć za tydzień (Jaga zmierzy się w Białymstoku z Górnikiem Zabrze). Tylko czy ruszy?

– Bardzo bym chciał, by Trybunał Arbitrażowy zebrał się najszybciej jak to możliwe i poinformował nas, czy Zagłębie Lubin i ewentualnie Korona Kielce mają prawo grać w ekstraklasie. Jeśli będzie to odpowiedź twierdząca, będziemy mieć kolejny kłopot, a prawnicy spory galimatias – przyznaje Rusko.

A Zagłębie nie chce nawet słyszeć, że może go zabraknąć na najwyższym szczeblu rozgrywek. – Nie jesteśmy drużyną pierwszej ligi tylko ekstraklasy i dlatego normalnie przygotowujemy się do rozpoczęcia sezonu – powiedział rzecznik prasowy KGHM Zagłębia Lubin Jan Wierzbicki.

Gdyby dopuszczono do ekstraklasy Zagłębie oraz Koronę, być może trzeba byłoby poszerzyć skład ekstraklasy. Ale to również nie jest takie proste, ponieważ wcześniej zawarto umowy ze sponsorami i klubami.

W sobotę z Lechią

– Kogo to w ogóle obchodzi, że zespoły mają jakiś plan przygotowań. I tak, tam w Warszawie zrobią, co chcą. Nie ma sensu nawet dyskutować o tym, co się dzieje. Ja jestem od trenowania, a nie gadania o glupotach – stwierdza trener Jagiellonii Michał Probiecz.

Szkoleniowiec koncentruje się na swojej pracy. Na sobotę zorganizował sparing z beniaminkiem ekstraklasy Lechią Gdańsk. W czwartek wieczorem nie wiadomo jeszcze było, gdzie odbędzie się spotkanie.

LKS-owi Browar Łomża
grozi walkower!
Czytaj na str. 15

Piłka nożna >> Rozmowa z prezesem Podlaskiego Związku Piłki Nożnej Witoldem Dawidowskim

Uniknęliśmy baraży, jak trzeba będzie poszerzymy ekstraklasę

Nadzwyczajne posiedzenie zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej zwołane zostało z inicjatywy Witolda Dawidowskiego. Szef futbolowych struktur w województwie podlaskim nie chciał nawet słyszeć, że Jagiellonia musi grać w barażach o ekstraklasę.

▲ Jak pan zareagował na pomysł Komisji do spraw Nagłych?

W. Dawidowski: – Zamurowało mnie. Przeczytałem o tym w internecie. Zaraz potem rozdzwoniły się telefony. Sam chwyciłem za aparat i połączyłem się z wiceprezesem

PZPN Eugeniuszem Kolatorem. Prosiłem o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia zarządu. Z takim samym wnioskiem wystąpili prezesi ze Śląska oraz Pomorza, czyli z okręgów, gdzie grają Piast Gliwice i Arka Gdynia. Zarząd w trybie pilnym mógł zostać zwołany tylko na prośbę trzech członków zarządu. Ani Jagiellonia, ani Arka nie mogły o to wnosić.

▲ Co by się stało, żebyście nie zwołali zarządu?

– Decyzja Komisji do spraw Nagłych mogła się po prostu uprawomocnić i Jagiellonia grałaby w barażach.



Witold Dawidowski

▲ Udało się choć trochę uratować twarz, ale i tak mamy skandal?

– W środę byłem załamany. Myślałem, że wyrok Trybunału Arbitrażo-

wego kończy walkę z korupcją. Ale nie pozwoliliśmy na to. Z Widzewem już nic nie mogliśmy zrobić, jednak postanowiliśmy, że miejsce Korony i Zagłębia jest w pierwszej lidze. Mam nadzieję, że trybunał w ich przypadku nie wyda tak skandalicznego wyroku, jak w sprawie Widzewa.

▲ A co jeżeli tak właśnie się stanie?

– Poszerzymy skład ekstraklasy. Wydaje mi się, że to jedyne rozsądne wyjście.

▲ Nie macie pretensji do Ekstraklasy SA, że przełożyła pierwszą kolejkę spotkań?

– Absolutnie. To spółka oraz Canal+ prowadzą rozgrywki. Chcieliśmy, żeby sezon rozpoczął się w terminie, oni zdecydowali, że liga ruszy tydzień później i mieli do tego prawo.

ISSN 0137-9488



00>

bial. suw. 100

W Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych zawrzało po ostatnich zatrzymaniach. Do firmy wkroczyło CBA. Organa ścigania interesuje pewna wycinka drzew, na której Skarb Państwa mógł stracić duże pieniądze. We wtorek funkcjonariusze CBA zatrzymali dyrektora, zastępcę i naczelnika RDLP, przeszukali biuro

>>8

Przetrzebione Lasy Państwowe

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Wakacje w pełni. Dzieci w tych dniach przebywają na koloniach lub zorganizowanych formach wypoczynku. W Białymstoku próbują swoich sił w teatrze. Budzą zachwyt profesjonalnych aktorów i zadziwiają własnych rodziców. Pomysł na takie spędzenie fragmentu wakacji spotkał się z uznaniem obu stron. Te dzieciaki są niesamowite – wzdychają aktorzy. I pewnie to jest niezły pomysł nie tylko na spędzenie wakacji, ale i na wyłowienie talentów tak wcześnie, jak się tylko da. A ile przy tym frajdy, wiedzą dobrze uczestnicy

warsztatów, organizatorzy i na pewno rodzice, którzy z zachwytem odkrywają na nowo swoje dzieci.

Ale wakacje wakacjami, a tu kolejna afera. Tym razem w Lasach Państwowych. A mówiąc precyzyjniej, w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Dyrekcja Lasów udała się w delegację w zupełnie inny region Polski, a tam dopadło ją CBA. Jednocześnie przeprowadziło przeszukanie biura w białostockiej siedzibie Lasów. A zaczęło się od budzącej wątpliwości wycinki drzew. Czy wycięto drzewa chore, czy sprzedano chore ze zdrowymi, czy Skarb Państwa na tym stracił, a jeśli tak, to ile. Czy zatrzymanie dyrektorów to moment przełomowy w śledztwie, czy to dopiero początek zatrzymań. Pytań dużo, odpowiedzi znacznie mniej. Pewności brak. W naszym kraju

wszelkie sprawy tego typu (a i nie tylko aferalne) ciągną się długo. Jak ta się potoczy – zobaczymy.

Na szczęście świat nie zajmuje się tylko aferami. Tuż obok toczy się prawdziwe życie. Archeolog dłużej w ziemi i na zmianę z historykiem zachwycają się tym, co znaleźli. Kreator mody zastanawia się nad kolejnymi pomysłami. Dzieciaki korzystają z wakacji, jeśli tylko mają takie możliwości i nie pozostają w domu. Dorośli zastanawiają się, jak im te wakacje najlepiej zorganizować, choćby to kosztowało немало pieniędzy i dużo wysiłku. Potrzebujący pomocy zwracają się o pomoc, czy to za pośrednictwem gazety, czy specjalnych organizacji. A ludzie wrażliwego serca im tej pomocy udzielają. Życie płynie i na szczęście nie ogranicza się do afer. ▲

przegląd tygodniowy

Zabili Maćka bez powodu



>> Przed białostockim sądem stanęli dwaj młodzi ludzie oskarżeni o brutalne zabójstwo Maćka

>>piątek

Basowiszczanie to czyli wolności



>> W Gródku rozpoczął się dwudniowy festiwal niezależnych zespołów z Białorusi ocenianych w swoim kraju

>>sobota

Pozwólcie mi dać życie



>> Anna Kondras chce zostać dawcą szpiku, ale w naszym regionie nie ma takiej możliwości

>>poniedziałek

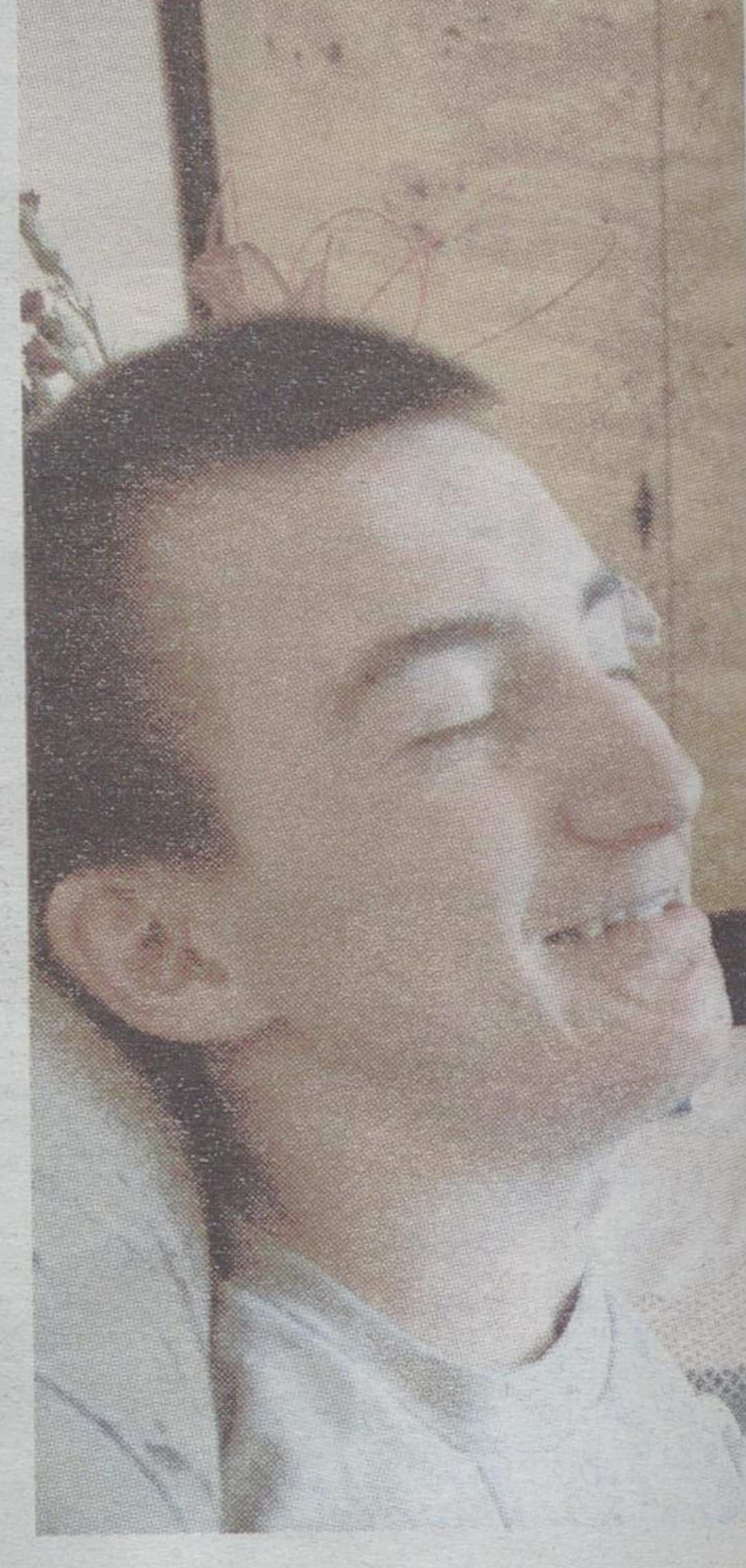
200.000 do zwrotu



>> Ministerstwo nie chce zapłacić za pensjonat córek pośta Jana Kamińskiego w Bryzglu. Czy zwrócą dotację?

>>wtorek

Pomogliście Grzesiowi



>> Spełni się marzenie Grzesia, chorego na porażenie mózgowe. Zebraliśmy prawie 7 tys. zł, by mu pomóc

>>środa

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Jaki był powód zamordowania młodego człowieka z Sokółki? Pojawił się w złym miejscu i czasie? Nie chciał dać papierosów? **Zabili Maćka bez powodu.** Przyjechał do Białegostoku do kolegi. W autobusie natknął się na 19-letniego Tomasza i 27-letniego Karola. Chcieli papierosów, poczęstował ich, a gdy chcieli więcej – odmówił. I zaczęła się awantura. Na przystanku, gdy wysiedli z autobusu, zadali mu tyle ciosów nożem, że lekarze już nic nie mogli zrobić. Prokuratura oskarżyła o brutalne zabójstwo. Młodzi białostoczanie stanęli przed sądem. Wśród oskarżonych jest też dziewczyna Karola, która odpowiada za zacieranie śladów. Zdaniem oskarżenia, uprała w pralce zakrwawione ubranie jednego ze sprawców. To do jej mieszkania przyjechała policja po niecałej godzinie od zdarzenia. Na miejsce doprowadził pies tropiący.

Jak co roku Basowiszczanie skupiają w Gródku młodziem ludzi z Białorusi, ocenianych w swoim kraju. Festiwal to od dawna **azyl wolności dla Białorusinów.** W tym roku na uroczysku Boryk zagrało ponad 30 zespołów z Białorusi, Polski i Ukrainy. Laureatem konkursu został zespół „Thusta lusa” z Grodna.

Pozwólcie mi dać komuś życie – apeluje pani Anna Kondras z Białegostoku. Okazuje się, że w naszym regionie nie brakuje dawców szpiku. Brakuje jednak możliwości. Wiele osób chciałoby się zgłosić do banku dawców, ale nie mogą tego uczynić, bo brakuje pieniędzy. Badanie jednego potencjalnego dawcy szpiku kosztuje ok. 270 zł. Przy kilku tysiącach takich badań rocznie (a tytu jest prawdopodobnie chętnych) koszty byłyby spore. Jeśli jakiś dawca byłby bardzo zdesperowany by oddać szpik, musi jechać do Warszawy i to na własny koszt.

Pod znakiem zapytania stały dalsze losy aż 18 firm, które dostały unijną dotację w ramach Zintegrowanego

Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Okazało się bowiem, że poprzednie władze województwa podpisały z nimi umowy, pomimo iż wcześniej Ministerstwo Rozwoju Regionalnego oficjalnie wstrzymało wydawanie pieniędzy. Na urzędników padł błąd strach, gdyby ministerstwo nie zmieniło stanowiska, urząd marszałkowski musiałby pokryć dotację z własnych pieniędzy. Obecnie pod znakiem zapytania stoi tylko jedna dotacja, przyznana córkom byłego wice-marszałka (obecnie pośta) Jana Kamińskiego na budowę pensjonatu w miejscowości Bryzgiel nad jeziorem Wigry. Może się okazać, że jest **200.000 do zwrotu.** Tylko kto je zwróci – urząd czy córki pośta?

Pomogliście Grzesiowi, drodzy Czytelnicy. Dzięki Waszej pomocy marzenia chorego na porażenie mózgowe chłopaka spełniły się. Grześ dostanie fotel masujący, który ulży jego cierpieniom. Sprzęt kosztuje 2,9 tys. zł, a na to nie stać rodziców chłopca. Dzięki ofiarności Czytelników zebraliśmy prawie 7 tys. zł. Wystarczy i na fotel, i na inne potrzeby.

kronika wypadków umysłowych

Bojkot rozumu

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Tylko jedna gazeta wykryła, co jest przyczyną wzajemnej niechęci prezydenta Kaczyńskiego i ministra Sikorskiego, takiej niechęci, że ten pierwszy zabrał się za przesłuchiwanie drugiego. Poszło o pieniądze i kobiety, czyli o to, co mężczyźni rajcuje najbardziej. Tyle tylko, że o ile prawdziwi mężczyźni potrafią się nawet pobić o poważne pieniądze i poważne kobiety, to w przypadku tych dwóch polityków poszło raptem o stówę i Nelly Rokitę.

Normalny facet stówą i Rokitą nie zawraca sobie głowy, bo nie ma ku temu większego powodu. Jednak według „Rzeczpospolitej”, bo to ona wykryła praw-

na tacę dać nie wypada, a tu ksiądz stoi nad głową i tacą potrząsa. Na szczęście na ratunek pospieszył minister Radek, który sto złotych pożyczył i tej stówki prezydent mu nie oddał.

No to już był wystarczający powód, żeby zabić. Ale panowie trzymali jeszcze fason, choć koziki w kieszeniach były już otwarte. Na noże poszło jednak dopiero wtedy, kiedy Sikorski poszedł sobie do PO, a prezydent w zamian dostał Nelly Rokitę, o czym zupełnie nie wiedział jej mąż Maria. A jak się już ostatni dowiedział (mężowie zawsze dowiadują się ostatni), to się w ogóle z polityki wycofał. Wtedy to Sikorski powiedział, że gdyby to jego żona coś takiego mu zrobiła, to by powymieniał zamki w drzwiach.

Prezydent, według „Rzeczpospolitej”, jest bardzo czuły na niewieścią krzywdę i dlatego zaprzysiągł sobie, że czci Rokity będzie bronił do krwi ostatniej. Niestety, „Rzeczpospolita” nie wyjaśnia, dlaczego tak czuły na niewieścią krzywdę prezydent, zupełnie nie reaguje, kiedy politycy PiS-u sugerują, że u Nelly coś się z mózgiem niedobrego porobiło, kiedy oświadczała, już po tym, jak prezydentowi zrobiła to samo, co swojemu mężowi, że Tusk jest wielki, Schetyna jest też wielki, a potem wymieniła jeszcze wielu wielkich, wśród których nie było jednak żadnego Kaczyńskiego.

„Rzeczpospolita” kierują ludzie, którym PiS ufa. Ciekawe zatem jest to, że gazeta godna zaufania pokazała prezydenta jako człowieka, który z byle stówki i z byle Nelly potrafi się nabzdyczyć, zapowietrzyć i w tym wzdęciu trwać nie zważając na interes Polski. Rozumiem, że gazecie chodziło o pokazanie małostkowości Sikorskiego, ale wyszło tak, że małostkowi są obaj. Nie wiem zatem, czy PiS nie powinien do instytucji, które już bojkotuje, dołączyć „Rzeczpospolitej”. Z tym, że dopiero za dwa tygodnie, bo taki jest mniej więcej czas potrzebny na to, żeby do PiS-u dotarło, że został znieważony, a za zniewagę należy się bojkot.

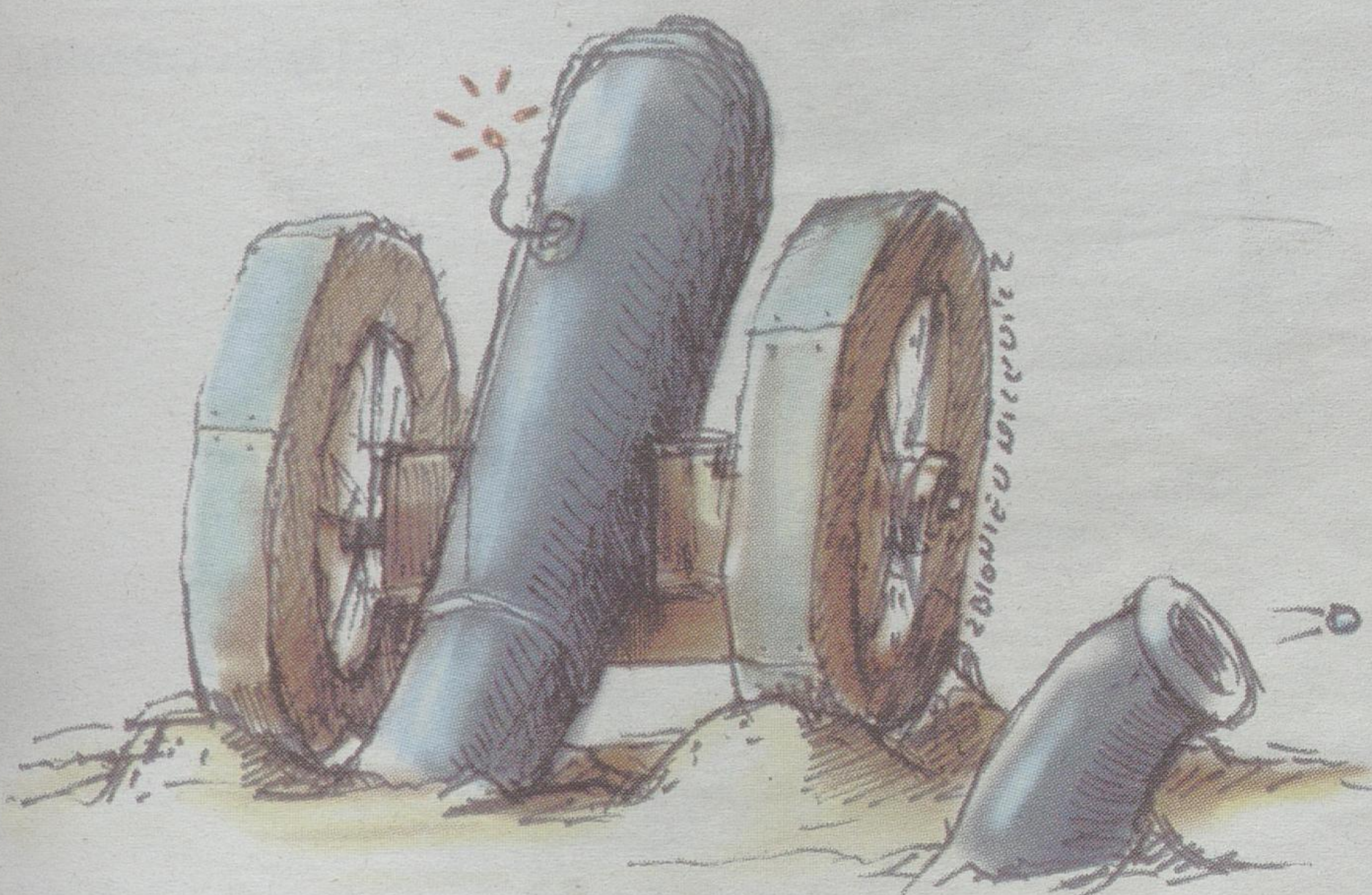
Tak to przynajmniej wyglądało w przypadku TVN i TVN 24. Zaprosili tam posła Suskiego, żeby się podzielił z widzami swoją ogromną wiedzą. – Byłem już w studiu umalowany i powiedziano mi do widzenia – zeznał później obrażony poseł Suski, po tym, jak go nie dopuszczono do podzielenia się tą wiedzą z widzami.

Umalowany poseł Suski poszedł na skargę do prezesa Kaczyńskiego. Prezes musiał być tym widokiem bardzo zaszokowany, bo dwa tygodnie trwał proces myślowy, co z tym faktem począć. Przez ten czas, mam nadzieję, poseł Suski zdążył zmyć makijaż, bo w takim makijażu niebezpiecznie jest pokazywać się w niektórych męskich ubikacjach. W każdym razie po dwóch tygodniach poseł Gosiewski, w towarzystwie już nieumalowanego Suskiego ogłosił bojkot TVN i TVN 24, choć tak naprawdę powinien ogłosić bojkot TVN CNBC Biznes 2, bo to właśnie tam umalowali posła Suskiego. I jeszcze „The Wall Street

Umalowany poseł Suski poszedł na skargę do prezesa Kaczyńskiego. Prezes musiał być tym widokiem bardzo zaszokowany, bo dwa tygodnie trwał proces myślowy, co z tym faktem począć. Przez ten czas, mam nadzieję, poseł Suski zdążył zmyć makijaż, bo w takim makijażu niebezpiecznie jest pokazywać się w niektórych męskich ubikacjach. W każdym razie po dwóch tygodniach poseł Gosiewski, w towarzystwie już nieumalowanego Suskiego ogłosił bojkot TVN.

Journal Polska”, bo to właśnie na wniosek redaktora z tej gazety, który był gospodarzem programu w telewizji, podmieniono umalowanego już Suskiego na nieumalowanego Soche.

Lista instytucji, które bojkotuje PiS, jest coraz dłuższa. Oprócz mediów są na niej też niektóre posiedzenia plenarne Sejmu, niektóre sejmowe komisje, jak również niektóre sejmowe głosowania. Niedługo każdy polityk PiS-u zostanie wyposażony w specjalną ściągę instytucji, które bojkotuje. W przeciwnym razie bowiem może dojść do pożałowania godnej pomyłki. Takiej, jak w przypadku Przemysława Gosiewskiego, który swego czasu szedł do Radia Maryja, a wszedł do studia Radia Z, do Moniki Olejnik. Może okazać się wówczas, że jedynym skutecznie zbojkotowanym organem jest własny rozum.



dziwe źródła konfliktu, stowa i kobita Rokita (nie Maria, tylko Nelly) wystarczą, aby wypowiedzieć sobie wojnę polsko-polską (a to już określenie „Dziennika”, który nawet konflikt Popiela z myszami nazwałby ludobójstwem polsko-polskim, bo myszy były niewątpliwie polskie).

Z tą stówą to było tak, że prezydent Lech Kaczyński nie miał w kościele na tacę. Było to jeszcze w czasach, kiedy Kaczyński z Sikorskim (wtedy szefem MON) razem chodzili na msze. Kaczyński szukał po kieszeniach, grzebał głęboko, ale pieniędzy nie znalazł. Były tylko kanapki, które mu żona Maria przygotowała, żeby sobie przegryzł. Kanapki jednak

Narząd obraża uczucia

W Białymstoku ocenizowano olbrzymi billboard reklamujący pewną stację radiową. Na plakacie dwaj, niewątpliwie, mężczyźni (Kuba Wojewódzki i Michał Figurski) leżą razem w łóżku, a wzniesienia na kołdrze wskazują, że ich męskie narządy nie są, niestety, w stanie spoczynku. Właśnie te wzgórki, na prośbę spółdzielni mieszkaniowej, przesłonięto napisem: ocenizowano. Wszystko przez jednego pana, który męczył spółdzielnię zarządzającą blokiem, na którym wisi reklama, zarzutami, że te wzgórki obrażają jego uczucia religijne.

Kurcze! Jaką religię on wyznaje!?

Leży i głoduje – taka praca

– Nie wziąłem urlopu, bo głodówka w interesie mieszkańców gminy to moja praca – wyznał Antoni Polkowski, wójt gminy Elk, który nie godzi się na rozszerzenie Elku kosztem jego gminy. Wójt leżał na materacu w urzędzie i głodował 2 dni razem z sześcioma radnymi i pięcioma sołtysami. Po dwóch dniach trafił do szpitala.

Znaczy, teraz jest na chorobowym. Ciekawe, czy dostanie odszkodowanie za utratę zdrowia w pracy?

Tańszy facet w utrzymaniu

Ostrzyżenie psa w Łomży kosztuje 50 złotych, a jak pies ma włosy skudłone to nawet 70. Za to faceta można w Łomży ostrzyć już za 10 zł.

Drogi łomżyński, z dwojga złego facet jednak jest tańszy, nawet ze skudłonym włosiem.

Tygrysek w Gawrych Rudzie

W Gawrych Rudzie odbyły się zawody w malowaniu ciała farbami. Wygrała artystka, która ciało jednej pani przemalowała na tygrysa.

Z wąsami?

Na zbity pysk

Oto fragment skargi opublikowanej w „Kurierze Porannym”, wystosowanej przez Bolesława Zalewskiego, kierownika ARiMR z Białegostoku: „Okolo godz. 21 dyrektor podlaskiego oddziału ARiMR

w Łomży Zbigniew Kamiński zaczął przy stole w sposób wulgarny mnie obrażać (...). Uciekłem od niego, gdyż obawiałem się, że mnie uderzy. Po kilku minutach podszedł do mnie po raz kolejny i zaczął straszyć, że jeśli powiem na zjeździe wojewódzkim PSL w Białymstoku (...) jedno zdanie przeciw wicewojewodzie Wojciechowi Dzierżogowskiemu, który kandyduje na prezesa, to wypier... mnie w poniedziałek z roboty na zbity pysk”.

Jak widać, podlaski PSL tydzień rozpoczyna od hard porno.

Nadgryziony zębem czasu

Cały stadion, mimo ulewnego deszczu, kibicował w Gołdapi zaledwie 9 dziewczynom, które rywalizowały o tytuł Miss Mokrego Podkaszulka. – Sześć lat temu też brałam udział w konkursie, wtedy zajęłam I miejsce – powiedziała z żalem jedna z uczestniczek, która tym razem nie wygrała.

Czas dla biustu bywa okrutny.

zawirowania

Historia >> Znaleźiska w centrum Białegostoku widziały wojenną tragedię

Klamka z kamienicy Rosenthala



Te przedmioty robotnicy znaleźli na ul. Suraskiej. Andrzej Lechowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego, trzyma mosiężny samowar.

Na stole leży kawałek zniszczonego metalu, ukryty po grubą warstwą ziemi i brudu. Bierze go do ręki, pociera w kilku miejscach, kiwa głową słuchając opowieści o jego znalezieniu. Już wie. To klamka z przedwojennej kamienicy białostockiego Żyda Samuela Rosenthala!

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Andrzej Lechowski, dyrektor Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, nie potrafi przejść obojętnie wobec przedmiotów, które robotnicy modernizujący Rynek Kościuszki co chwilę wyciągają z ziemi. Zbiera prawie wszystko, co mu wpadnie w ręce.

– Ku rozpacz moich konserwatorów, bo przecież wszystkimi tymi przedmiotami trzeba się zająć – śmieje się.

Najnowsze znaleziska trzyma w swoim gabinecie. Klamka z kamienicy Rosenthala to zdobycz sprzed zaledwie kilku dni. W reklamówkach ustawionych w kącie ukrywają się pozostałości świadkowie minionych lat: przedwojenne butelki, klucze od zamków zapadkowych, ośelki, mosiężny samowar, spluwaczka, potłuczone zastawy stołowe. W osobnej torbie – żydowska menora, czyli sześcioramienny świecznik, niestety w kawałkach. Kto wie, może stał w Wielkiej Synagodze przy ul. Szkolnej, (czyli tuż obok dzisiejszej siedziby PZU przy ul. Suraskiej)? Na biurku fragmenty potłuczonych zastaw stołowych. Lechowskiemu chyba najbardziej podoba się ta w niezapominajki, zdaje się – ręcznie malowana.

Świadek pierwszy: filiżanka w niezapominajki

Trzeba dużej wyobraźni, by w niewielkim kawałku filiżanki zobaczyć zastawę, ale... Dyrektor bierze fragment do ręki i ustawia go dokładnie tak, jak kiedyś musiał stać na stole. I od razu widać, że to naprawdę musiało być piękne...

– Nie potrafię tego wyrzucić. Te przedmioty bardzo mocno działają mi na wyobraźnię – tłumaczy się Andrzej Lechowski, bo przecież wie, że nie wszystkim takie zbieractwo się podoba, że nawet inni historycy mają pod tym względem sporo

do zarzucenia. – Patrzę na nie przez pryzmat swojej wiedzy o tym, co się tu wydarzyło. I wiem, że to są jedyni świadkowie tego, co było. One są obrazem świata po przejściu nawałnicy – zawsze zostają z niej jedynie fragmenty...

Wojenna nawałnica w Białymstoku zniszczyła cały świat żydowski – wielki świat. 60 tysięcy białostoczan nagle przestało istnieć. A z nimi – ich domy, palone przez Niemców. Na klamce z kamienicy Samuela Rosenthala do dziś widać ślady sadzy.

– Rynek Kościuszki był centrum dzielnicy żydowskiej – przypomina Lechowski. – Wąskimi uliczkami chodziło się na plac przy synagodze. Część ze znajdujących się tu budynków spłonęła w czerwcu 1941 roku, kiedy Niemcy podpalili świątynię, reszta – nieco później. Po wojnie podjęto decyzję o wyburzeniu murowanych budynków, które się ostały i przebudowaniu tej części miasta.

Świadek drugi: miasto metr pod ziemią

Niewiele wiemy o tym, jak wyglądał przedwojenny Białystok. Wąska Suraska, znacznie mniejszy rynek, zabudowany niedużymi kamienicami – to tylko niewielki fragment tego, co można byłoby zobaczyć na własne oczy, gdyby w centrum wykonano porządne badania archeologiczne. Do tego jednak trzeba by wstrzymać prace remontowe na Rynku Kościuszki i jego okolicach zaraz po zdjęciu nawierzchni i dać czas archeologom na wykopaliska.

– Do tej pory takie badania udało się zrobić tylko na placu budowy Opery Podlaskiej – opowiada Lechowski. – To było niesamowite, bo wystarczyło zdjąć jeden metr ziemi, by pod spodem odkryć drugie miasto! Zobaczyliśmy dalszy ciąg ul. Odeskiej, której do dziś zachował się jedynie niewielki fragment. A pod ziemią bruk, rynsztoki, obok ulicy schodki i obrysy budynków. Nie mam wątpliwości: pod nami jest inne miasto, którego zupełnie nie znamy.

Więc Lechowski zbiera znaleziska, żebyśmy jednak to miasto choć trochę ocalili, przynajmniej w tych fragmentach. Odkopaną ulicę Odeską już można oglądać na zdjęciach prezentowanych właśnie na wystawie w Muzeum Historycznym przy ul. Warszawskiej w Białymstoku. Świetny stan odkopanej ulicy robi wrażenie. Zupełnie, jakby dopiero przed chwilą opuścili ją ludzie.

Świadek trzeci: klamka Rosenthala

– Te znaleziska z centrum też można będzie zobaczyć – zapewnia dyrektor. – Mam taki pomysł, by w jednej z sal wystawowych ratusza zrekonstruować dom: z klamką z kamienicy Rosenthala, z zastawą w niezapominajki... Być może ściany będą przezrocyste, żeby zwiedzający od razu zobaczyli, jak niewiele zostało po ludziach, którzy byli tu przed nami. Żeby przekonali się, jak wygląda świat po przejściu nawałnicy.

Lechowski chce też ocalić zachowane jeszcze w Białymstoku budynki, które nie pasują do rozwijającego się miasta. Zaproponował już prezydentowi Truskolaskiemu przeniesienie dwóch drewnianych kamienic do Białostockiego Muzeum Wsi w Jurowach.

– Rekonstrukcje miast robione są na dużą skalę w najlepszych polskich skansenach, nie byłoby to więc żadne odkrycie – podkreśla. – A skoro budynków typowych dla Białegostoku nie można ocalić w centrum, warto je przenieść. Marzy mi się, by w skansenie powstała białostocka uliczka, będąca atrakcją samą w sobie: brukowana, z latarniami i drewnianymi kamienicami, taka, po której chce się pochodzić i pozagłądać w rozmaite zaułki.

Prezydent na razie nie odpowiedział na propozycję Lechowskiego. Myśli – już trzy tygodnie.

– Ten pomysł jest właśnie analizowany – tłumaczy Urszula Sienkiewicz, rzecznik prasowy prezydenta.

– Wierzę, że się uda – Andrzej Lechowski jest pełen entuzjazmu.

Turystyka >> Na dominikańskim szlaku, czyli poznajmy przepiękne klasztory

Nie tylko skruszysz tu swoje serce

Ponad 600-kilometrowy szlak, a na nim siedem przepięknych klasztorów. Pierwszy zbudowany w Wilnie, w 1321 roku. A każdy kolejny jest starszy o kilkadziesiąt lat.



Klasztor dominikański w Sejnach ma zamienić się w dom pielgrzyma

Helena Wysocka
hwysoc@wspolczesna.pl

To tylko część niezwykle bogatej historii życia dominikanów. Ale o tym, że warto ją poznać, chyba nie trzeba nikogo przekonywać. Zakonnicy wszak odegrali ogromną rolę w rozwoju naszego regionu. Zakładali i utrzymywali szkoły, uczyli ludzi rzemiosła. Klasztory stanowiły ostoję życia nie tylko religijnego.

– A szlak dominikański to nie tylko świątynie – przekonuje Eugeniusz Klimaniec, prezes Stowarzyszenia Ziemia Sejneńska. – To też bogata historia żyjących tutaj, niezwykle gościnnych ludzi. Do tego przepiękne krajobrazy, a więc wymarzone miejsca na wypoczynek.

Skąd zacząć zwiedzać, odpowiedzi na to pytanie właściwie nie ma. Każde miejsce na szlaku jest dobre, aby się zatrzymać. I w każdym miejscu wędrówkę można przerwać, aby kiedyś wrócić na szlak.

– Bo to, że wracać zechce każdy, mamy prawie pewność – dodaje Klimaniec.

Jest tylko nadzieja

Sejny, niewielkie przygraniczne miasteczko. W centrum pyszni się okazała bazylika, a obok niej dumny klasztor. Wszystko zaczęło się od starosty Jerzego Grodzieńskiego. To on założył miasteczko, a później, nie doczekawszy się potomstwa, przekazał swoje dobra zakonnikom. Dominikanie, w miejscu drewnianego kościołka, przez kilkadzie-

siąt lat wybudowali okazałą bazylikę i klasztor, który funkcjonował przez prawie dwieście lat.

Dziś bazylika to bodajże najpiękniejsza świątynia w regionie. W murach klasztornych zaś znajduje się muzeum. Lokalni działacze chcą, aby powstał tam Dom Pielgrzyma. – Wszędzie gdzie się da, szukamy pieniędzy na remont klasztoru – dodaje prezes Klimaniec. – Nadzieja jest, ale na razie to tylko nadzieja.

Zbiegnie się z końcem świata

Podążając tropem sejneńskich zakonników, jedziemy do wsi Różanystok, niedaleko Dąbrowy Białostockiej, gdzie na wzgórzu wznosi się piękna bazylika, a w niej słynący łaskami obraz. A jego historia jest niezwykle ciekawa. Otóż, w 1652 roku właściciel ziemski Szczesny Tyszkiewicz z żoną Eufrozją kupili obraz i umieścili go w domowej sypialni. Sześć lat później zaczęły się dziać cuda. Ni z tego, ni z owego zapalała się lampka oliwna. Albo zaczynały rozkwitać na nowo kwiaty w suchych wiąnkach. Po ośmiu latach słynący z łask obraz przeniesiono do kościoła.

Dalej dominikański szlak prowadzi do Choroszczy, położonej zaledwie dwanaście kilometrów od Białegostoku. Oprócz słynnego cudami obrazu „Ukrzyżowanie”, zakonnicy sprowadzili do kościoła liczne relikwie. Związana z nimi legenda mówi, że zetknięcie się uniesionej dłoni świętego z wiekiem szklanej trumny ma zbiec się z końcem świata.

Krasnybór – niewielka wieś w gminie Sztabin. Dominikanie wiedli tam niezwykle ciężkie życie. Z trudem zdobywali środki na utrzymanie. Zmuszeni do składania ofiar na rzecz Skarbu Państwa, wyprzedawali złożone kielichy i inne dobra. W 1825 roku klasztor został zamknięty.

Więzienie dla księży

Do litewskich Druskiennik niewiele ponad sto kilometrów, a stąd Niemnem można dopłynąć do Liszkowa. Tam, na wysokim brzegu rzeki znajduje się kolejny, piękny zespół poklasztorny. Grzechem byłoby ominąć Wilno, gdzie dominikanie mieszkali od 1321 roku. Sto osiemdziesiąt lat później wybudowano klasztor i kościół pw. św. Ducha. Dziś to najwspanialszy zabytek dojrzałego baroku. Drugi z klasztorów znajduje się na placu Łukiskim.

Łotewska Agłona zaś to największe sanktuarium maryjne. Władze carskie urządziły tam więzienie dla niewygodnych gości. Nieznany autor tak pisze: *Skruszysz tu serce, a dłonie/Nabożnie złożysz w Agłonie...*

– Sanktuaria to kamienie milowe, jakie biali bracia z bezgranicznym poświęceniem wznosili na szlaku – dodaje Eugeniusz Klimaniec. – Ale to tylko perełki. Warto zajrzeć jeszcze do Trok, Szumska, Mereczu, czy Nowogródka. Tam dominikanie też pozostawili swoje ślady.

Proponowany przez Stowarzyszenie Ziemia Sejneńska „Szlak dominikański” pretenduje do tytułu „Najlepszy produkt turystyczny”.

„Współczesna” włączyła się jako partner w propagowanie konkursu na „Najlepszy produkt turystyczny”, organizowanego przez Polską Organizację Turystyczną. Wystarczy wymyślić scenariusz atrakcyjnego spędzenia kilku dni w naszym regionie i wpisać go w formularzu na: www.podlaskieit.pl. Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna najlepsze oferty nagrodzi Certyfikatami POT i wyśle do ogólnopolskiego finału konkursu, w którym nagrodą jest Złoty Certyfikat i kampania promocyjna o wartości 720 tys. zł!

My zaś najciekawsze propozycje, zgłoszone do konkursu, opiszemy na łamach „Współczesnej”. Również w naszej redakcji (tel. 085 748 74 58, dnaumczyk@wspolczesna.pl) czekamy na Państwa propozycje, jak aktywnie spędzić kilka miłych dni w naszym regionie. ▲

Wakacje >> Dzieci z Białegostoku biorą udział w niezwykłym i niecodziennym

Te dzieciaki są nies

Guma przyklejona pod siedzeniem w teatrze może być przyczyną awantury. Ale na krótko. Bo za chwilę trzeba wziąć się w garść, powtórzyć w głowie tekst, wyjść na scenę i stać się zupełnie kimś innym. Zapomnieć o rzeczywistości. Grać...



– Praca aktora jest ciężka i wymagająca. Ale fajnie gra się na scenie – mówią zgodnie Agata Falkowska, Julia Dolinkiewicz i Gabrysia Hryszko, uczestniczki pierwszego turnusu projektu „Lato w teatrze”, który trwa w Białostockim Teatrze Lalek.

Urszula Kruhal
autor linia

Ciemna widownia, a na niej podekscytowani rodzice i dzieci. Są tu bracia i siostry, mamusie, ojcowie i dziadkowie małych aktorów. Wszyscy nerwowo ścisną aparaty fotograficzne i kamery. Obrazek jak z amerykańskiego filmu.

– Jestem bardzo podekscytowana i wzruszona. Na scenie wystąpi moja córka. Zaraz serce mi wyso-

czy. Boję się, że pomyli tekst albo się przewróci. A ona jest całkiem spokojna. Podziwiam to dziecko – mówiła mama jednej z aktorek. Słychać trzeci gong i kurtyna idzie w górę. Zaczyna się spektakl opowiadający prawdziwą historię Kopciuszka. Historię wybraną przez młodych adeptów półkolonii teatralnych „Lato w teatrze” trwających w lipcu i sierpniu w Białostockim Teatrze Lalek. Na scenie siedzi samotny Kopciuszek. Wkrótce pojawiają się złe siostry, macocha, dobra wróżka i szereg innych postaci. To spektakl rozgrywający się na wielu płaszczyznach. Są ak-

Jeżeli uda nam się wychować choć jednego widza teatralnego, to gra jest warta świeczki –

mówi aktor Białostockiego Teatru Lalek Andrzej Bęga-Zaborski

torzy, są lalki, jest teatr cieni i niezwykle efekty wizualne. A wszystko przygotowane raptem w dwa tygodnie!

Ciężkie próby, spektakularny finał

Bawiąc się pracują, a pracując bawią. 30 dzieci bierze obecnie udział w pierwszych w Białymstoku półkoloniach teatralnych. To już drugi turnus. Nie długo młodzi aktorzy, dźwiękowcy, muzycy i operatorzy świateł wybiorą spektakl, który zaprezentują na scenie na jego zakończenie. Czy pójdzie im tak dobrze jak poprzednikom? Zobaczymy już na początku sierpnia.

A jak przebiegały próby u dzieci, które właśnie zakończyły swoją wakacyjną przygodę z teatrem?

– Zawód aktora jest bardzo trudny. Nie chodzi mi o zapamiętanie tekstu, ale o gesty. Naprawdę ciężko się ich nauczyć. Ale się staram – mówi Gabrysia Hryszko. Dziewczynka zagrała świetnie rolę Macochy w przygotowywanym wspólnie z reżyserem – Andrzejem Bęgą-Zaborskim spektaklu „Kopciuszek”. Kiedy tylko pojawiła się na scenie, widownia przyjęła ją owacyjnie. Gabrysia wyglądała jak prawdziwa mama. W pięknej sukni, z doczepionymi lokami i potężnym głosem nie sposób było jej nie zauważyć. Twardą ręką rządziła w domu i wydawała groźne rozkazy Kopciuszkowi.

– Mamy piękne stroje. Trochę tremy też jest, ale damy radę. Będzie dobrze – zapewniała przed spektaklem dzieciaki. Kiedy zaczęły grać wstąpił w nie zupełnie nowy duch. Nawet te nieśmiałe maluchy, które czas w teatrze spędzały najchętniej w pracowni krawieckiej dumnie wkroczyły na scenę. Grały myszki ciągnące wielką karętkę z dyni. Sprawdziły się doskonale. Były też małe wpadki. Jedna z dziewczynek się przewróciła, ale nie dała po sobie poznać, że to było przypadkiem. Nie wyszła też z roli. Grała świetnie do końca.

– Boję się trochę pana Andrzeja, bo na nas krzyczy. Ale w sumie to dobrze. Inaczej niektórzy mogliby mu wleźć na głowę – śmiała się jedna z dziewczynek.

A powody do krzyczenia czasem były. I to poważne. To ktoś podczas nagrania telewizyjnego bawił się kurtyną, to ktoś inny przylepił pod siedzeniem na widowni gumę. Ale ogólnie dzieci były bardzo skupione i ciężko pracowały. Całe dwa tygodnie.

– Jeżeli poprzez ten projekt uda nam się wychować chociaż jednego, świadomego widza teatralnego, to gra jest warta świeczki – podsumowuje Andrzej Bęga-Zaborski.

Tylko dwa turnusy. A szkoda

„Lato w teatrze” to niecodzienny projekt, do zrealizowania którego zostały zaproszone tylko cztery teatry w Polsce, w tym Białostocki Teatr Lalek. Pozostałe miasta, które wzięły udział w projekcie to Gdynia, Olsztyn i Jelenia Góra. To półkolonie teatralne, które odbywają się w dwóch turnusach: 7-20 lipca i 21 lipca-3 sierpnia. Codziennie – przez 14 dni – uczestnicy projektu mają sześć godzin zajęć warsztatowych. Pod opieką profesjonalnych artystów (Andrzej Bęga-Zaborski i Ryszard Doliński) uczą się tajników występowania na scenie, w 4-5 sprofilowanych grupach: aktorskiej, scenograficzno-kostiumowej, muzycznej, dokumentacyjno-promocyjnej i technicznej dzieci pracują nad spektaklem, który na koniec „turnusu” zostanie co najmniej dwa razy

projekcie niesamowite

zaprezentowany w teatrze lub innym miejscu danego miasta. Warsztaty odbywały się z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod patronatem Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszeńskiego w Warszawie.

– To niezwykle projekt. Chcemy uwrażliwić dzieci na teatr. Sprawić, by poczuły jego magię. W Białymstoku naprawdę dzieje się bardzo dużo. Ciągłe mam jakieś zaległe, nie obejrzone spektakle, wystawy – mówi Marek Waszkiel, dyrektor BTL.

Prawdziwa historia Kopciuszka

Dzieciaki zaprezentowały publiczności spektakl „Kopciuszek. Prawdziwa historia”. Wszystkie w jakiś sposób wzięły w nim udział. Niektóre grały na scenie, inne pomagały w jej oświetleniu. Jeszcze inne grały na instrumentach i śpiewały. Dla każdego coś się znalazło.

– Maluchy bardzo lubią szyć – nie ma wątpliwości Małgorzata Koniczek z BTL-u. – A niektóre nawet o tym nie wiedziały. Moim zdaniem w dwóch dziewczynkach drzemie prawdziwy talent. Przybiegają do nas w przerwach. Wszędzie ich pełno. Są naprawdę świetne.

Małe wulkany energii

Młodzi pasjonaci teatru z pierwszego turnusu półkolonii spędzali w nim mnóstwo czasu. Wydawałoby się, że w związku z tym powinni być zmęczeni i zniechęceni. Nic z tego. Biegają do domu, uczą się roli i następnego dnia od rana tryskają energią.

– Te dzieciaki są niesamowite – mówi Andrzej Beya-Zaborski. – Traktuję je jak prawdziwych aktorów. Niektóre nadają się do tego zawodu bardziej, inne mniej. Jednak każde z nich jest na swój sposób wyjątkowe. Spędzą w teatrze dwa tygodnie. Po nich przyjdą następne. Jaki spektakl pokażą? Jeszcze nie wiadomo. Niech to będzie niespodzianka.

Widać, że niektóre dzieci będą do teatru wracać przez całe lata. Do końca życia. Dlaczego? Bo załapały „bakcyli”. Pokochały życie w ciągłym biegu. Pokochały granie. I co najważniejsze pokochały teatr. Pewnie z tymi z obecnego turnusu będzie podobnie. Bo wobec teatru nie można być obojętnym. Trzeba go kochać albo nienawidzić. Nie ma środków pośrednich.

– Co dobre, szybko się kończy. Niestety. Tak też jest z naszym projektem. I po tych dwóch tygodniach doszedłem do wniosku, że tego typu akcji powinno być więcej – mówi Zaborski.

Po dzieciach z pierwszego turnusu została wystawa, film z prób i dobre wspomnienia. Maluchy same rysowały projekty kostiumów, szyły lalki i stroje dla nich. Na pewno pozostanie w nich ślad teatralnej przygody. Większość nie myśli o zawodzie aktora, ponieważ uważają to za ciężką pracę.

– Może z wierzchu to tak nie wygląda. Wydaje się, że aktor ma łatwo, ale tak nie jest. Na pewno lepiej ma taki aktor, który gra w filmie. Nie ma styczności z publicznością i może kręcić duble – twierdzą zgodnie Dominika i Emilia. Półkolonie bardzo im się podobały. Wszędzie było ich pełno. To niezwykle, ale te 13-latkę w mig zapamiętywały tekst i wciąż miały zapal do pracy.

– Nikt nie uронił ani jednej łezki. U mnie nawet studentki drugiego roku w Akademii Teatralnej płaczą. A one nie. Te dzieciaki naprawdę są niesamowite – nie może wyjść z podziwu Zaborski.

Co dalej z projektem?

Dokonania kolejnej gromadki będziemy mogli zobaczyć już w okolicach 3 sierpnia. Dzieciaki na pewno postarają się przebić poprzedników. A jak to wyglądało w innych miastach? W Jeleniej Górze na przykład dzieciaki pokazały spektakl „Z księgi kolorów”. Został zrealizowany w wielu konwencjach, od teatru cieni, przez commedie dell'arte, echa klasycystycznego teatru barokowego, aż po motywy nowoczesne. Jedno jest pewne. W każdym mieście dzieci chętnych do udziału w projekcie nie brakowało. To bardzo cieszy. I zostawia nadzieję na przyszłość i na to, że być może nie wszyscy młodzi ludzie staną się jednostkami wyłącznie konsumpcyjnymi.

Do pracowni najchętniej zaglądały maluchy. Ale starsze dziewczynki też miały swoje pierwsze wprawki w szyciu. Na zdjęciu Dominika i Emilia.



reklama



Telefon stacjonarny za 5 zł miesięcznie

Dodaj numer stacjonarny do komórki:

- dzwonisz taniej z domu – tylko 20 gr za minutę na wszystkie numery stacjonarne
- wszyscy dzwonią do Ciebie taniej pod numer stacjonarny, który Ty odbierasz w swojej komórce.

Odwiedź sklep Ery lub zadzwoń pod numer 602 900 000.

Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.

Takie rzeczy tylko w Erze.

Nie komplikuj sobie życia. Wybierz ofertę, dzięki której w swojej komórce będziesz miał dwa numery: komórkowy oraz nowy – stacjonarny. Dodatkowo dostajesz najtańsze połączenia – tylko 0,20 zł/min na numery stacjonarne.

Szczegóły oferty w regulaminie dostępnym na www.era.pl



MOŻESZ WIĘCEJ

Punkty sprzedaży sieci Era: **Augustów:** ul. Rynek Zygmunta Augusta 15; **Białystok:** Transactor Sp. z o.o. – ul. Lipowa 4, Euro-phone Sp. z o.o. – ul. Sienkiewicza 9, ul. Lipowa 31a, PHZ Baltimpex-Telecom – al. Jana Pawła II 92, Mix electronics S.A. – ul. Produkcyjna 84, PUH Solex – ul. Andersa 38, Sprint Sp. z o.o. – ul. św. Rocha 31/129, ul. Piękna 5, ul. Czesława Miłosza 2; **Bielsk Podlaski:** Sprint Sp. z o.o. – ul. Piłsudskiego 27, Euro-phone Sp. z o.o. – ul. Mickiewicza 60/13; **Grajewo:** Sprint Sp. z o.o. – ul. Etcka 20; **Hajnówka:** Mix electronics S.A. – ul. Batorego 18, Sprint Sp. z o.o. – ul. Batorego 28; **Kolno:** Telemobil Artur Mościcki – ul. Wojska Polskiego 16; **Łapy:** Telemobil Artur Mościcki – pl. Niepodległości 2; **Łomża:** Transactor Sp. z o.o. – ul. Stary Rynek 3, Sprint Sp. z o.o. – ul. Dworna 1; **Mońki:** ul. Niepodległości 2A/7; **Ostrołęka:** PPI-ETC Poland Sp. z o.o. – ul. Gorbatowa 12/41, Transactor Sp. z o.o. – ul. 1 Maja 7, Mix electronics S.A. – ul. Jana Pawła II 4, ul. Kopernika 7/45; **Ostrów Mazowiecka:** Euro-phone Sp. z o.o. – ul. Księżnej Anny Mazowieckiej 6, Sprint Sp. z o.o. – ul. 3 Maja 48; **Siemiatycze:** Telemobil Artur Mościcki – ul. 11 Listopada 18; **Sokółka:** Sprint Sp. z o.o. – ul. Białostocka 2; **Suwałki:** Sprint Sp. z o.o. – ul. Kościuszki 75, ul. Noniewicza 79c, Eurotel Sp. z o.o. – ul. Kowalskiego 2; **Wysokie Mazowieckie:** Transactor Sp. z o.o. – ul. Rynek Piłsudskiego 79; **Zambrów:** Transactor Sp. z o.o. – al. Wojska Polskiego 6, Sprint Sp. z o.o. – ul. Białostocka 17.

Region >> Zatrzymanie w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych

Wycinka w Lasach

Na tej transakcji Skarb Państwa miał stracić 5,2 miliona złotych. To porządna afera i musi być zamieszana w nią jakaś gruba ryba – mówią nieoficjalnie osoby związane z branżą drzewną. Na razie zatrzymano trzy osoby w tym dyrektora i jego zastępcę z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku.



We wtorek agenci CBA pilnowali wejścia do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. W tym samym czasie ich koledzy przeszukali gabinety dyrektorów

Anna Perkowska
Urszula Ludwiczak
aperkowska@wspolczesna.pl

Pojechali na naradę do Ustronia na Podbeskidziu. Piotr Z., dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych oraz Cezary Ś. – jego zastępca do spraw ekonomicznych. Właśnie tam zostali zatrzymani we wtorek wcześniej rano. Trzecią osobę – naczelnika Wydziału Marketingu w RDLP – funkcjonariusze CBA zatrzymali w Białymstoku. Zdaniem śledczych z CBA poprzez niekorzystne transakcje narazili Skarb Państwa na kwotę ponad 5,2 mln złotych.

– Potwierdzam, że we wtorek ok. godz. 6 rano funkcjonariusze CBA zatrzymali Piotra Z. i Cezarego Ś. – mówi Przemysław Przybylski, rzecznik Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. – Nie podaliśmy nam jednak ani przyczyn zatrzymania, ani zarzutów. Dlatego dyrektor GDLP zwrócił się do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku z prośbą o informacje w tej sprawie. Dla nas jest to pełne zaskoczenie, bo nie mieliśmy żadnych sygnałów o nieprawidłowościach.

Zamieszanie przy Lipowej

Tuż po zatrzymaniu w siedzibie RDLP przy ul. Lipowej przez kilka godzin trwały przeszukania. CBA sprawdzało dokumenty, a drzwi wejściowych pilnował ustawiony na baczność agent. Przez szybę dało się zauważyć przerażone twarze urzędników. W tym samym czasie inni funkcjonariusze przeszukiwali także mieszkania zatrzymanych szefów Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku.

Śledztwo dotyczące nieprawidłowości w białostockich "Lasach" CBA prowadzi od kilku miesięcy. Jak poinformował Piotr Kaczorek z Wydziału Komunikacji Społecznej CBA, funkcjonariusze ustalili, że kierownictwo RDLP w Białymstoku, wbrew obo-

wiązującym procedurom kodeksu leśno-handlowego, sprzedawało podlaskiemu biznesmenowi, zajmującemu się przerobem drewna, wysokiej jakości szerokie bale bez przeprowadzania koniecznego w tym przypadku przetargu. Dwie firmy należące do tego biznesmena kupiły w 2007 roku około 50 tys. metrów sześciennych drewna. Według ustaleń CBA, na różnicy pomiędzy ceną uzyskiwaną na aukcjach a tą, którą zapłacił biznesmen, Lasy Państwowe straciły co najmniej 5 mln 200 tys. zł!

Zarzuty i wnioski o areszt

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku, na której zlecenie funkcjonariusze CBA dokonali wczorajszej akcji postawiła już zarzuty trzem mężczyznom, którzy zostali przesłuchani w charakterze podejrzanych. Zarzuty dotyczą przekroczenia przez nich uprawnień oraz spowodowania szkody majątkowej w wielkich rozmiarach. Grozi im za to do 10 lat więzienia,

– Skierowaliśmy też do Sądu Rejonowego wnioski o tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące – mówi Tadeusz Marek, prokurator okręgowy w Białymstoku.

Po zatrzymaniu Piotra Z. i Cezarego Ś., pełniącym obowiązki kierownika RDLP w Białymstoku do czasu wyjaśnienia sprawy będzie Andrzej Gołembiewski, dotychczasowy zastępca dyrektora ds. gospodarki leśnej. CBA z kolei podkreśla, że sprawa jest rozwojowa i niewykluczone są zatrzymania kolejnych osób.

Najpierw zastępca, później dyrektor

Piotr Z. jest dyrektorem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych stosunkowo od niedawna. Funkcję tę objął z początkiem 2007 roku, kiedy jego poprzednik odszedł na emeryturę. Piotr Z., był wcześniej zastępcą dyrektora. Jako dyrektor wstąpił się między innymi tym, że drogą służbową

zwrócił się do swych podwładnych, by ci podpisali się na listach PiS-u przed wyborami do parlamentu w 2007 roku. Prośby takie wysłał mailem do nadleśniczych, a co położyli listy w swoich biurach. Jak sam tłumaczył – nie było w tym niczego złego.

– Pan Krzysztof Putra prosił mnie, żeby się spotkać. A na spotkaniu poprosił, że jeżeli mam możliwość, żeby umożliwić ludziom wpisanie się na listy, jeżeli uważają za stosowne. Oczywiście podpisy były zbierane dobrowolnie – tłumaczył wówczas Piotr Z.

Wycinka dębów też budzi kontrowersje

Jednak największe kontrowersje w ostatnim czasie wśród mediów oraz ekologów białostockie "Lasy" wzbudzały z powodu zupełnie nieuzasadnionych wycinki drzew. Kwestia zysków ze sprzedaży wyciętego drzewa była podnoszona też kilka tygodni temu, gdy w rezerwacie przyrody Starodrzew Szynkielski wycięto blisko 200 dębów, zaatakowanych wg leśników przez opietka. Wtedy ekologowie mówili, że mogło chodzić o zyski ze sprzedaży drewna. Ich zdaniem, koszt metra sześć dębów to ok. 1,2 tys. zł. Na sprzedaży 200 drzew nadleśnictwo mogłoby nieźle zarobić. Jednak zdaniem Nadleśnictwa Czarna Białostocka, dęby zaatakowane przez szkodnika są warte ok. 350 zł za metr sześć. I za taką cenę zostały sprzedane tartakowi, który wygrał oficjalny przetarg. Sama sprawa wyciętych dębów w rezerwacie (w ostatnich 2 latach ścięto ponad 1,5 tys. drzew) jest właśnie przedmiotem analiz w resorcie środowiska. Negatywnie decyzje leśników ocenili już eksperci ministerstwa i Państwowa Rada Ochrony Przyrody.

Jak się okazało, wycinka prowadzona tu była od lat, w ramach eksperymentalnego projektu badawczego szukającego sposobu na walkę z opietkiem. Zgodę na wyręb dębów wydawał co roku podlaski konserwator przyrody.

Rozmowa >> Z projektantem mody – Wojtkiem Bokłago de Bof

Chciałbym spotkać Angelinę

Jest osobą rozpoznawalną. Niektórzy zarzucają mu, że zamiast robić światową karierę wrócił do Białegostoku. A on lubi to miasto. Uwielbia też projektować suknie, pić czerwone wino i słuchać Madonny. O tym i o projekcie Muzeum Mody rozmawiała z nim Urszula Krutul

▲ Czy Białystok jest modnym miastem? Pamiętam, jak jeszcze parę lat temu wszystkie kobiety w mieście były ubrane na tzw. „jeden kopyt”. Jak to wygląda obecnie?

– Białystok miał potencjał produkcyjny. Producenci w znacznych ilościach wypuszczali towar jednolitego wzoru. Brakowało designerów i projektantów tworzących kolekcje. Dlatego wystąpił tak zwany „syndrom chiński” czyli powtarzalność ubiorów. Stąd też nasz pomysł, aby dać zaplecze kreatywne dla obecnych producentów. Prężnie działa klasta bieliźniarska, który podbija swoimi wyrobami nie tylko Polskę, ale i zagranicę. Jeśli uda się w Białymstoku stworzyć Muzeum Mody, mające też funkcję edukacyjną, to byłoby to z korzyścią dla firm, które tutaj produkują.

▲ A jak muzeum będzie wyglądać za 10 lat?

– Będzie to miejsce licznie odwiedzane nie tylko przez białostoczian, ale również przez turystów. Wręcz marzy mi się, żeby specjalnie przyjeżdżano do naszego muzeum. W planach mamy naprawdę duże, świetne działania.

tyw i pomysłów tym lepiej. Choć ja nie przepadam za bimbrem (śmiech).

▲ W takim razie co lubisz?

– Przede wszystkim lubię dobre wino. Ostatnio bardzo cenię sobie wina chilijskie i południowoafrykańskie. Jestem łasuchem. Uwielbiam słodkie (śmiech). Jeśli chodzi o muzykę to fascynuje mnie ostatnio Madonna. Przez tyle lat na scenie potrafi zmienić swój image, wizaż i charakter muzyki. Dostosować do obowiązujących trendów. To naprawdę wielki fenomen. Jej płyta i trasa koncertowa „Confession” po prostu mnie zauroczyła. Lubie nie tylko muzykę rozrywkową. Ostatnio dostałem bzika na punkcie muzyki kla-

sycznej, przede wszystkim renesansowej. Jeśli chodzi o książki, to ostatnio przede wszystkim wciąż mnie literatura związana z polityką zagraniczną.

▲ Jakbyś mógł spotkać się z kimś dla Ciebie ważnym żyjącym, bądź nie, to kto by to był?

– Na pewno Angelina Jolie. Jest przepiękną kobietą. Fascynuje mnie jej biografia i kariera. Byłby to również Armani. To jest w świecie mody osobowość bardzo ceniona, wielka a zarazem skromna i spokojna. Nie uczestniczy w takich fajerwerkach, czy jak niektórzy mówią „cyrkach modowych” w przeciwieństwie np. do Lagerfelda. On lubi się eksponować. Armani nie. To jest moja szkoła. Ja też tak

lubie (śmiech). Natomiast ze świata mentorów? Może Dalajlama. On ma w sobie coś takiego pozytywnego. Pewien rodzaj energii. Chciałbym się też spotkać z Benedyktem.

▲ Twoje marzenia?

– Mam ich tyle, że nie wiem kiedy je zrealizuję (śmiech). Chciałbym podróżować po świecie i zobaczyć kilka miejsc. Chciałbym aby muzeum mody było znaczącym ośrodkiem nie tylko w Polsce, ale i zauważalnym na świecie. Na pewno chciałbym też aby udało się to miasto jakoś wskrzesić. Mógłbym mieć gdzie indziej swój salon, albo pracowałbym w dobrej firmie. Ale ja przywiązałem się do tego miasta.

reklama



nowe, niższe ceny
Internetu
Orange Freedom

W Orange wierzymy, że każdy ma prawo do Internetu. Teraz możesz mieć szybki domowy Internet Orange Freedom już od 35 zł miesięcznie przez cały okres obowiązywania umowy. Dodatkowo co miesiąc otrzymujesz do 30 zł na rozmowy, SMS-y i MMS-y.

szczegóły na www.orange.pl

orange

Nie tylko wystawiennicze i pokazowe, ale też i działania edukacyjne. Na ten aspekt kładę ogromny nacisk. Jeśli uda mi się przekonać Włochów, którzy w świecie są bardzo cenieni jeżeli chodzi o design, do prowadzenie warsztatów, to automatycznie otworzą się nam drzwi na całym świecie.

▲ Sam jesteś projektantem. Skąd czerpiesz inspiracje do tworzenia?

– Różnie. Zależy od nastroju w jakim jestem. Muzyka, sztuka, ludzie. Kiedyś w metrze w Nowym Jorku zobaczyłem Murzyna, który miał twarz pomalowaną w białe cętki. Widocznie przygotowywał się do jakiegoś happeningu. I to mnie zainspirowało żeby stworzyć kolekcję „W ludzkiej skórze”. Z kolei podczas oglądania chińskich dzieł sztuki zainspirowało mnie ich wzornictwo. Bardzo proste, symetryczne, ascetyczne. I to też przekładam na swoją pracę łącząc elementy europejskie i np. dalekowschodnie.

▲ A co najlepiej Ci się projektuje?

– Uwielbiam projektować suknie wieczorowe i wizytowe. To jest moja pasja. Największa.

▲ A na przykład torebki?

– Tak, też lubię, ale nie mam jeszcze takich możliwości, żeby wprowadzać swoje pomysły na szerszą skalę. To są sporadyczne sytuacje. Kiedyś będąc na stażu projektowałem torby golfowe.

▲ Podobno kiedyś był konflikt między muzeum mody a muzeum bimbrownictwa...

– Nie powiedziałbym, że był konflikt. To są dwa różne pomysły dotyczące zupełnie różnych sfer zainteresowań i estetyki. Muzeum bimbrownictwa to też jest jakiś pomysł. Im więcej różnych inicja-

Horoskop



WODNIK 21 I - 19 II

Jeżeli tak dużo wymagasz od innych, sam również powinieneś być bez zarzutu. Przyjrzyj się swojemu postępowaniu!



RYBY 20 II - 20 III

Szykuje się niezły bałagan! Dotknie on głównie twoich zawodowych spraw, ale nie tylko... Ryby żonacie lub żonacie mogą spodziewać się poważnego konfliktu z partnerem.



BARAN 21 III - 20 IV

No i niestety, ale trzeba będzie zmienić wakacyjne plany! Choroba bliskiej osoby pokrzyżuje twój urlopowy grafik.



BYK 21 IV - 21 V

Nie rozrzucasz pieniędzy na prawo i lewo, trzymaj się z daleka od ryzykownych inwestycji. Teraz lepiej gromadzić fundusze na koncie, bo wkrótce będziesz mógł je spożytkować w znacznie lepszy sposób.



BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Współpracownicy będą wyprowadzać cię z równowagi, ale nie daj się sprowokować. Może czas na urlop? A może spędzisz go w towarzystwie przyjaciół?



RAK 23 VI - 22 VII

Zajmij się swoim zdrowiem: zrób zaległe badania i sięgaj po zioła. Tylko pamiętaj, że stres ci nie sprzyja. Zamiast się martwić, wspominaj miłe chwile.



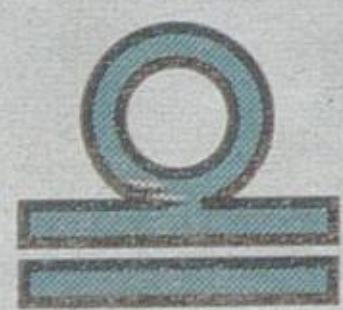
LEW 23 VII - 23 VIII

Postaraj się rozluźnić, bo takie życie w napięciu nie prowadzi do niczego dobrego... Szkoda, że odmówiłeś znajomym wspólnego wyjazdu.



PANNA 24 VIII - 23 IX

Wystarczy, że dobrze zorganizujesz sobie pracę, a znajdziesz czas na wszystko. Kiedy bowiem kradniesz miłe chwile kosztem pracy, nie czujesz się z tym dobrze.



WAGA 24 IX - 23 X

Trochę więcej tolerancji! Nie wszyscy ludzie myślą tak, jak ty i nie ma o co rozdzierać szat. Świat jest dopiero wtedy ciekawy, kiedy jest różnorodny.



SKORPION 24 X - 22 XI

Czeka cię bardzo miły weekend: pełen niespodzianek i przyjemności. Spróbuj cieszyć się tym, co masz, zamiast martwić tym, czego nie masz.



STRZELEC 23 XI - 22 XII

Najważniejsze dla siebie decyduje staraj się podejmować samodzielnie, bez zasięgania opinii członków rodziny czy też przyjaciół. Intuicja powinna być twoją największą przyjaciółką.



KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Spróbuj zyskać przychylność szefa, bo tkwi on w przekonaniu, że kiedy nie ma cię w pracy, to... bimbasz. Pokaż mu, jak bardzo jesteś zaangażowany w sprawy firmy.

Coraz więcej właścicieli psów decyduje się na uprawianie sportów ze swoim pupilem. Zyskują nie tylko lepszą sylwetkę, ale i dozgonną wdzięczność czworonoga, zachwyconego aktywnym spędzaniem czasu ze swoim panem...

Społeczeństwo >> Mieszkańcy naszego regionu

To ma być



Jak przekonać samym gestem lub głosem psa, aby przeskoczył przez oponę? To wiedzą ci właściciele, którzy ze swoim zwierzęciem stanowią zgrany duet.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Pięć sportów: frisbee (rzucanie plastikowym dyskiem), agility (tor przeszkód) czy obediencja (posłuszeństwo) zyskują coraz więcej zwolenników. Jak się okazuje, nie wszystkim odpowiada tylko wyprowadzanie psa na trawnik pod blokiem lub ewentualny spacer do parku. Wielu ludzi ogarnął szal o wiele bardziej aktywnego, a przy okazji bardzo widowiskowego spędzania czasu z pupilem. Widać to zwłaszcza w przypadku agility.

Agility wciąga – przyznaje Tomek Jakubowski, właściciel Gutka, z którym w ubiegłym roku zdobył Puchar Polski Agility. – Moje życie po przygarbieniu Gutka ze schroniska i rozpoczęciu treningów, zmieniło się diametralnie.

Człowiek i pies na torze przeszkód

Agility narodziło się w Wielkiej Brytanii w latach 70-tych. Pierwszy publiczny pokaz miał miejsce na najslawniejszej wystawie psów Cruft's Dog Show w 1978 roku. Prezentacja nowej formy zabawy z psami szybko zdobyła popularność wśród wystawowej publiczności. W 1980 roku brytyjski Kennel Club opracował regulamin i rozpoczęła się sportowa kariera agility. Międzynarodowa Federacja Kynologiczna (FCI) przyjęła regulamin agility i uznała je za sport w 1991 roku.

Agility oznacza z angielskiego sprawność, zwinność. Jest to forma zabawy, która ćwiczy te umiejętności, pozwala psu i jego właścicielowi utrzymać dobrą kondycję do późnych lat.

Agility zostało zainspirowane konkursami hipicznymi. Zasada jest ta sama – pokonać tor bez błędów i szybciej niż konkurencji. Różnice jednak są istotne. Przeszkody, ustawione na torze zwanym parcours, zostały dopasowane wielkością do psów, a ich zestaw wzbogacony o inne rodzaje: huśtawkę, kładkę, dwa rodzaje tuneli, slalom, które bardzo uatrakcyjniły pokazy i zawody. Kolejność przeszkód na torze – podobnie jak w jeździectwie – zawodnicy (w tym przypadku przewodnicy psów) poznają bezpośrednio przed startem. Mają na to 5 minut. To od nich potem zależy, czy bezbłędnie poprowadzą zwierzę.

Pies wchodzi na tor bez smyczy, bez obroży, nie znając toru, który ma pokonać. Od przewodnika i jego kontaktu z psem zależy sukces obojga. Przewodnik może prowadzić psa jedynie głosem i gestami. Nie wolno dotykać ani psa, ani przeszkód. Pokonanie toru w innej kolejności niż wyznaczona przez sędziego zawodów oznacza dyskwalifikację. Liczy się nie tylko jak najszybsze i w określonej ko-

lejności pokonanie płotków czy huśtawek, ale przede wszystkim zrobienie tego bez błędów. Zasady agility są ściśle określone i międzynarodowe, dlatego sędziować mogą w każdym miejscu na świecie sędziowie z dowolnego kraju. To oni pilnują, aby policzyć punkty karne, gdy np. pies dotknie przeszkody, której nie ma prawa dotknąć lub przeciwnie – nie postawi łapy w miejscu, gdzie to zrobić powinien. I to oni dyskwalifikują zawodników, gdy zwierzę nie pokona toru w ustalonej kolejności.

Dlatego idealne porozumienie między psem i właścicielem jest podstawą uprawiania tego sportu – mówi Alina Bendiuk z Klubu Sportów Psich Alpi. – Nie da się na psie wymusić siłowo pokonania przeszkody, albo prowadzić go, gdy pies nie przeszedł wcześniej treningu posłuszeństwa. Związek między obojgiem zawodników musi być idealny.

Oczywiście że podczas każdego zawodów zdarzają się błędy czy dyskwalifikacje, ale zawsze jest to wina człowieka – dodaje Małgorzata Riedel z Klubu Alpi. – Pies po prostu reaguje na gest przewodnika.

Niepotrzebna siłownia

Obecnie agility cieszy się ogromną popularnością nie tylko w Europie, ale także na całym świecie. Od kilku lat rozgrywane są Mistrzostwa Świata w tej dyscyplinie sportu organizowane przez Międzynarodową Federację Kynologiczną.

W Polsce zainteresowano się agility na początku lat 90-tych. Powstało już kilkanaście klubów, promujących ten sport. W stolicy Podlasia są dwa: Alpi i Radosny Pies. Klub Alpi organizuje co roku własne klubowe zawody, współorganizuje też zawody w ramach Pucharu Polski. Podczas minionego weekendu o punkty w ramach pucharu walczyło kilkunastu zawodników z Alpi, m.in. Małgorzata Riedel z niespełna trzyletnią suką Megi rasy bolonczy. Obie trenują od dwóch lat.

Na początek Megi musiała przejść trening posłuszeństwa, potem gdy stała się już ułożonym psem, zaczęłyśmy trenować agility – wspomina Małgosia. – Początki były trudne, pies nie wiedział do kogo ma biec, czy do mnie, czy do męża, który przyjeżdżał na nasze treningi. Ale ostatecznie przyszedł do wiadomości, że to ja jestem przewodnikiem i dziś już nie mamy z tym problemu.

Megi startuje w grupie najmniejszych psów, przeszła już najniższą klasę A0, jest w klasie A1. Ale po ostatnich kilku zawodach, gdy zdobyła kolejne punkty za bezbłędne przebiegi, może już wejść do kolejnej klasy A2. Pani Małgosia oficjalnie zapisze Megi do wyższej klasy jeszcze w tym roku, po kolejnych zawodach.

rezygnują ze zwyczajnych spacerów z psami

para idealna

Małgorzata Niewińska do klubu Alpi przychodzi od roku z trzyletnim, wilczurowatym mieszańcem Theo. Na razie startują w klasie A0.

– Usłyszałam o agility od koleżanki z Warszawy, trafiłam do klubu i spodobało się i mi i psu – opowiada. – Przyjeżdżamy tu dwa razy w tygodniu ćwiczymy po godzinie, czasem półtorej. Po każdym przebiegu konieczny jest odpoczynek, aby pies się za bardzo nie znudził. Theo bardzo lubi te nasze treningi, gdy już zbliżamy się do klubu, to zawsze szczeka, taki jest podekscytowany. A ja śmieję się, że dzięki agility, nie potrzebna mi jest żadna siłownia.

Miłość na całe życie

Tomek Jakubowski z warszawskiego Klubu Agility „Fort” startuje z kundelkiem Gutkiem od 2006 roku. Teraz reprezentują najwyższą klasę – A3. W ubiegłym roku zdobyli Puchar Polski Agility. W tym roku też są już bardzo blisko podium. Wszystko rozstrzygnie się jesienią, gdy skończą się już wszystkie zawody w ramach tegorocznego Pucharu Polski i będą podliczone punkty z wszystkich startów.

– Ten sport wciąga – mówi Tomek. – Nie wyobrażam sobie teraz innej formy spędzania czasu. A dla mnie jest tym większa satysfakcja, że Gutka

wziąłem ze schroniska. Miał wtedy jakieś 2,5 roku. Najpierw tradycyjnie przeszliśmy trening posłuszeństwa, potem spróbaliśmy agility. To był 2005 rok. Po roku ćwiczeń, które bardzo spodobały się i psu i mnie, zaczęliśmy starty na zawodach.

Tomek z Gutkiem trenują 2-3 razy w tygodniu, startują nie tylko w agility, ale też w obedience. Kilka razy w roku jeżdżą na zawody w kraju i za granicą.

– Gutek odwrócił moje życie do góry nogami – mówi chłopak. – Jeździmy razem po różnych miastach, poznaję mnóstwo fajnych ludzi, tak samo zakreconych na punkcie tego sportu, wymieniamy doświadczenia. Gdy wziąłem Gutka ze schroniska miałem 23 lata, nie interesowałam się za bardzo sportem. Teraz tak się wciągnąłem, że nie wyobrażam sobie, aby nie trenować agility. Zresztą, jak ktoś zasmakuje w tym sporcie, to zazwyczaj nie kończy to się na jednym psie, ale dwóch czy więcej. Ja też niedawno sprawiłem sobie kolejnego psa – border colie, którego już szykuję do zawodów.

Tymczasem na świecie coraz większą popularność zaczyna zdobywać agility... kotów. Okazuje się, że i te zwierzęta potrafią sobie świetnie radzić na torze przeszkód, choć tu zawody odbywają się wyłącznie pod dachem. Tylko patrzeć, jak kocie zawody będą odbywać się i w Polsce...



▲ Megi ze swoją panią - Małgorzatą Riedel, startuje w grupie psów najmniejszych, a jej umiejętności są już na poziomie drugiej klasy.

promocja

Augustów >> Studio Lato Radia Białystok zagra muzykę ludową, będzie też trochę bluesa, popu i rocka

Piękne usta, jasne dłonie, czyste myśli... czyli zespół Feel

Polskie Radio Białystok na swojej trasie koncertowej ma w najbliższym terminie Augustów. Przywiezie tam ze sobą zespół popowo-rockowy Feel. Gwiazda wystąpi w najbliższą niedzielę o godz. 21 na Błoniach nad Netką przy ulicy Rybackiej.

Ale zanim dojdzie do kulminacyjnego momentu imprezy, przed mieszkańcami Augustowa wiele różnych atrakcji.

Studio Lato Radia Białystok rusza pełną parą w samo południe, razem z grupą Happy Singers. O godz. 13 rozpoczną się XIII Mistrzostwa Polski W Pływaniu Na Byle Czym „Co Ma Pływać Nie Utonie”. Otwarcia dokonają burmistrz Kazimierz Kożuchowski oraz prezes radia Mirosław Bielawski.

W zawodach może wystartować każdy, kto zbuduje „byle co”. Ale to coś nie może pływać byle jak i powinno bez problemów utrzymać się na wodzie. Członkowie załóg muszą być trzeźwi, mieć kamizelki asekuracyjne i wyznaczyć pełnoletniego kapitana, który będzie za nich odpowiadał. Uczestnicy – autorzy lub wykonawcy pływających dziwolągów – ubiegać się będą o puchar prezesa radia. Do wygrania jest imponująca pula nagród. Warto o nią zawałczyć. Tym bardziej że „obrzucane pieniędzmi” są trzy pierwsze miejsca.

Zanim jurorzy wybiorą najdziwniejsze „Byle co”, zagra ludowa formacja Rybkie znad Biebrzy.

Wręczenie nagród o godz. 16. Chwilę potem na scenę wyskoczy formacja o rockowym brzmieniu i obco brzmiącej nazwie Xenos, grupa z Siemiatycz.



W zespole Feel „pierwsze skrzypce” gra Piotr Kupicha, bożyszcze nastolatek

– Jesteśmy trochę obcy wśród muzycznej popeliny – tak twierdzą sami muzycy. Stąd nazwa zespołu, bo „xenos” oznacza właśnie „obcy”.

Po koncercie konkurs, a od godz. 17.20 kolejna dawka muzyki, tym razem zespołu Sandaleś z Elku. Młodzi ludzie grali już w Rosji i Niemczech. Zaistnieli na festiwalach: Jarocin Festival, Hunter Fest, Magia Rocka, Kierunek Olsztyn. Zdobyli Grand Prix na Festiwalu „Kierunek Olsztyn”. Jak zwykle, po występach muzycznych, organizatorzy zabawią publiczność konkursami.

Formacja OBP pojawi się na scenie o 18.20, po czym, o godz. 19.30, ustąpi miejsca wielkiej gwiazdzie bluesa, zespołowi Kasa Chorych z Białegostoku. Trzydzieści lat temu założyli go Ryszard „Skiba” Skibiński i Jarosław Tioskow.

Potem kolejne konkursy (20.30) i obiecany Feel, główna gwiazda radiowego lata, tyle że w stylu pop. Ich koncerty budzą spore emocje, zwłaszcza wśród wielbicieli Piotra Kupichy, lidera formacji. Również w Augustowie wokalista ma pokaźne grono szalejących za nim nastolatek. To artysta przypominający momentami kombajn wieloczynnościowy. Śpiewa, gra, komponuje, pisze teksty, a do tego jest nieugiętym menedżerem i negocjatorem. Podobno, sam jeden zarobił w tym roku grubo ponad 3 mln złotych. Ale dla fanów pieniądze się nie liczą, kochają Kupichę za jego muzykę.

Honorowy patronat nad imprezą objęli burmistrz Augustowa i marszałek województwa podlaskiego. Z Polskim Radiem Białystok współpracują Augustowskie Placówki Kultury.

(lra)

POLSKIE RADIO BIAŁYSTOK

98,6 FM

XIII Mistrzostwa Polski W Pływaniu Na Byle Czym „Co Ma Pływać Nie Utonie”

FEEL

27 lipca

od 12⁰⁰

HAPPY SINGERS, RYBKIE ZNAD BIEBRZY, XENOS, SANDALESS, OBP, KASA CHORYCH

Honorowy Patronat
BURMISTRZ MIASTA AUGUSTÓW

Organizator:
Augustowskie Placówki Kultury

PATRONI MEDIALNI

TVP BIAŁYSTOK **Współczesna**

ZUBR

1768

SPONSOR GŁÓWNY

Za kulisami ambasady

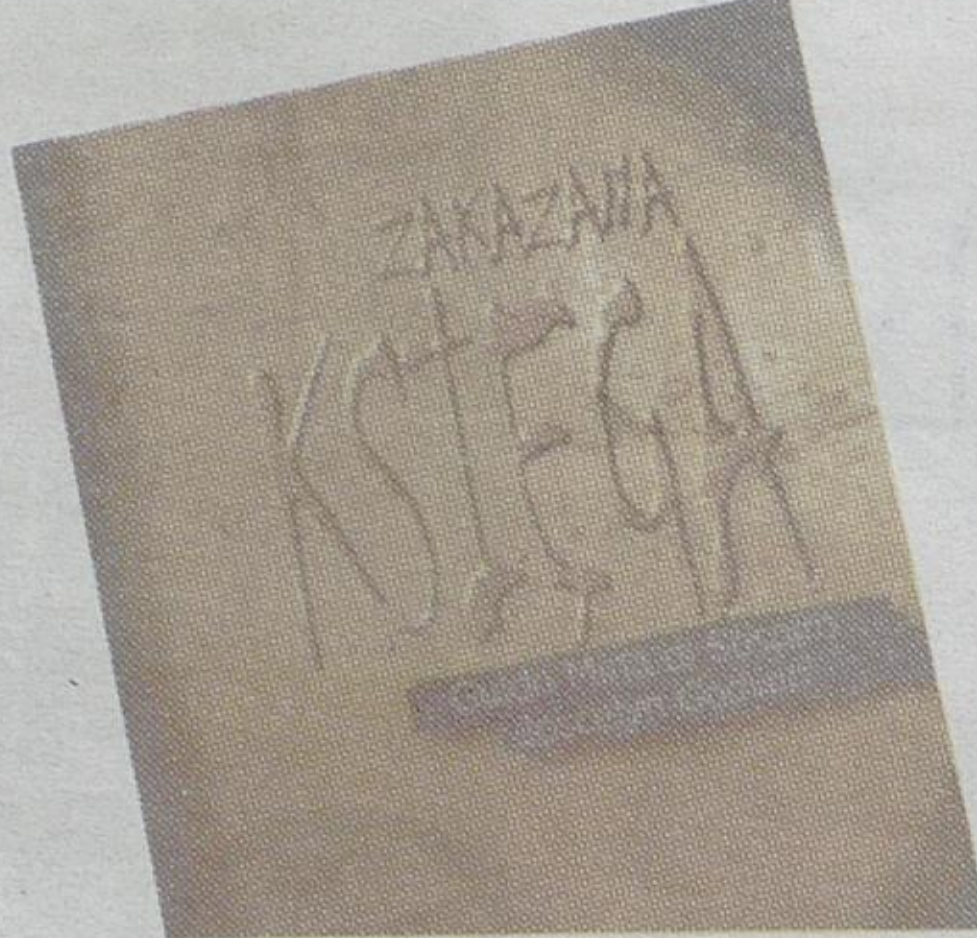


▲ „Misja: Londyn”
▲ Alek Popov
▲ Muza SA, Warszawa 2008,
s. 236, c. 29,90.

Przezabawna satyra na bułgarskie środowisko dyplomatyczne. Autor uchyla drzwi ambasady w Londynie, a tam absurd miesza się z gorzką prawdą o świecie polityki, zdominowanym przez zawiśniętych, małostkowych i bezzwzględnych ludzi. Ale ta małostkowość i bezzwzględność nie ma nic z szekspirowskiej mroczności – tu nawet intrygi są siernie i bar-dziej śmieszne niż straszne. O sposobie pracy w placówce dyplomatycznej decydują postkomunistyczne układy i układy. Każdy – wraz z ambasadorami – boi się wychylić, by się komuś możemu nie narazić. Najśmieszniejsze są wątki kradzieży z parku dzikich kaczek, przedsiębiorczej Katii i antycznego klozetu.

(ajs)

Magiczny romans



▲ „Zakazana księga”
▲ Guido Mina di Sospiro,
Joscelyn Godwin
▲ Muza SA, Warszawa 2008,
s. 376, c. 34,90.

W pewnej włoskiej arystokratycznej rodzinie istnieje zwyczaj, że każdy „dzie-dzic tradycji rodu”, czyli najstarszy syn, otrzymuje podczas ceremonii ślubnej egzemplarz tajemnej księgi napisanej przez twórcę potęgi rodu na przełomie XVI i XVII w. Księga ta ukazała się też drukiem, ale nie jest to wersja pełna. Tymczasem tak wyszło, że w rodzinie nie ma już męskich potomków i księga trafia w ręce starszej córki hrabiego. Ta, chcąc poznać jej tajemnicę, wprowadza w sprawę amerykańskiego profesora italiistyki i zaczynają się komplikacje. W skali mikro – stryj, głowa rodu, zdecydowanie odsuwa Amerykani-na od grzebania się w rodzinnej tradycji. W skali makro – Europa wstrząsa seria zamachów na chrześcijańskie świątynie. No i miłość.

(ajs)

Jest Ten Który Jest!



▲ „Człowiek nie jest sam”
▲ Abraham Joshua Heschel
▲ Znak, Kraków 2008,
s. 264, c. 34,00.

Autor jest klasykiem współczesnej ży-dowskiej refleksji o Bogu. Osadzony głęboko w tradycji religijnej jest zarazem człowiekiem na wskroś współczesnym. Nie ma chyba drugiego myśliciela, który w podobny sposób łączyłby systematyczne rozważania z tonem proroczym skierowanym do współczesnego człowieka – fascynującego się nauką, wątpiącego w głęboki sens tradycji religijnych i wrażliwego społecznie. Będąc Żydem głęboko religijnym ma pełne zrozumienie dla innych religii, a nawet ateizmu, bowiem łączy dążenie do duchowej głębi z tradycją swobodnego poszukiwania prawdy. Urok tej książki polega na powiązaniu filozoficzno-teologicznych dociekań z wrażliwością na konkret ludzkiego doświadczenia.

(ajs)

KSIĄŻKI

15 książek dla naszych Czytelników



▲ „Gotowi na wszystko”
▲ Richard Glover

„Gotowi na wszystko” to zbiór zabawnych historii z życia australijskiej rodziny. Richard to mężczyzna po czterdziestce,

z problemem nadwagi, lekko przewrażliwiony na swoim punkcie. Jego partnerka Jokasta jest kobietą zmienną, szaloną i nie-ujarzmioną, a jej nastroje zależą od tego, jaką książkę w danej chwili czyta. Do galerii bar-wnych postaci zalicza się również matka głównego bohatera, obłąkana na punkcie czystości, która regularnie zaczyszcza na śmierć rozmaite sprzęty do-mowe swojego syna. „Gotowi na wszystko” to przezabawna opowieść o prawdziwych męż-czyznach. Prawdziwych? Tak! To znaczy o takich, jacy są naprawdę.



▲ „Nie potrafię schudnąć”
▲ Pierre Dukan

We Francji książka okazała się bestsellerem – sprzedano po-nad 400 000 egzemplarzy!!! Przez prawie pół roku gościła

na liście bestsellerów francuskiego Amazona, a dietę, jako bardzo skuteczną, polecały so-bie tysiące osób. Dieta dr. Du-kana opiera się na naturalnych, łatwo dostępnych składnikach. Jest mało uciążliwa: nie wymaga wyrzecz, ważenia porcji, liczenia kalorii. Jej atutem jest także to, że bierze pod uwagę psycho-logiczne uwarunkowania więk-szości osób otyłych. Jest niezwy-kle skuteczną metodą, która pozwala nie tylko zrzucić zbęd-ne kilogramy, ale także uniknąć efektu jo-jo, utrzymać dobre sa-mopoczucie i upragnioną figurę właściwie do końca życia.



▲ „Spójrz mi w oczy”
▲ Cammie McGovern

Pełna nadziei, przejmująca po-wieść o poświęceniu i sile mi-łości matki. Autystyczny Adam zostaje znaleziony w lesie

przy zwłokach szkolnej koleżan-ki. Policja zamierza go przesłu-chać, jednak chłopiec nie jest w stanie powiedzieć, co się wy-darzyło... Po tym traumatycz-nym przeżyciu jeszcze bardziej zamyka się we własnym, niedo-stępnym dla innych świecie. Matka Adama stara się dotrzeć do synka, by nie zaprzepaścić wielu lat ćwiczeń i terapii. W skrawkach zdań, w ledwo zauważalnych zmianach w jego zachowaniu próbuje odnaleźć ślady prowadzące do prawdy... Przeżywa wstrząs, który staje się impulsem do uporządkowa-nia własnego życia.

Uwaga!

Mamy wakacyjną niespodzian-kę dla naszych Czytelników. Osoby, które zainteresowały przedstawiłone obok książki, zapraszamy do Biura Reklam i Ogłoszeń „Gazety Współczesnej” (Białystok, ul. św. Mikołaja 1) 1 sierpnia 2008 roku. Pier-wszych piętnaście osób, które przyjdą z aktualnym wydaniem naszej gazety – piątek, 1 sier-pnia 2008 – otrzyma prezent. Rozdamy po pięć egzemplarzy omówionych obok książek ufundowanych przez krakow-skie Wydawnictwo Otwarte. Zapraszamy i życzymy miłej lek-tury.

(o)

dnio
słabe
niezłe
bardzo dobre
doskonale

MUZYKA

Ze słuchu Ze słuchu

▲ Już w najbliższą niedzielę w Warszawie wystąpi słynny fiński kwartet **APOCALYPTICA**. I nie byłoby w tym niczego nadzwyczajnego, gdyby nie to, że zespół zagrze w Parku Wolności w Muzeum Powstania Warszawskiego na specjalnym koncercie w ramach cyklu „Pamiętamy '44”. W poprzednich latach Muzeum Powstania Warszawskiego zapraszało na ten koncert zespoły hip-hopowe, funkowe czy jazzowe, a w ub.r. wystąpił m.in. T. LOVE i reprezentanci sceny reggae. Finów supportować będzie **ARMIA**. Początek o godzinie 20, otwarcie bram - o 18.30. Wstęp wolny.

▲ Grająca brutal death metal estońska grupa **ROTTING COCK** umieściła na okładce swojego debiutanckiego minialbumu zdjęcie... Ewy Sonnet (na zdjęciu),



polskiej wokalistki dance i obdarzonej du-żymi hmm... walariami fotomodelki to-pless. Sama zainteresowana prawdopo-dobnie o tym nie wie, bo wątpliwe jest, żeby wyraziła zgodę na wykorzystanie swe-go wizerunku na okładce płyty, która nosi tytuł „My Sister Is Dead And I Fuck Her Corpse Every Day”. Do gustu zapewne nie przypadłby jej również pseudonim muzy-ków: Corpse Splitter, Grim Behemoth, Lord Butcher i Sir Maniac Fuck.

▲ Zespół **BON JOVI** znalazł się na szczy-cie notowania magazynu „Billboard” na najbardziej dochodową trasę koncer-tową. Zestawienie obejmuje okres od li-stopada 2007 do maja 2008 r. Pierwsze miejsce zajęła grupa **BON JOVI**, która za-robiła na trasie promującej album „Lost Highway” 112 mln dolarów. Zaraz za Amerykanami znalazła się zreaktywowana grupa **THE SPICE GIRLS**, której 45 koncertów przyniosło 70 mln dolarów. Natomiast na trzeciej pozycji (choć w zestawieniu całorocznym zajmie zapewne pierwsze miejsce) jest **THE POLICE**. Członkowie grupy za 146 koncertów w ramach ostatniej w karierze trasy do-staną 359 mln dolarów.

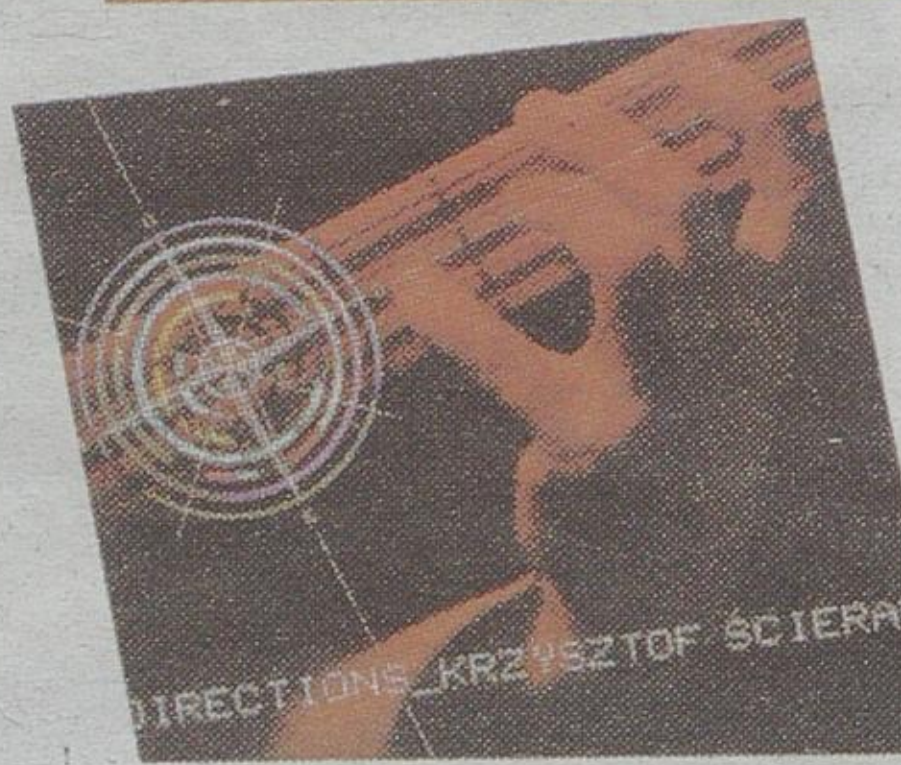
▲ Tak długa trasa wyjdzie na zdrowie z pewnością... perkusiście **THE POLICE**. Przeprowadzone w Anglii badania dowo-dzą bowiem, że rockowi perkusiści mają kondycję pierwszoligowych piłkarzy. Usta-lenia naukowców z uniwersytetów w Gloucestershire i Chichester opisał po-rtal BBC News. Medycy zaprosili do udziału w ośmioletnim projekcie perkusistę grupy **BLONDIE**, Clemę Burke'a. Poddawali go badaniom wysiłkowym, mierząc m.in. liczbę uderzeń serca w trakcie gry. Ustalił, że waha się ona między 140-150, sięgając po 90 minutach 190. Jest to poziom porównywalny z występują-cym u sportowców. Dr Mark Smith z uni-wersytetu w Chichester ocenił, że perkusja wymaga „nadzwyczajnej kondycji”, złasz-cza że zawodowi muzycy grają na koncer-tach znacznie częściej niż np. piłkarze na meczach. Naukowcy planują dalej pro-wadzić projekt – wyniki badań mogą być wykorzystane do leczenia nadwagi u dzie-ci, które nie chcą uprawiać sportu.

opr. (semi)



▲ RÓŻNI WYKONAWCY
▲ Piotr Kaczkowski przedstawi
Minimax pl 5”
▲ 4everMUSIC

Radiowy Mistrz już po raz szósty wybrał utwory na płytę, która ma udowodnić, że de-biutanci (choć trudno to określenie odnieść do wszystkich, skoro np. thrash core „wy-MAKLE KUCKLE” to już dobrze znana marka w podziemiu, a blues rockowy **CARTER'S NEEDLE** tworzą starzy wyjadacze, znani z grania w m.in. **BRODKA BAND**, **ZYO** czy **BALL'S POWER** Marka Piekarczyka z **TSA**) tworzą interesującą muzykę, niezależnie od jej przynależności gatunkowej. I tak faktycznie jest w większości przypadków. Wśród moich faworytów przewodzi **CIEPLARNIA**, która – wbrew nazwie – okazuje się wpa-



▲ KRZYSZTOF SCIERAŃSKI
▲ „Directions”
▲ 4ever Music

Cóż może ukończyć tak dobrze, jak nie-spieszna, przyjemna podróż w rejony łagod-ne, kojące, a jednocześnie pulsujące dobrą energią? Chyba tylko najnowszy krążek Krzysztofa Scierańskiego. Ten fantastyczny

niałym kontynuatorem tradycji rzęsowskiej (stamtąd zresztą zespół pochodzi) cold wave. Elektronika, wyraźny bas i niski, be-znamytny wokal tworzą chłodny łoż dźwię-ków. Chłodem „wiejs” również z utworu „Like A Child” **THESES**, ale ma on korzenie rockowo-progresywne. Oniryczna, lekko psy-chodeliczna muzyka powinna zainteresować fanów **MARILLION**, **PORCUPINE TREE** czy na-wet **TOOL**, choć niestety nie należy oczeki-wać producentko-brzmieniowych fajwer-ków. Objawieniem na krajowej scenie może być **NO PLASTIC INSIDE** z wokalistką, której głos i sposób śpiewania nieodparcie kojarzą się z Björk. Sama muzyka to połączenie na-tretnych elektronicznych dźwięków z gitaro-wymi brzmieniami (jest miejsce zarówno na partię akustyczną, jak i rockową solów-kę), a dzięki połączeniu tych wszystkich ele-mentów „Dog's Tears” jest jak wielowłók-no-wa bajka, ale odmalowana w upiornych barwach. Niczym podróż mroczna, ale pię-kną rzeką jest „Winter” **SORRY BOYS** z prze-strzennymi, lekko psychodelicznymi, „plywa-jącymi” gitarami. W składzie zespołu jest wokalistka, która ma w głosie „tajemnicę”, dzięki czemu nasuwają się skojarzenia z Ki-matami wytwórni 4 AD. Sama grupa nazwa swoją muzykę – i trudno chyba o lepsze określenie – indie/melodramatic pop rock.

basista (choć lepiej go nazwać multiinstrumentalistą z uwagi na superzestaw instrumentalny, którego używa podczas nagrań) swoją kolejną płytą konsekwentnie umiła czas słuchaczom i fa-nom jego talentu. Tym razem jedziemy z nim w podróż po rozmaitych dźwiękowych kra-jnach. Pomysł prosty, wydawałoby się wręcz banalny, ale w tym przypadku szczerzy i bar-dzo dobrze zrealizowany. Utwory, o których charakterze czy klimacie mówią już tytuły: „Tybetandy”, „Chiński blues”, „Latin Blues”, „Pustynna Burza” to nie standardy czy kla-syczne motywy, a jedynie łatwa do odczyta-nia inspiracja. Czasem słyszymy więc cha-rakterystyczne dźwięki muzyki arabskiej („Pustynna Burza”), chińskiej rytmikę („Chiń-ski blues”), a gdzie indziej porwa nas bos-sa nova w karaibskim stylu („Latin Blues”) czy zachwycają jasne, anielskie głosiki

Sensacją mógłby być zespół **AMARYLLIS**, łą-czący brzmienia średniowiecznych instru-mentów z progresywnym rock/metalem. Utwór „De profundis” pogrzebała jednak wokalistka śpiewająca niczym uczennica na akademii, a sprawy nie uratował łaciński tekst. O wiele lepiej wypadła kobiecie śpie-wanie w delikatnym „Gypsies” **AMUSE ME** zespołu, który tworzy interesujący kolaż dźwięków gitary elektrycznej i akustycznej oraz saksofonu. Bardzo solidnie wykonawczo wypada **FOSFOR**, choć ich „Ravage” to kopia dźwięków charaktery-stycznych dla **FAITH NO MORE** (wokalista wyraźnie stara się być Mike'em Patton'em) i **KORN**. Być może następów doczeka się **AGRESSIVA 69**, choć na **ICE MACHINE** spory wpływ ma też **DEPECHE MODE**. Z kolei dla **AKURAT** rośnie konkurencja w postaci **KAMIENIAKAMIENIA**, tyle że byłaby to konkurencja o wiele bardziej funkcjonalna i nie stroniąca od klawiszowych brzmień. Nato-miast fani bluesa powinni zwrócić uwagę na zespoły **7 W NOCY** i **NOCNA STRAŻ**. Mimo paru wpa-dków (np. **DZEWO**, grający nudnego i wtórnego rocka z bezbarwną wokalistką a la „wczesne” Kasia Kowalska czy Anita Lipnicka), trzeba tej płyty – choćby dla ze-społów wspomnianych na początku – posłu-chać.

Sebastian „Semi” Michałowski

Czad pod chmurką

▲ **MIEDZYNARODOWY FESTIWAL PRZYSTANEK WOODSTOCK** Kostrzyn nad Odrą, 13 sierpnia, dzień pierwszy: Duża Scena: Daab, Panteon Rococo, Lipali, Tribe After Tribe, Świętliki, Lao Che, Karbido i Kreator; Scena Folkowa: Żywiolaki, Ahimsa, Rajlander, Dymba De Dzyga, Puste Biuro, Rzepczyno Folk Band, Kapeła Piekarczyk, Polkaholik; dzień drugi: Duża Scena: Thee Flanders, Godd Vibe Stylu, Cinkisi, MTM i 7 Tenorów z maestro Wiesławem Ochmanem (piosenki Jana Klepury w wykonaniu 46-osobowej Orkiestry i 7 tenorów z Wiesławem Ochmanem na czele!); Męska Muzyka, Anuradha Pal's Recharge – World Music Fusion Group, Vader, Closterkeller; Scena Folkowa: The Folk Band, Radio Bagdad, Pietuchy, Atmosfera, Rataatam, Camantunili & Goście oraz Wittek Łukaszewski Project; dzień trzeci: Laureat Złotego Bączka – Acid Drinkers, Clawfinger i The Stranglers;

▲ **FESTIWAL LEGEND ROCKA CHARLOTTA 2008**, 26 lipca, Zamelowo k. Ustki, podczas kolejnego koncertu w ramach Festiwalu Legend Rocka wystąpią byli wokaliści Smoke Chris Norman (na zdjęciu) oraz – po raz pierw-szy w Polsce – Maggie Reilly; w trakcie następ-nych festiwalowych dni (przypadają one na sierpień) zagrają Animals and Friends i T.Rex (15 sierpnia), Ray Wilson i Bonnie Tyler (16 sierpnia) oraz Electric Light Band i Ten Years After (17 sierpnia); bilety na te koncerty (90 zł na 26 lipca, 60 zł na 15 sierpnia, 100 zł na 16 sierpnia i 80 zł na ostatni dzień) moż-na kupić za pośrednictwem ticketonline.pl, zarówno na najbliższy dzień festiwalowy, jak i na kolejne mamy wejściówki dla Czytelników. Bilet na koncert Chrisa Normana i Maggie Reilly otrzyma ta osoba, która jako pierwsza zadzwoni 25 lipca, o godz. 11 pod nr 0800 127 067.

GAZETA
WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

www.wspolczesna.pl

Włącz
Wirtualną
Współczesną

- ➔ jeszcze więcej informacji z Twojej okolicy
- ➔ teksty o nurtujących Cię sprawach
- ➔ kalendarz imprez
- ➔ fotogalerie
- ➔ rozbudowane multimedia
- ➔ dowcipy

www.wspolczesna.pl

- ➔ czytelna
- ➔ aktualizowana na bieżąco
- ➔ interaktywna

RATY 30x0%

Promocja obejmuje
cały asortyment RTV AGD



* Dla promocji "30x0%" roczna rzeczywista stopa procentowa wynosi 0%

usługi finansowe

 eurobank
partner finansowy

tylko 24 i 25 lipca

ELDOM[®]
Sieć sklepów RTV AGD

PARTNER  AGD-RTV

wirówka panoramiczna



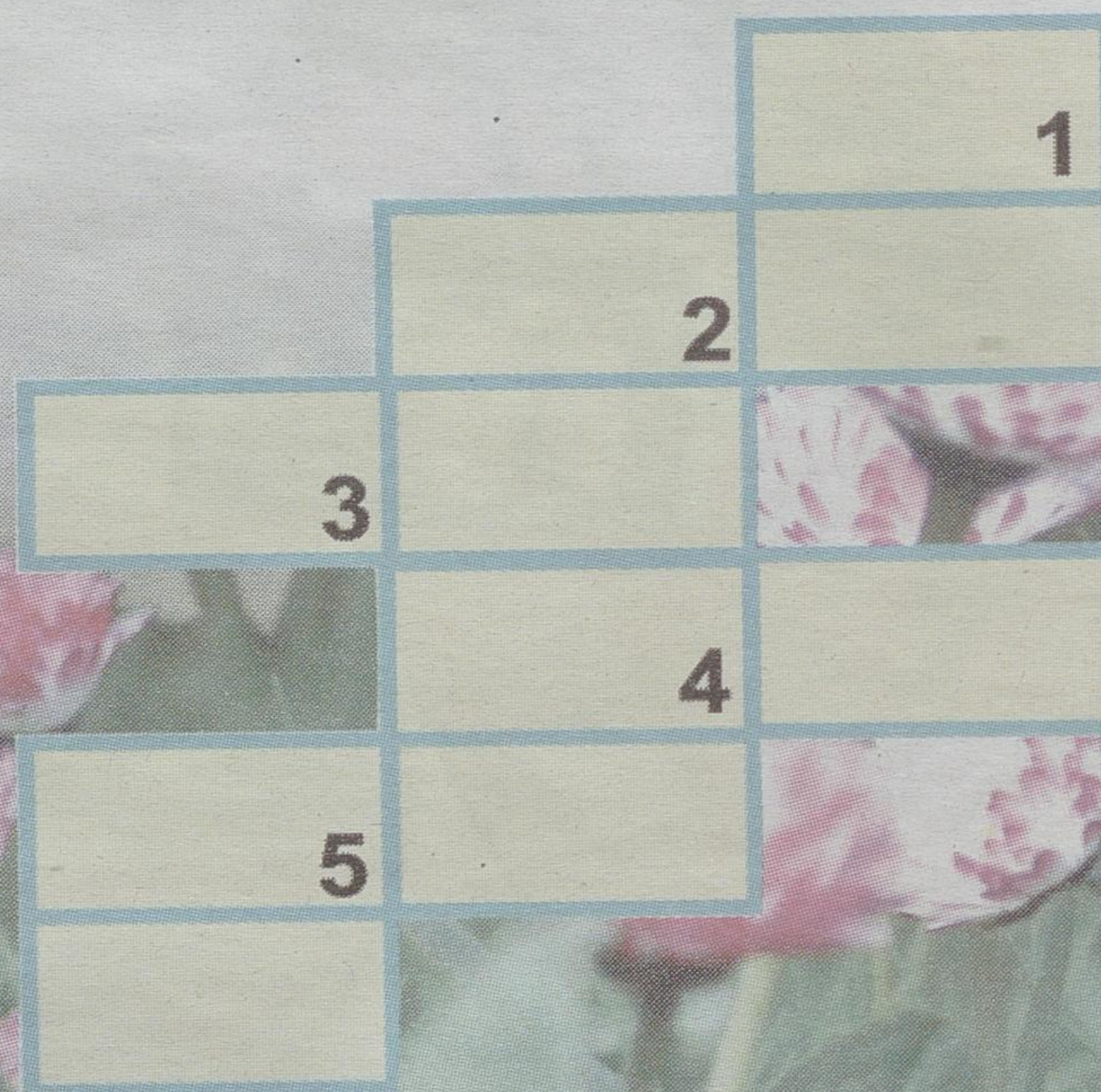
Kochani! Nie wiem jak Wam, ale mnie bardzo się spodobał statek wikingów pływający... po Wiśle w Kazimierzu Dolnym. Prawda, że jest imponujący? Można się nim wybrać na całkiem miłą przejażdżkę, a widok jaki się rozciąga z jego pokładu też jest wart zachwyty. Jeśli zawędrujecie w okolice Kazimierza, koniecznie skorzystajcie z tej atrakcji, zwłaszcza, że w Wiśle obowiązuje zakaz kąpieli. A może i Wy widzieliście jakiś ciekawy pojazd. Napiszcie, albo przyslijcie zdjęcie. Nie chcę przypominać, że za nami już połowa wakacji, ale nie da się o tym nie myśleć, prawda?

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z nr. 116 **upominki otrzymują:** Damian Koncewicz z miejscowości Iwanówka, Szymon

Niedźwiecki z Jankielówki oraz Iwona Mleczkowska z Łomży. Upominki wyślemy pocztą. Aby za tydzień wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, z naklejonym kuponem, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1. **Marek**

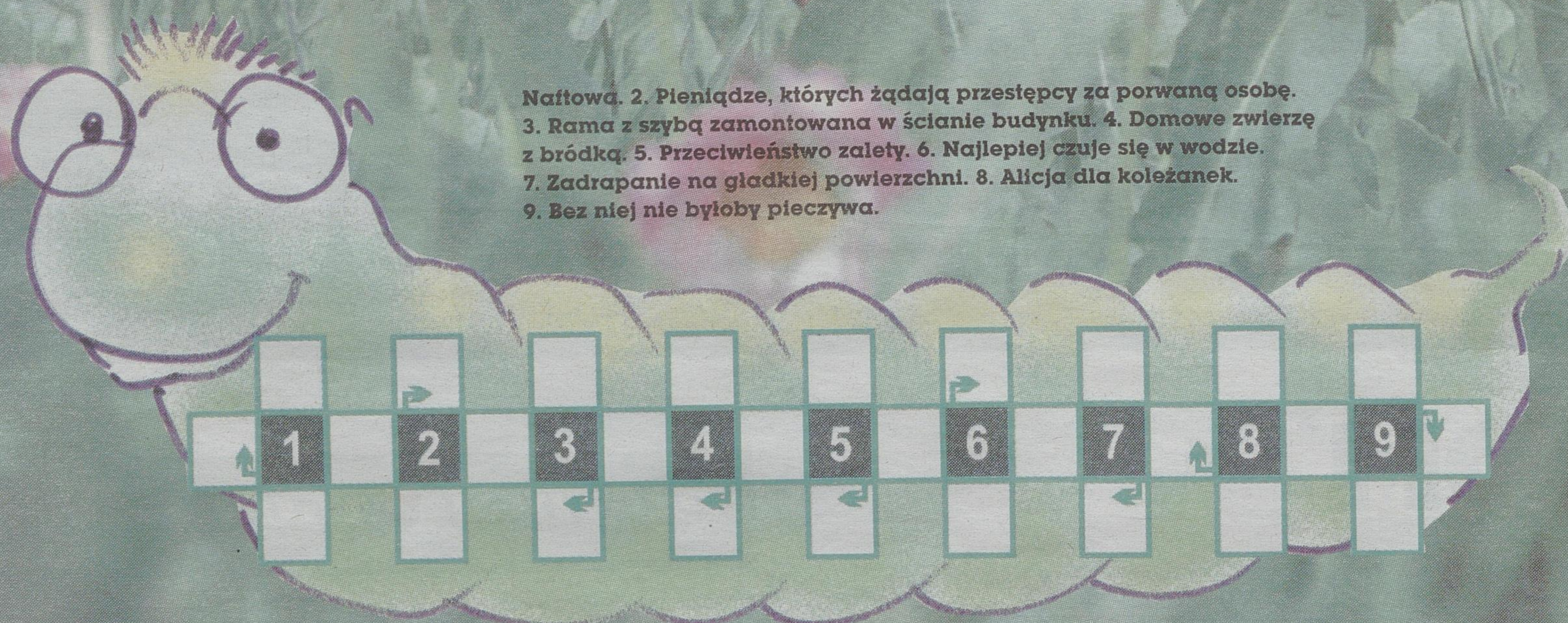


sylabówka



POZIOMO: 2. Aromatyczny napój dla dorosłych. 3. Nad wrzątkiem. 4. Naczynie do podawania zupy. 5. Skaleczenie. **PIONOWO:** 1. Wypływa z czynnego wulkanu. 2. Wędruje przez pustynię. 5. W niej obraz.

wirobaczek



Naftowa. 2. Pieniądze, których żądają przestępcy za porwaną osobę. 3. Rama z szybą zamontowana w ścianie budynku. 4. Domowe zwierzę z bródką. 5. Przeciwnieństwo zalety. 6. Najlepiej czuje się w wodzie. 7. Zadrapanie na gładkiej powierzchni. 8. Alicja dla koleżanek. 9. Bez niej nie byłoby pieczywa.

kwadraty magiczne

1	2	3	4
2			
3			
4			

1. Danie obładowe. 2. Łańcuch górski oddzielający Europę i Azję. 3. Dużo zieleni w mieście, możesz tam odpocząć od miejskiego gwaru. 4. Alicja dla koleżanek.

KUPON 186/WE

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki.

Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon "186/WE". Rozwiązania prosimy przysyłać na adres: "Gazeta Współczesna", ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem "Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w "GW".

Rozwiązanie krzyżówek z "GW" z numeru 184

1. Irena Jarońska
2. Pole ma oczy, a ściana uszy
3. Łowca snów
4. Klientela
5. Rozleniwia letnia kanikuła
6. "Pradnia"

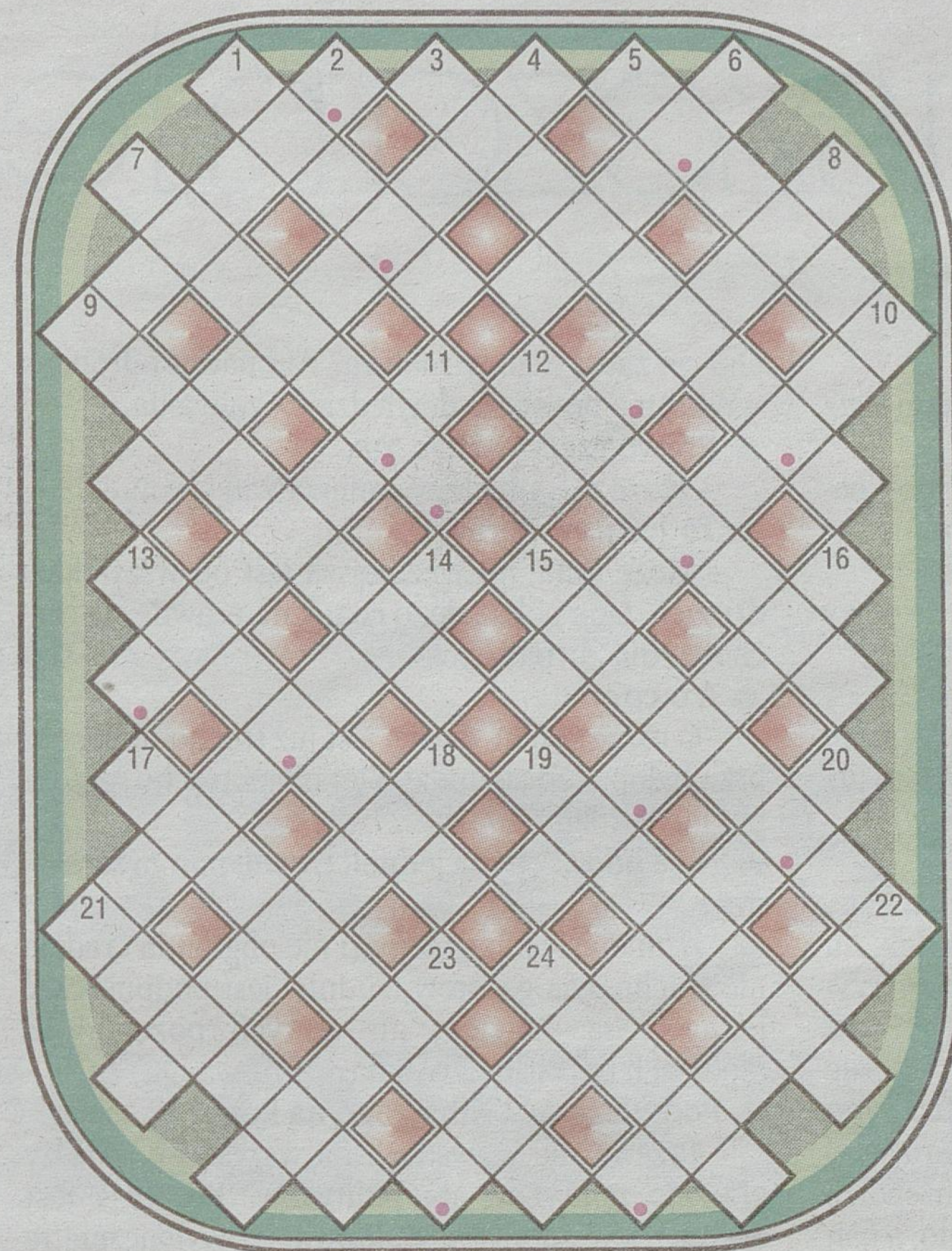
Nagrody otrzymują:

1. Krystyna Norbert, Białystok - upominek
 2. Anna Orzechowska, Białowieża - upominek
 3. Marta Sokół, Białystok - upominek
- Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń "Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. Św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, co-dziennie w godzinach od 11.00 do 16.00 a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Ukośnik tautogramowy >>



Wszystkie wyrazy zaczynają się taką samą literą. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko aktora.

PRAWOSKOŃNIE:

1) kolej podziemna, 3) niedościgniona w jakiejś dziedzinie, 5) zastój, roz-prężenie, 7) przyrząd do rozrabiania materiałów płynnych lub sypkich, 9) jedno z działań arytmetycznych, 12) gęsty sos z żółtek, oliwy i przypraw, 13) upiększanie twarzy, 15) tysiąclecie, 17) oznaka kociego zadowolenia, 19) amerykańska gwiazda pop-rocka, 21) tylna część żółdka ptaków albo „Stalowe” miasto, 24) wypływa z bajki.

LEWOSKOŃNIE:

2) osoba podatna na wpływ hipnotyzera, 4) przyrząd optyczny używany w laboratoriach, 6) baty, lanie, 8) Węgier, 10) państwo ze stolicą w Ulan Bator, 11) może być dmuchany, 14) jednostka wagi, 16) adwokat, 18) roślina warzywna, 20) zbiór opowiadań o bogach, 22) więcej niż miłośnik, 23) sekretarzyk lub kanapa.

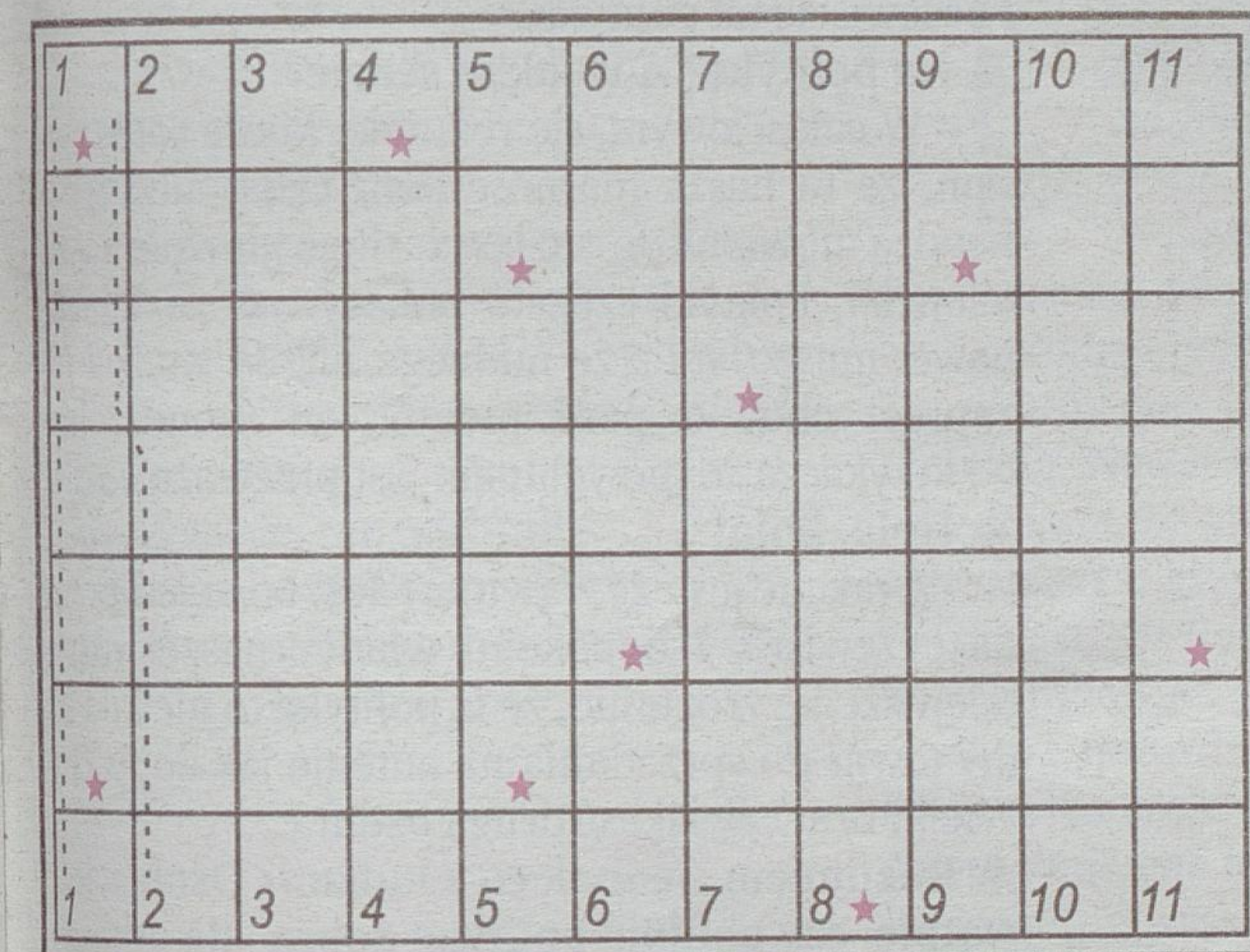
Krzyżówka >>

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 1) tresuje dzikie zwierzęta, 12) pomieszczenie z aparatami projekcyjnymi, 13) utwór muzyczny, 14) miasto w Kanadzie, nad Atlantykiem (anagram wyrazu Nina), 15) W-Z, 16) oprzęd jedwabnika, 18) Tatung do 1964 r., 20) wyspa w archipelagu Hawajów (liana po zmianie), 22) skrzypaczka, 23) stolica Ghany, 24) system automatycznego programowania maszyn cyfrowych.

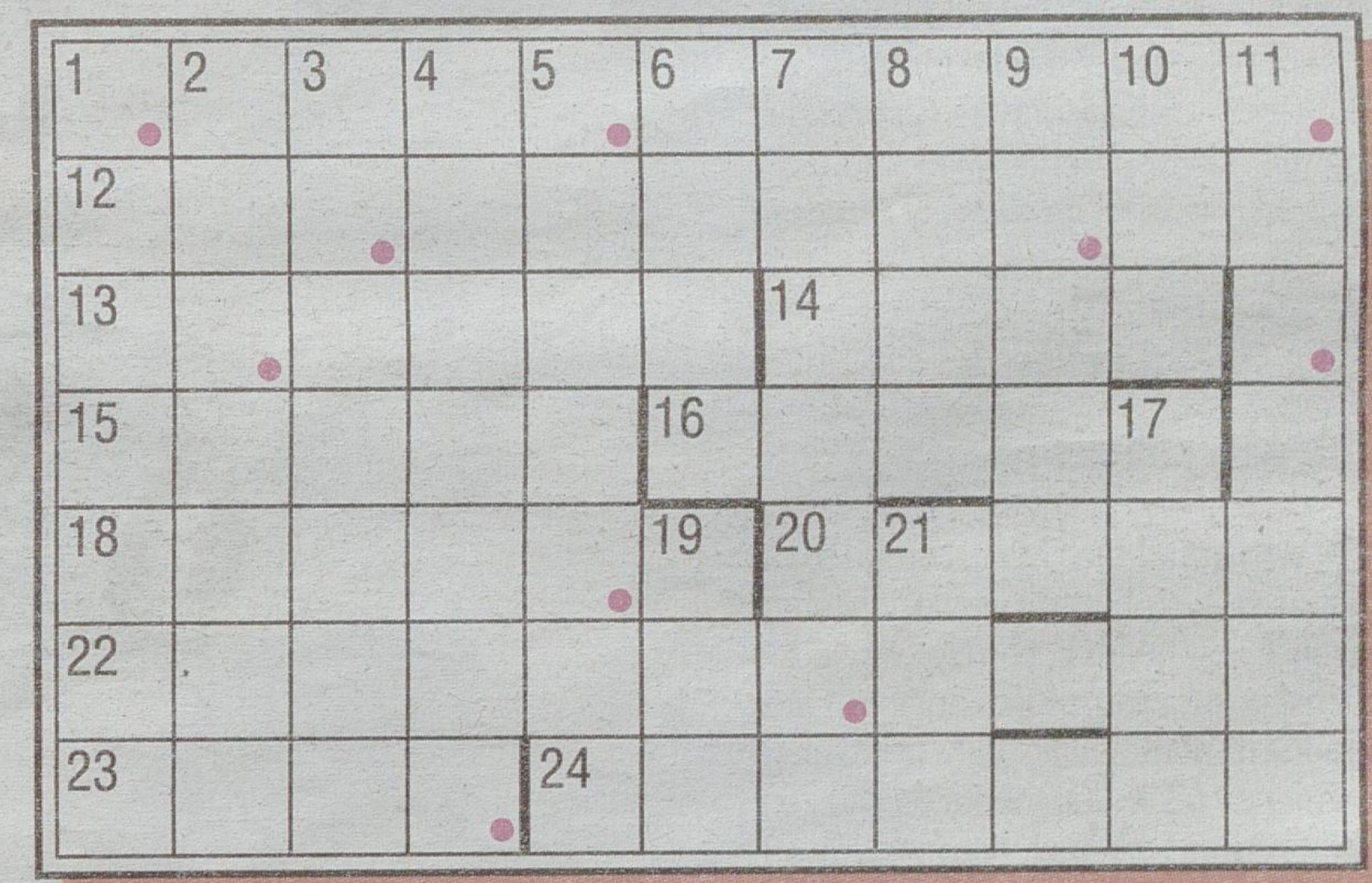
PIONOWO: 1) poza, 2) rezystor, ale bardziej swojsko, 3) korzysta z immunitetu, 4) pieśń o krowie, 5) krzew południowoamerykański, pastwin, 6) natarcie, 7) jednolity blok kamienny, 8) z Bagdadem, 9) jon o ładunku ujemnym, 10) wprost - dynastia chińska, wspak - zero, 11) choroba występująca w pierwszych miesiącach ciąży, 17) skóra na torbki, 19) gatunek antylopy, 21) wulkan w Japonii (wspak - cięty owad).

Czepka >>



Sposób wpisywania wyrazów przedstawiono w pozycji 1. Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1-1) rzemieślnik od siedmiu boleści, 1-2) kuzynka serdelka, 2-2) służy do zakręcania włosów, 2-3) czasami bywa dziki, 3-3) nożyce ogrodnicze, 3-4) chwila krótka jak mru-gnięcie oka, 4-4) kolistą budowla, 4-5) ruch obrotowy, 5-5) po podwieczorku, 5-6) no-szony nie tylko w uchu, 6-6) ryba jak kwiat, 6-7) probierz, kryterium, 7-7) nawóz organiczny, 7-8) Tytus Wojnowicz albo Jerzy Kotyczka, 8-8) autor szkiców literackich, 8-9) mocny napar z liści herbacianych, 9-9) roślina spokrewniona z kaktusem, 9-10) wypu-łka końcowa część palca, 10-10) ozdoba stroju kobiecego, 10-11) drąg zatknięty w środku stogu siana albo polski kolarz szosowy, 11-11) składa się z zastępów.



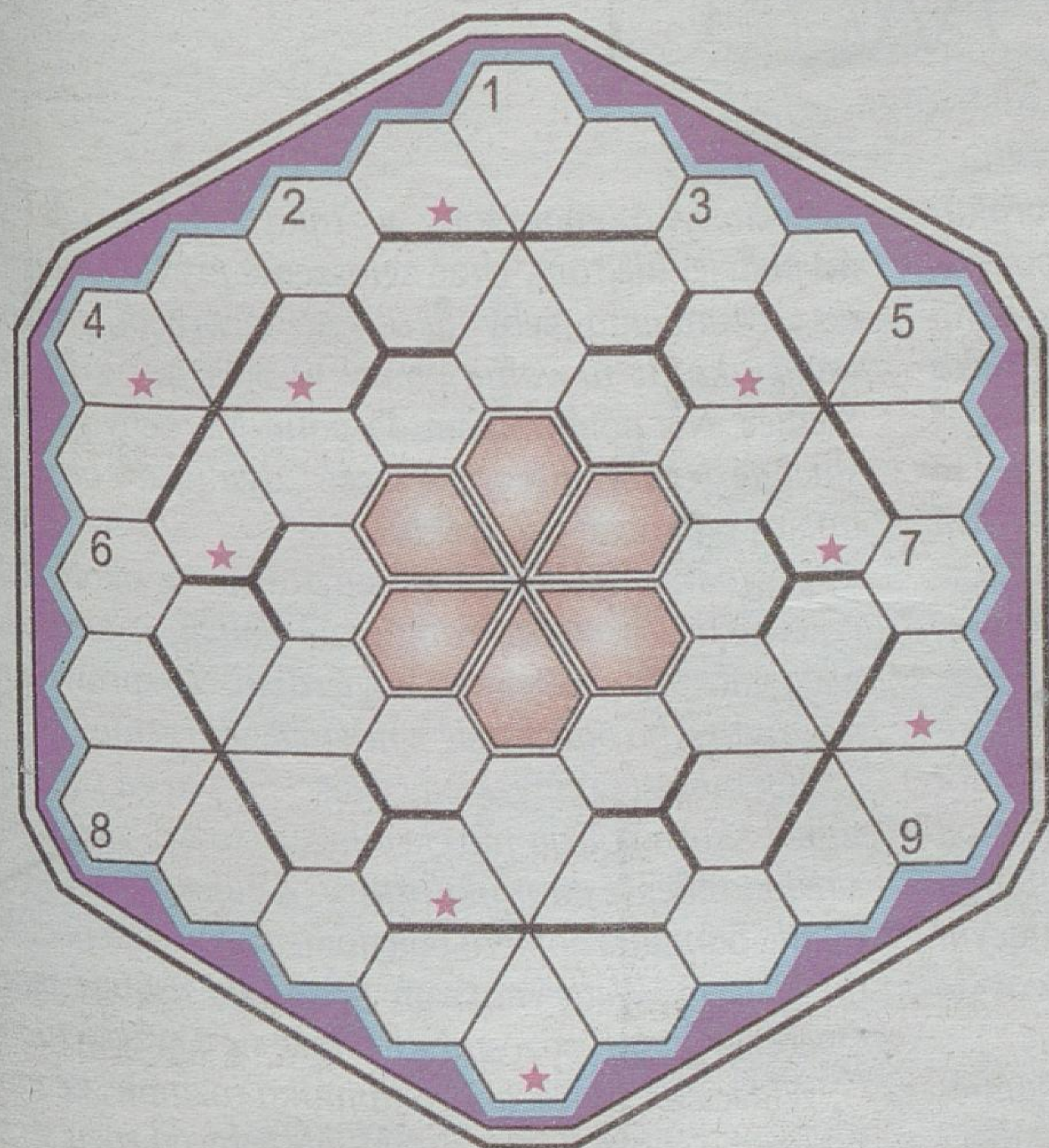
Krzyżówka 3-kierunkowa >>

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie

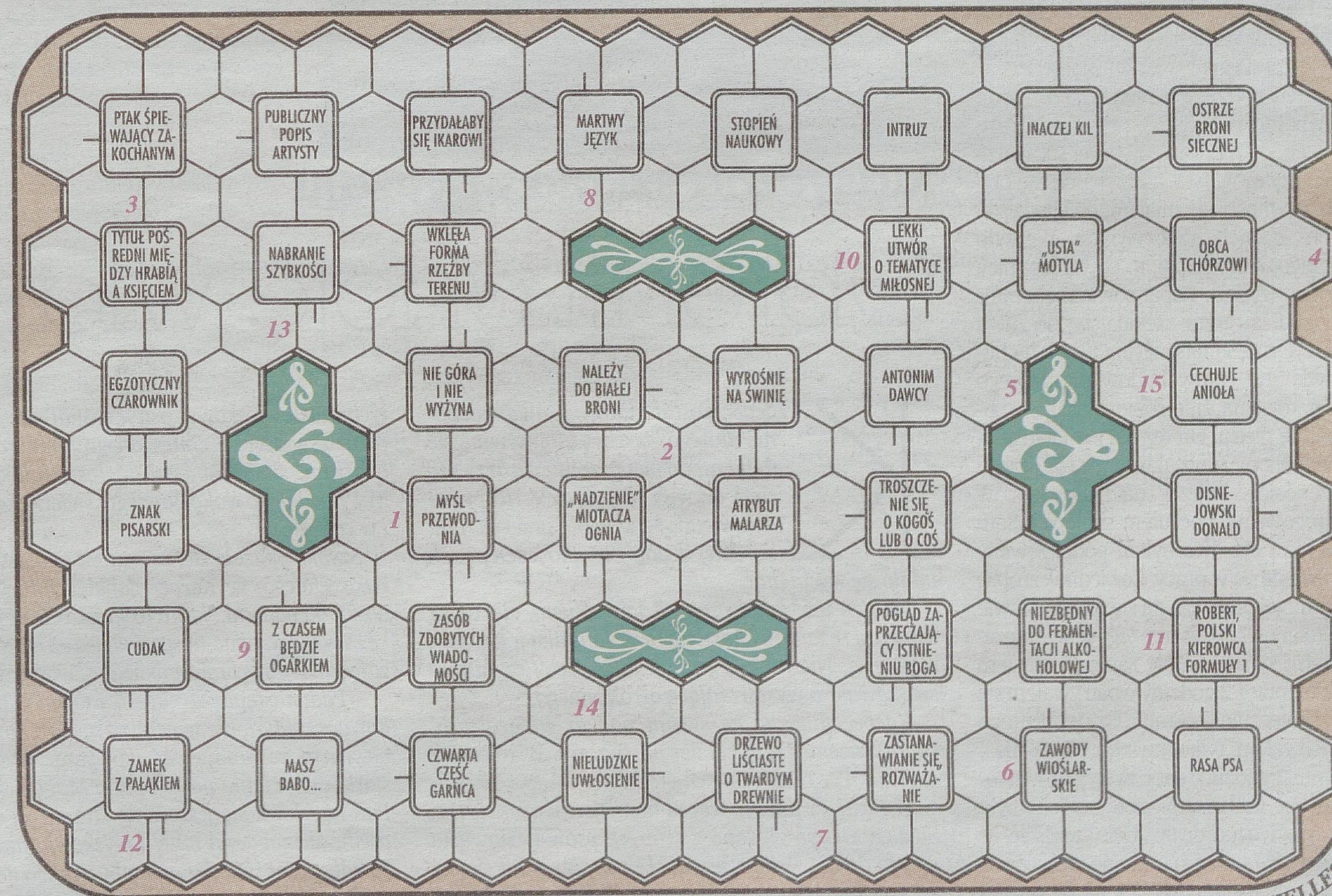
PRAWOSKOŃNIE: 1) swojski kamion, 2) grubsza i mocniejsza niż żyła, 6) linia w kształcie sprężyny, 8) gatunek pszenicy.

LEWOSKOŃNIE: 1) osobom obcym - wzbroniony, 3) szok, 7) przerwa w teatrze, 9) chryja.

PIONOWO: 2) pędziwiatr, lekkoduch, 3) bitka karciana, 4) wstęga przędzy, włosów lub gór, 5) z górki na pazurki.



Wirówka panoramiczna >>



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie - tytuł piosenki discopolowej.

HELLES

słowo o słowie

chora sprawa



Zboże na pniu

– Mieszkam za granicą i ostatnio spotkałem się z powiedzeniem „sprzedać coś na pniu” – pisze pan Michał. – O co tu chodzi? Może o szybką sprzedaż, bez namysłu?

– To wcale nie jest nowe sformułowanie, wręcz przeciwnie – widzimy tutaj pewną archaiczność. „Na pniu” mówimy dzisiaj coraz rzadziej.

„Drzewa na pniu” to takie drzewa, które jeszcze rosną, stoją na pniu. Podobnie jak, choć to już pewna przenośnia, „zboże na pniu” – zboże jeszcze niezżęte. Takie zboże, las czy drzewa możemy sprzedawać, zanim zostaną ścięte czy zżęte. Wtedy właśnie mówimy, a raczej mówiliśmy „sprzedać coś na pniu”. Później zaczęto używać tego określenia także wtedy, kiedy produkt, który sprzedawano, właśnie zszedł z linii produkcyjnej. „Na pniu” znaczyło więc tyle, co zaraz po wyprodukowaniu. Pan Michał trafnie odczytał, że chodzi tu o szybką sprzedaż – szybko, od razu, zaraz po wyprodukowaniu. Dziś spotyka się też trochę inne znaczenie tego określenia – „sprzedać na pniu”, czyli sprzedać wszystko.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Kto się obija?

W wielu punktach Białegostoku trwają intensywne roboty drogowe. Ich intensywność jest jednak bardzo względna i różnie postrzegana. Kilka dni temu, stojąc obok remontowanej ulicy, usłyszałem znamieny tekst: „O, robota na całego... Jeden pracuje, czterech patrzy”. Gdy odwróciłem się, by sprawdzić kto jest autorem tekstu, okazało się, że to pasażer busa przewożącego budowlanców. Siedziało ich tam łącznie siedmiu plus kierowca. Wesoły budowlaniec z papierosem w zębach nawet się nie zorientował, że w busie na jednego pracującego kierowcę przypadało w tym momencie aż siedmiu patrzących przez okno. Ale to normalne – cudze grzechy widzimy, swoich już nie. Dla pewności sprawdziłem, czy drogowcy rzeczywiście się obijali. Pewności nie miałem, bo choć czterech z nich rzeczywiście patrzyło na tego, który kopał, to chyba nie mieli innego wyjścia. Kopał bowiem operator koparki, a reszta czekała, by do rowu włożyć rurę kanalizacyjną. Obok na budowie stał żuraw budowlany, którego operator smacznie sobie spał na wysokości 3. piętra. On też był jednak usprawiedliwiony, gdyż akurat nie było czego przenosić... Patrząc na budowlanców i drogowców, poczułem się lepiej. Sam nie raz i nie dwa byłem podejrzewany o obijanie się w pracy. Cóż jednak zrobić, gdy mojej pracy nie da się sprawiedliwie wymierzyć? Napisanie tego felietonu zajęło mi kwadrans, ale zanim znalazłem temat, przez 2 godziny wpatrywałem się bezskutecznie w ekran... Czy wobec tego pracowałem tylko kwadrans? O nie... Tamte 2 godziny, choć w wygodnym fotelu i z krakersami pod bokiem były prawdziwą mordęgą... Całe szczęście, że przez mój pokój nie przejeżdżająbusy z budowlaniami. Mieliby niezły powód do żartów...

Jacek Janowicz

Rozmowa >> z Czeskim Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Napuszczanie

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– Niech pozwoli, że ja pierwszy o coś spytam jego.

▲ Proszę bardzo.

– Nu to zapytuje... tylko najprzód może powiem, że przyjemne być nie bendzie te pytanie.

▲ Wal pan śmiało.

– W takim razie pytam: czemu na psy wyponekond zejszli, wszystkie prawie?

▲ Wy, czyli kto?

– Żurnalisty oczewiscie. Słuchać was ostatnio hadko, czytać trudno a obglondać w telewizji to już prawie wogle nie możliwe.

▲ Chyba jednak trochę pan przesadza.

– Nic a nic. Weźniem te ostatnie wydarzenie, tregiczne. Żginoł we wypadku Wielki Człowiek, nu a facet z telewizji, już nie powiem jakiej, cyrk wyczynia. Dobrał do rozmowy o im ludzi z różnych opcji politycznych i zadowolony z siebie o poprzednie z nieboszczykiem polityczne pyta kłótnie. Ten pyta – jak raz ja tego człowieka nie lubie, ale racje to dla jego musze przyznać – mówi tak: Dej pan spokój takej gatce, ciało jeszcze dobrze nie wyistygło, a pan jakəs bzdury terez tu wycionga... myśli, że choć tro-

chu sie zawstydził żurnalista? Ani nawet odrobine. – Widz ma prawo sie dowiedzieć – zaiwania...

▲ Prawo rzeczywiście ma.

– Może ma, nu ale w danej chwili czy musi?

▲ To już inna sprawa.

– Może inna, nu ważniejsza jest od wszystkich drugih. Ona pokazuje, o co tak na prawdę sie rozchodzi dla żurnalisty.

▲ A o co?

– O to, że śmierć dzisiaj jest już trochę mało, dobrze byłop, żep sie ludzi ż jej okażi trochę jeszcze pokłóciłi, rozumie?

▲ Niece noo... chyba jednak trochę pan przesadza.

– A on musi chyba telewizji nie obglonda i radzia nie słucha. Dla gazetow trudniej jest podpuszczac jednych na drugih, nu w tych pozostalych medziach to prosta łatwizna.

▲ Podpuszczac? Niby kogo na kogo?

– Przeważnie wszystkich na wszystkich. Znaczy głównie politykow na politykow. Kto dziś jest do medziow zapraszany? Prawie że wyloncznie te z cientym jenzykem. Jest nie ważne czy polityk dany

wie cośkolwiek na tam jakisć temat czy nie nie Liczy sie czy umie doładować przeciwniku. Nu a żurnalistow jest napuszczac jednych na drugih.

▲ Oni są od zadawania pytań, panie Czesiu

– A i owszem. Tylko czemuś głow napustliwych. Niezadawno ja na take napuszczanie trafił, niech posłucha. Dwa przy jednym byli polityki, z PiS-u oraz z PO. Nu a żurnala z boku w take słowa gatke rozpoczyna: – Nie w czy to prawda – mówi – ale chodzo słuchy, że dobnież sie nienawidzicie nawzajemnie...

▲ Wiem o kogo chodzi. Oni rzeczywiście sie nie lubią.

– Nu to na chalere obuch równocześnie do studzia? Żesz rozmowa miała być o polityce zagrenicznej a nie o tym, czy ktoś kogós lubi nie lubi. Tylko widzi, temat to dla żurnalist jest ciekawa sprawa, dobrze byłop żep rozmowa sie pobili jeszcze bo by zarez obglondalność w podskoczyła.

▲ Otóż to, panie Czesiu złociutki. A wynika z tego, że dziennikarz robi tylko to, co musi, bić, no bo przecież konkurencja nie śpi...

– I dla temu dziekie obyczai propaguje? Nie on czy nie rozumie jake ma odpowiedziać przed narodem, jako siłe jak to mówi addziaływania na publike... znaczy na widza i oczewiscie na polityke.

▲ Na politykę? A w jakim sensie?

– W całosciowym, sie rozumie. Mysle sobie sem, że ta nasza marnosć polityczna, albo lenenda mówionc prosto jest zasługo głównie na telewizji. Polityki czensto pokazywac sie lubi nawet muszo, nu a że nudnego nik do studzia zaprosi choć o pare pienter on mondrzeć od krzykacza co przyglupem jest przeważnie...

▲ Hola, hola!

– A tak nie jest, że zapytam? Jest bo to jest prda oczewista. I dopokond władcy naszej rżni telewizji nie zrozumio, że iż polityka to nie taki my towar do sprzedania na antenie jak dopus Wielki Brat czy jakasć druga bzdura...

▲ Rozumiem. Jednak co z ludźmi? Osobiście wątpię, czy polubią politykę dobrą, ale nuda jak flaki z olejem.

– Tak powiedzieć prawdę, to i u mnie poniekond taka wontpiwość. Tyle, że biez bendzie u nas polityczna dzicz corez większa... mniejsze z tym. Na dziś gadki chyba starczy, ida na te nasze polske biezankoholowe, czy nie idzie?

▲ Jasne, że idziemy. To przecież nasza tradycja, panie Czesiu złociutki.



klasyczna szkoła obyczaju

Obronił cnotę wiatrówką

Kacper został ranny. Prawdopodobnie dlatego, że zbyt intensywnie się dobierał do ptci przeciwnej. Trzy pociski utkwiły w jego ciele. To prawdziwy cud, że w ogóle przeżył. Tym bardziej że póki co tylko jeden pocisk udało się wyciągnąć.

Kacper jest zmieszany. Z jamnikiem, ale także z innymi rasami. W każdym razie jamnika jest w nim najwięcej. Nie na tyle jednak dużo, żeby czyniło to zeń kawalera wystarczająco atrakcyjnego.

Kacper mieszka ze swoim panem w Siedlcach, i tam, razem z nim chodzi na spacer. W towarzystwie jeszcze trzech innych psów.

Ostatni, feralny spacer miał miejsce w trakcie Dni Siedlec. Grupa złożona z czterech psów i człowieka doszła do papieskich błoni, czyli spacer miał się już ku końcowi. Pieski biegały sobie luzno, bez smyczy. – Usłyszałem nagle suchy trzask, charakterystyczny dla broni pneumatycznej. Zaraz potem drugi i na-

tychmiastowy skowyt psa – zeznał później w prokuraturze właściciel zmieszanego jamnika. – Spojrzałem tam, skąd dobiegał odgłos i zobaczyłem pana M., jak biega wokół dużego świerku z wiatrówką i w coś celuje.

Szybko okazało się, że pan M. celuje w Kacpra. I to tylko dlatego, że Kacper zapalał gorącym uczuciem do suczki pana M., która to suczka akurat miała cieczkę. Wykorzystując tę sprzyjającą okoliczność, Kacper zapragnął natychmiast okazać dowody swojej miłości.

Padł następny strzał – zeznał dalej przed prokuratorem pan nie w pełni rasowego jamnika – i zobaczyłem, że mój Kacper, skowycząc, wyskakuje spod siatki ogrodzenia posesji pana M. i ucieka do domu. Pan M. złożył się jeszcze do strzału za uciekającym psem, ale zobaczył mnie i błyskawicznie schował się za gałęziami świerku, potem uciekł do domu.

Było już jednak za późno. Właściciel psa zapamiętał nie tylko jak właściciel suki był ubrany, ale nawet jak wyglądała wiatrówka, której użył w obronie su-

czej cnoty. Wyposażony w taką wiedzę, udał się na policję, ale tam, choć zgłoszenie przyjęli, dali do zrozumienia, żeby im d... nie zawracał, gdyż mają akurat urwanie głowy w związku z Dniami Siedlec. Nie pójda zatem do pana M., żeby go słuchać i zabezpieczyć jeszcze „dymiącą” broń, muszą pilnować porządku.

„Tygodnik Siedlecki” przepytał na tę okoliczność rzecznika prasowego tamtejszej policji, a ten odpowiedział tak: „Policjanci stwierdzili, że sprawca jest znany, bo oddalił się z miejsca zdarzenia.”

Jak nie jest znany, kiedy właściciel psa go znalazł? Skoro policja nie chciała się ruszyć, złożył zawiadomienie do prokuratury. Z żalości – bo pupila odnalazł dopiero pod domem z trzema pociskami w ciele. Weterynarom udało się usunąć jeden. Operacja dwóch pozostałych wiąże się z ryzykiem.

Właściciel zmieszanego jamnika rozumie, że na bronić cnoty swojej suczki, ale żeby od razu iść do kawalera?!